



rys. Ryszard Kuba GRZYBOWSKI



WYDAWCA:  
ŁÓDZKI DOM KULTURY

ADRES REDAKCJI:

ŁDK, 90-113 Łódź, ul. Traugutta 18

www.ldk.lodz.pl

tel.: 797 32 62 17, 42 633 98 00 w. 272

e-mail: [kalejdoskop@ldk.lodz.pl](mailto:kalejdoskop@ldk.lodz.pl)

REDAGUJĄ:

Aleksandra Talaga-Nowacka,

Bogdan Sobieszek

KALENDARIUM

Bogdan Sobieszek, tel. 42 633 98 00 w. 272

e-mail: [kalejdoskop@ldk.lodz.pl](mailto:kalejdoskop@ldk.lodz.pl)

PROJEKT GRAFICZNY:

Anna Wrzesień

REDAKCJA TECHNICZNA:

Krzysztof Miniak

KOREKTA:

Elżbieta Januszko

DRUK:

Drukarnia PASAŻ, 30-363 Kraków, ul. Rydlówka 24

tel. 12 260 20 00, [www.pasaz.com](http://www.pasaz.com)

PRENUMERATA – str. 64

Informacje o imprezach podajemy na odpowiedzialność ich organizatorów

I str. okładki: MARIUSZ OSTROWSKI,

aktor Teatru im. Jaracza – wywiad na str. 10

Foto i projekt: NATALIA ANNA KALISZ

## Spis treści

▼ Wydarzenia	2
▼ Filmy	6
▼ Varia	7
Rozmowa z Mariuszem Ostrowskim	10
A. Seliga: <i>Odkrywanie teatru</i>	15
P. Grobliński: <i>Przystanek „filmówka”</i>	16
B. Sobieszek: <i>Dęcie w Hollytódź</i>	18
Rozmowa z Marcinem Tercjakiem	20
P. Grobliński: <i>O czymś innym</i>	23
A. Talaga-Nowacka: <i>Światła na Księżu Młyn</i>	24
A. Talaga-Nowacka: <i>Malował jazz na Leninie</i>	26
B. Sobieszek: <i>Siedem cudów Łódzkiego</i>	28
M. Jagiełło: <i>Tuwima tu ni ma</i>	31
M. Karbowski: <i>Stany krytyczne</i>	32
M. Karbowski: <i>Dwaj panowie w przyczepie</i>	33
M. Sasin: <i>Łajza tańczy Bacha</i>	34
W. Nowicki: <i>OPERAcja (19)</i>	36
M. Sasin: <i>Dyskoteka w zamku</i>	37
T. Romanowicz: <i>Nieborów w nowej odświeżeniu</i>	38
F. Woźniak: <i>Intelektualna awantura</i>	40
A. Talaga-Nowacka: <i>Kuźnia projektantów</i>	41
T. Cieślak: <i>„Demokracja wymaga ofiar”</i>	42
M. Nowakowska: <i>Ramy czekają na obrazy</i>	44
M. Cholewiński: <i>W składzie wina i chleba</i>	46
R. Bonisławski: <i>Mała czarna u Roszka</i>	47
J. Perlińska-Szebesta: <i>Róbta, co chceta</i>	48
▼ Teatry	49
▼ Muzea	53
▼ Galerie	58
▼ Inne propozycje	60

## Będzie lepiej?

*Gdy jeden z brytyjskich brukowców opisał Łódź jako wymierające miasto, w którym ludzie stoją w długich kolejkach po chleb, jakież podniosło się larum. „Kłamstwo!” – krzyczano, „pozwiemy gazetę o zniesławienie”. Oczywiście, obraz był nieprawdziwy i karykaturalny. Czyż jednak w wielu z nas, Łódzian, nie pozostał wrażeń, że coś jednak jest na rzeczy. Bo dlaczego nierzetelny dziennikarz nie opisał Poznania, Gdańska, Wrocławia chociażby? Dlaczego od dawna mamy etykietkę miasta, w którym nic się nie udaje, dlaczego wyjeżdżają stąd artyści i ludzie kreatywni, którzy szukają dla siebie możliwości rozwoju? Kultura zaś jest dziedziną, której szczególnie doskwiera miseria finansowa i atmosfera porażki. Będzie lepiej? Władze mają projekt pt. „Polityki Rozwoju Kultury 2020+ dla miasta Łodzi”. Co więc czeka nas w najbliższych latach? Tożsamość miasta będzie budowana w oparciu o film, teatr, sztuki wizualne, awangardę i coś, co zagadkowo nazwano „kulturą postindustrialną”. Muzyka, niestety, się nie załapała, ale podobno trzeba było się na coś zdecydować. Ambicją władzy będzie również zachęcenie Łódzian do większego udziału w życiu kulturalnym. Tu padło na seniorów – będą traktowani ze szczególną troską, chociaż dziś to właśnie seniorzy są najbardziej aktywnymi „konsumentami” oferty większości instytucji kultury. Miasto będzie też wspierać artystów – m.in. przewidziano granty na projekty dla młodych i nagrody dla uznanych twórców. Reforma czeka placówki kultury. Celem jest efektywniejsze zarządzanie i współpraca z organizacjami pozarządowymi jako podmiotami bardziej kreatywnymi i zdolnymi do pozyskiwania środków z wielu źródeł. Tej rozwojowej wizji towarzyszy jednak zaprzeczający jej komunikat: pieniędzy na dotacje w 2015 roku będzie mniej niż w bieżącym. A wydawało się, że mniej już być nie może.*

Redakcja

## Wielki jak nowy

► Po dłuższej przerwie Teatr Wielki wraca do odnowionego gmachu. Na uroczystą inaugurację **23 III** zaplanowano premierę opery mistrza belcanta Gaetana Donizettiego pt. **„Anna Bolena”**. Akcja rozgrywa się na angielskim dworze królewskim z przełomu XV i XVI wieku. Atmosferę intryg, walki o uczucia i władzę podkreśla emocjonalna muzyka.

Kierownictwo muzyczne – **Eraldo Salmieri**, reżyseria i ruch sceniczny – **Janina Niesobka**, scenografia i reżyseria światła – **Waldemar Zawodziński**, kostiumy – **Maria Balcerek**, kierownictwo chóru – **Waldemar Sutryk**. Obsada: **Bogdan Kurowski, Patryk Rymanowski, Aleksander Teliga, Sylwia Krzysiek, Karina Skrzyszewska, Joanna Woś, Anna Bernacka, Darina Gapicz, Bernadetta Grabias, Piotr Halicki, Robert Ulatowski, Pawlo Tolstoy, Sang Jun Lee, Krzysztof Marciniak, Olga Maroszek, Agnieszka Makówka, Mirosław Niewiadomski, Dominik Sutowicz**.

## Blżej sceny

► Z okazji przypadającego 27 III Międzynarodowego Dnia Teatru można wziąć udział w akcji **„Dotknij Teatru”**. W dniach **18-28 III** zaplanowano w Łodzi wiele spektakli: eksperymentalnych i klasycznych, nie tylko w łódzkich teatrach. Będą też warsztaty i spotkania – w sumie ponad 120 wydarzeń. Na wszystkie wstęp bezpłatny. Czytaj – str. 15.

## Dwa razy Kolada

► **Nikołaj Kolada**, rosyjski dramatopisarz, reżyser, aktor, dyrektor Teatru Kolada w Jekaterynburgu, wyreżyseruje w Teatrze im. Jaracza dwie sztuki.

Akcja dramatu pt. **„Baba Chanel”** (premiera **16 III**) jego autorstwa rozgrywa się w domu kultury, gdzie panie śpiewające w zespole świętują 10-lecie wspólnej pracy. Nastrój psuje pojawienie się kobiety, w której szef chóru widzi nową solistkę... Wystąpią: **Barbara Marszałek, Milena Lisiecka, Zofia Uzelac, Bogusława Pawelec, Dorota Kiełkowicz, Ewa Audykowska-Wiśniewska, Kamil Maćkowiak**.

Kolejny spektakl to monodram Jarosławy Pulinowicz pt. **„Marzenie Nataszy”** w wykonaniu **Agnieszki Skrzypczak**. Premiera – **17 III**.

# Po co autorytety?

W Teatrze Powszechnym w dniach **2-24 III** zaplanowano **XIX Międzynarodowy Festiwal Sztuk Przyjemnych i Nieprzyjemnych** – tematem przewodnim będą „autorytety”. W programie m.in. dwie premiery łódzkiego Teatru Powszechnego: „Artyści prowincjonalni” i „Podróż zimowa” (z Teatrem Polskim z Bydgoszczy). Po spektaklach – spotkania z twórcami.

**Ewa Pilawska**, dyrektor artystyczny festiwalu, pisze o tegorocznej edycji:

*Temat autorytetów poruszył mnie, bo mam wrażenie, że uczestniczymy w szczególnym momencie rzeczywistości, ale również szczególnym momencie teatru. Dziś autorytety zostają zdewaluowane i wyparte przez „celebrytów”, postaci nie niosące ze sobą żadnych wartości. Oczywiście takie chwile w historii – teatru również – były i, mam nadzieję, będą, bo to one sprawiają, że jest on cały czas aktualny, żywy i poruszający. W polskim teatrze ważny jest dziś głos 30-latków. Głos niecierpliwego, unieważniającego, za nic mającego „dawnych mistrzów”. Wystarczy przywołać głośny felieton najmłodszego pracującego dziś w Polsce reżysera – Michała Kmiecika, który otwarcie napisał, że nie płakał po Jerzym Jarockim, i że historia teatru dla młodych nie istnieje. Z zaciekawieniem przyglądam się, co za tak postawionymi tezami idzie. Myśląc o repertuarze, chciałam niejako „wsadzić kij w mrowisko” i skonfrontować – rozmaicie rozumiane – autorytety z dekonstruującymi teatralną rzeczywistość młodymi twórcami. Podczas kolejnych wieczorów chciałabym prowadzić z widzami dyskusję na temat tego, na ile autorytety są nam dziś potrzebne. Na ile my je unieważniamy, a na ile one same nie potrafią zająć w dzisiejszym świecie odpowiedniego miejsca? Na ile są dla nas drogowskazami, a na ile sztucznie wstrzymują ruch w przestrzeni twórczej? Na ile nas ograniczają i ciążą nam? Z jednej strony głos młodych twórców jest ważny, ale czy ich efektywny teatr przetrwa dłużej niż sezon lub dwa?*

*Nie będę oceniać repertuaru – to jak zwykle pozostawiam widzom. Wydaje mi się jednak, że wybrane przeze mnie spektakle zaplatają się tematycznie i formalnie uzupełniają. Mam nadzieję, że możliwość ich obejrzenia będzie dla widzów ważna.*



XIX MIĘDZYNARODOWY  
FESTIWAL SZTUK  
PRZYJEMNYCH  
I NIEPRZYJEMNYCH  
2- 24 marca 2013 r.

## PROGRAM:

- **„Ślady... Hanuszkiewicz, Hübner, Grzegorzewski”**  
– otwarcie wystawy, **2 III** godz. 18.30
- **„Danuta W.”**, reż. Janusz Zaorski, Teatr Polonia,  
Warszawa (bilety: 70-90 zł), **2 i 3 III** godz. 19
- **„Autorytety, idole, ikony”** – panel dyskusyjny,  
**3 III** godz. 16
- **„Nowa Warszawa”** – koncert Stanisławy Celińskiej,  
Royal String Quartet i Bartka Wąsika, Nowy Teatr,  
Warszawa, **5 III** godz. 19.15
- **„Artyści prowincjonalni”**, reż. Weronika Szczawińska,  
Teatr Powszechny, Łódź (bilety: 25 i 35 zł),  
**8 i 9 III** godz. 19.15
- **„Nancy. Wywiad”**, reż. Claude Bardouil, Nowy Teatr,  
Warszawa (bilety: 40 i 50 zł), **10 i 11 III** godz. 19.15
- **„Courtney Love”**, reż. Monika Strzępka, Teatr Polski,  
Wrocław (Klub Wytwórnia; bilety: 40 i 50 zł),  
**11 i 12 III** godz. 18
- **„Podróże Guliwera”**, reż. Silviu Purcărete,  
Narodowy Teatr im. Radu Stanca, Sibiu, Rumunia  
(bilety: 20-40 zł), **13 III** godz. 19
- **„#dziady”**, reż. Michał Kmiecik, Teatr im.  
Szaniawskiego, Wałbrzych (bilety: 25 i 35 zł),  
**16 i 17 III** godz. 19
- **„Hopla żyjemy!”**, reż. Krystyna Meissner, Teatr  
Współczesny, Wrocław (bilety: 30-50 zł), **19 III** godz. 19
- **„Podróż zimowa”**, reż. Maja Kleczewska,  
Teatr Powszechny, Łódź / Teatr Polski, Bydgoszcz  
(bilety: 25 i 35 zł), **23 i 24 III** godz. 19.15

## Jubileuszowy song

W marcu znany łódzki artysta **Henryk Płóciennik** świętuje 80. urodziny – obchody organizuje Galeria Adi Art. **3 III** o godz. 16 w kinie Charlie zaplanowano projekcję dwóch filmów dokumentalnych o twórcy (wstęp z zaproszeniami). **4 III** o godz. 18.30 w Teatrze Muzycznym odbędzie się – pod patronatem „Kalejdoskopu” – koncert, podczas którego wysłuchamy m.in. kompozycji Karoliny Kowalczewskiej pt. „Henryk’s song” w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej TM. Wystąpią również inni muzycy z Polski, Niemiec, Japonii i USA. W foyer teatru



Henryk Płóciennik, *Boks*, 1962

w czasie koncertu można będzie oglądać grafiki jubilatka o tematyce jazzowej. W Galerii Adi Art **5 III** zostanie otwarta wystawa monotypii na płótnie Henryka Płóciennika (wstęp na wernisaż z zaproszeniami, ale wystawa będzie ogólnie dostępna od **6 III**). O twórczości artysty – czytaj str. 26.

## Wielkanocna modlitwa

W *Pasja według św. Łukasza* Krzysztofa Pendereckiego należy do najważniejszych dzieł religijnych drugiej połowy XX wieku. Łączy nawiązania do tradycji z nowatorskim językiem muzycznym. Można jej będzie posłuchać **22 III** w Filharmonii Łódzkiej – w ramach corocznego cyklu koncertowego „Łódzka Wielkanoc Muzyczna”.

Wystąpią: Iwona Hossa – sopran, Adam Kruszewski – baryton i Piotr Nowacki – bas oraz Krzysztof Gosztyła – recytacje, a Orkiestrę Symfoniczną

i Chór Filharmonii Łódzkiej oraz Chór Dziecięcy ZSM im. Moniuszki z za dyrygenckiego pulpitu poprowadzi Vladimir Kiradjiev.

## O reklamie z ironią

Galeria Atlas Sztuki **15 III** otworzy wystawę **Zbigniewa Libery** pt. „Rzeczywistość jest płaska”. W projekcie pod tym tytułem artysta – przedstawiciel sztuki krytycznej – w ironiczny sposób odwołuje się do fotografii reklamowej.

A **1 III** w galerii można będzie wysłuchać wykładu **Zbigniewa Rybczyńskiego**, artysty multimedialnego, autora filmów eksperymentalnych, pt. „Łódź – Wiedeń – Nowy Jork – Tokio – Berlin – Kolonia – Los Angeles – Wrocław – Łódź”.

## Pamięć ratuje życie

W Teatrze Nowym **22 III** – w ramach akcji „Dotknij Teatru” – zaplanowano premierę spektaklu pt. „*Savannah Bay*” na podstawie tekstu Marguerite Duras pod tym samym tytułem. Gdzieś – może we wspomnieniu, śnie, na scenie albo w paryskim mieszkaniu – spotykają się dwie kobiety. Jedna z nich jest aktorką – poznamy historię jej życia. Przekonamy się, że pamięć ma wielką moc...

Reżyseria – **Anna Ciszowska**, choreografia – **Katarzyna Anna Małachowska**, muzyka – **Marcin Powalski**, scenografia – **Konrad Szczęsny**, kostiumy – **Zuzanna Markiewicz**. Wystąpią: **Barbara Dembińska** i **Katarzyna Anna Małachowska**.

## Darcie japy

W dniach **8-10 III** odbędzie się **38. Ogólnopolski Studencki Przegląd Piosenki Turystycznej YAPA 2013** (w Centrum Sportu PŁ, al. Politechniki 11). Można będzie posłuchać poezji śpiewanej i piosenek turystycznych. Jak zawsze zaplanowano cztery koncerty, w tym dwa konkursowe. Podczas prze-



glądu grupa Zgórmysyny będzie obchodziła 10-lecie, a zespół Ciza Jak Ta – promował nową płytę. Jako gwiazdy wystąpią też m.in.: Dom o Zielonych Progach, Nad Porami Roku, Yes Kies Sirumem, Bohema, Marek Andrzejewski, Na Bani, SCOB, Grzmiąca Półlitrowa, Timur i Jego Drużyna. Koncert gwiazd – 9 III, koncert laureatów – 10 III. YAPA będzie transmitowana na żywo przez Studenckie Radio Żak oraz TVi LODMAN.

www.yapa.art.pl

## Świat wyobrażony

Teatr Arlekin zaprasza **23 III** do tymczasowej siedziby przy ul. Piotrkowskiej 282a na premierę spektaklu pt. „**Alicja w krainie czarów**” na podstawie książki Lewisa Carrolla. Łódzki teatr jako jedyny

w Polsce dysponuje specjalną konstrukcją sceny marionetkowej, umożliwiającą granie marionetkami na 2,5-metrowej długości niciach. Ułatwia to widzom przeniesienie się w świat iluzji. A trafiają oni do baśniowego świata czarów i magii, wykreowanego w wyobraźni małej dziewczynki. Nastrój podkreśla muzyka, składająca się z fragmentów utworów klasycznych. Pełne humoru przedstawienie adresowane jest do dzieci powyżej 7 lat.

Adaptacja, reżyseria, piosenki – **Waldemar Wolański**, projekty lalek – **Marta Tomczak**, projekty dekoracji – **Andrzej Polakowski**, opieka scenograficzna – **Iwona Brzezińska**. Obsada: **Patrycja Czyszczak, Katarzyna Kawalec, Katarzyna Stanisław, Emilia Szepietowska, Małgorzata Wolańska, Karolina Zajdel, Marcin Marzec, Wojciech Kondzielnik, Patryk Steczek, Kamil Witaszak**.

## Elektryzujące trio

W Klubie Wytwórnia **8 III** wystąpi łódzkie trio **Kamp!**, nazywane najlepszym polskim zespołem grającym muzykę elektroniczną. Debiutancki album **Kamp!** jest jedną z najbardziej oczekiwanych płyt ostatnich lat. Jako support zagra grupa **Fair Weather Friends**.

Dla czytelnika, który zadzwoni **4 III** o godz. 11 (797 326 217), mamy zaproszenie na koncert.

## Mistrz

W Muzeum Miasta Łodzi od **5 III** będzie czynna duża wystawa monograficzna pt. „**Lech Kunka (1920 Pabianice – 1978 Łódź)**”, przygotowana w 35. rocznicę śmierci malarza. Kunka był studentem Władysława Strzemińskiego i uczniem Fernanda Légera. W jego twórczości przeplatały się dwa nurty: figuracja i abstrakcja geometryczna.

Lech Kunka, *F. Léger*, 1955



## Bałtyk zaprasza!

„Kino konesera” to nowy cykl – pokazy filmów ważnych, nagradzanych na festiwalach, realizowanych przez wybitnych twórców. **18 III** zobaczymy „Miłość” Michaela Haneke (Złota Palma w Cannes i pięć nominacji do Oscara, w rolach głównych – Jean-Louis Trintignant i Emmanuelle Riva). W Bałtyku odbywają się też comiesięczne spotkania w ramach „Kina kobiet”. Najbliższe już **27 II** – zaprezentowana zostanie komedia „Poradnik pozytywnego myślenia” Davida O. Russella z Bradleyem Cooperem, Jennifer Lawrence oraz Robertem De Niro. Na panie czekają niespodzianki, upominki, konkursy oraz świetna zabawa.



„Za wzgórzami”

► **„Za wzgórzami”,** dramat, Rumunia, reż. Cristian Mungiu, obsada: Cosmina Stratan, Cristina Flutur. *Alina powraca do rodzinnego kraju z Niemiec. Odnajduje przyjaciółkę z sierocińca i próbuje ją nakłonić do wyjazdu.*

► **„Wybraniec”,** dramat, Polska, reż. Michał Węgrzyn, obsada: Adam Bobik, Karolina Gorczyca, Maja Bohosiewicz. *Młody lekkoduch staje się mężem, a wkrótce ojcem. Po śmierci matki wstrząsa nim odkrycie tajemnicy z przeszłości jego rodziny.*

► **„Być jak Kazimierz Deyna”,** komedia, Polska, reż. Anna Wieczur-Bluszcz, obsada: Przemysław Bluszcz, Gabriela Muskała, Marcin Korcz. *Historia Kazika, który rodzi się w dniu, w którym Kazimierz Deyna w meczu Polska – Portugalia strzela gola na wagę awansu do finałów mistrzostw świata.*

► **„Dzień kobiet”,** dramat, Polska, reż. Maria Sadowska, obsada: Katarzyna Kwiatkowska, Eryk Lubos, Grażyna Barszczewska. *Halina, skromna kasjerka w sieci handlowej Motylek, marzy o lepszym życiu dla siebie i swojej 13-letniej, uzdolnionej informatycznie córki Misi.*

► **„Będziesz legendą, człowieku”,** dokument, Polska, reż. Marcin Koszałka, obsada: Damien Perquis, Marcin Wasilewski. *Reżyser odślania kulisy Euro 2012, przyglądając się polskiej reprezentacji w trakcie mistrzostw.*

► **„Likwidator”,** thriller, USA, reż. Kim Ji-woon, obsada: Arnold Schwarzenegger, Rodrigo Santoro. *Szeryf z małego miasteczka ściga szefa kartelu narkotykowego, który ucieka przed procesem.*

► **„Polowanie”,** dramat, Dania, reż. Thomas Vinterberg, obsada: Mads Mikkelsen, Thomas Bo Larsen, Susse Wold. *Niewinne kłamstwo małoletniej podopiecznej zmienia w piekło życie nauczyciela z prowincji.*

► **„Miłość”,** dramat, Polska, reż. Sławomir Fabicki, obsada: Marcin Dorociński, Julia Kijowska, Adam Woronowicz. *Historia małżeństwa trzydziślatków, którym pozornie nie brakuje niczego do szczęścia. Pewne wydarzenie zmienia ich związek. Miłość tych dwojga zostaje poddana długotrwałej próbie.*

Mamy 8 zaproszeń do kina Bałtyk dla Czytelników, którzy do 5 III jako pierwsi skontaktują się z nami (kalejdoskop@ldk.lodz.pl) i 2 dla tych, którzy zatelefonują 5 III o godz. 11 (797 326 217 – zgłoszenia na pocztę głosowej nie będą brane pod uwagę) podając nazwisko, adres i numer telefonu.

## Młodzi w parku Sienkiewicza

W Ośrodku Propagandy Sztuki **12 III** odbędzie się wernisaż wystawy jubileuszowego **XXX Konkursu im. Władysława Strzebińskiego – Sztuki Piękne** dla studentów Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi – znajdują się na niej prace nominowane do nagród – i nagrodzone. Można je oglądać od 8 do 17 III.

## Kochanek wysniony

Galeria Manhattan otworzy **8 III** wystawę malarstwa **Pola Dwurnik** pt. „Autoportret z kochankiem i papierosem”. Obrazy z tak samo zatytułowanej serii opowiadają o samotności, emocjach, niespełnionych marzeniach o bliskości, intymności. Każdy jest



Pola Dwurnik, *Autoportret z kochankiem i papierosem nr 1*

podwójnym autoportretem córki Edwarda Dwurnika, która występuje w roli siebie samej oraz swojego kochanka/kochanki. **28 III** odbędzie się spotkanie z autorką. Dzień później – zakończenie ekspozycji.

## Nie tylko dla fotografów

W dniach **21-23 III** odbędą się w Centrum Konferencyjno-Wystawienniczym (al. Politechniki 2) XVI Targi Sprzętu Fotograficznego, Filmowego, Audio i Video **FILM VIDEO FOTO** – największa tego

typu impreza w Polsce. W programie: premierowe prezentacje produktów z możliwością ich testowania, wystawy, warsztaty i spotkania z fotografami. Nowością będzie konkurs o medal targów FVF za album, fotoksiążkę, ramkę i oprawę.

## Niepokoje

Prace **Natalii Kalisz** (absolwentki łódzkiej ASP, której zdjęcia można oglądać na okładkach „Kalejdoskopu”), wykonane w technice mieszanej, zostaną pokazane w Galerii Re:Medium – otwarcie wystawy, która jest nagrodą w Konkursie im. Strzebińskiego dla studentów ASP w Łodzi – **26 III**. Artystkę interesuje ludzka psychika, zwłaszcza stany lęku.

## Eksperymenty z dźwiękiem

Na koncert **Władysława Komendarka**, zwanego „papieżem polskiej elektroniki”, **23 III** zaprasza klub Scenografia (ul. Zachodnia 81/83). Na przełomie lat 70. i 80. był członkiem legendarnej polskiej grupy Exodus. Od kiedy zespół się rozpadł, Komendarek występuje i nagrywa solo. Ma na koncie 20 płyt, na których w oryginalny sposób łączy klasykę z brzmieniem syntezatorów. W jego muzyce usłyszeć można echa wielu gatunków – od punku i hard rocka po jazz.

## Aleksandrów świętuje

Obchody Międzynarodowego Dnia Teatru w Aleksandrowie Łódzkim przebiegać będą pod hasłem „**Poczuj teatr**” (oraz pod patronatem „Kalejdoskopu”). W dniach **1-27 III** Melpomena zawładnie miastem – zaplanowano wystawy, koncerty, spektakle i warsztaty teatralne dla dorosłych. Na scenie pojawią się m.in. aktorzy: Małgorzata Flegel, Wojciech Poradowski, artyści z Teatru Zwierciadło oraz Marek Cichucki i śpiewacy: Małgorzata Kulińska, Kazimierz Kowalski i Andrzej Niemierowicz. Swoje projekty scenograficzne pokaże Joanna Hrk.

## Brodka z kolegami

W Klubie Wytwórnia **3 III** na wspólnym koncercie wystąpią **Monika Brodka** i zespół **Paula&Karol**. To element trasy promującej najnowszy minialbum Brodki pt. „LAX” oraz ostatnią płytę Pauli i Karola pt. „Whole Again”.

## O tym, którego nie ma

Łódzkie Stowarzyszenie INTV realizuje projekt ph. **„Wydobyć z niepamięci Teatr 7.15”**. Był to jedyny łódzki teatr o profilu rozrywkowo-muzycznym, cieszący się dużą popularnością. Działał od 1957 roku w budynku Grand Hotelu. Pierwszym dyrektorem, a zarazem reżyserem był Jerzy Antczak. Grali m.in.: Janusz Gajos, Ewa Mirowska, Mirosława Marcheluk, Artur Barciś, reżyserowali: Feliks Żukowski, Jan Pietrzak, Jerzy Gruza, Krzysztof Materna. Kierownikiem muzycznym był Piotr Hertel. Teatr w 1982 roku został przeniesiony na ul. Piotrkowską 234, a w 1988 roku – zamknięty.

Otwarcie wystawy „Teatr 7.15 w Łodzi w latach 1958-1988” – w ramach projektu – odbędzie się **8 III** o godz. 19 w siedzibie Stowarzyszenia INTV (ul. Rewolucji 1905 r. nr 78), koncert z udziałem aktorów, reżyserów, muzyków związanych z dawnym teatrem, w tym Gruzy i Materny – **23 III** o godz.

19.15 (w tym samym miejscu; bezpośrednia transmisja na stronie [www.intv.pl](http://www.intv.pl)). **24 III** o godz. 15.15 w sali Teatru Rozrywki „Lutnia” (ul. Piotrkowska 243) zaplanowano koncert pt. „Piotr Hertel – piosenki nie tylko z teatru”, a o godz. 19.15 – spektakl Teatru Polonia pt. „Dobry wieczór państwu”.

## Bardzo młody teatr

Bałucki Ośrodek Kultury organizuje **XXXI Wojewódzki Przegląd Teatrów Dziecięcych Konfrontacje 2013**. Finał – w dniach **25-27 III** w BOK „Lutnia”. Jak co roku udział wezmą amatorskie grupy działające w szkołach podstawowych, gimnazjach, ośrodkach kultury i świetlicach. Konfrontacjom towarzyszy konkurs „Mój list z widowni” – uczestnicy po obejrzeniu przedstawień teatralnych przekazują swoje wrażenia w formie pisemnej lub plastycznej. Finał – 26 III.

[www.bok.lodz.pl](http://www.bok.lodz.pl)

## Rok Tuwima w regionie – marzec

- ❖ **Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Żychlinie**  
– Akcja „Cała Polska czyta dzieciom”
- ❖ **Gminna Biblioteka Publiczna w Rzgowie**  
– „Ptasie radio w lokomotywie” – konkurs plastyczny dla uczniów  
– konkurs literacki dla uczniów poświęcony twórczości Juliana Tuwima
- ❖ **Filia nr 1 MBP Biblioteka dla Dzieci i Młodzieży w Konstancynie Łódzkiej**  
– konkurs plastyczny dla dzieci na kukielkę – postać z wiersza Tuwima
- ❖ **Gminny Ośrodek Kultury Sportu i Rekreacji Jeżów – Biblioteka**  
– spotkania z przedszkolakami i uczniami służące zapoznaniu z poezją
- ❖ **Młodzieżowy Dom Kultury w Zgierzu i Stowarzyszenie Kameleon**  
– ogólnopolski konkurs plastyczny „Kameleon wśród bohaterów wierszy Juliana Tuwima” w ramach Zgierskiego Festiwalu Sztuk Wszelakich 2013 „Młodych Bajanie przez Malowanie i Rysowanie”
- ❖ **Filia Gminnej Biblioteki Publicznej w Stróży**  
– „Lokomotywa do Wierszolandii”, „Baśniowa noc” – spotkania poświęcone twórczości Tuwima dla dzieci
- ❖ **Szkoły podstawowe w Białej, Rzaśni, Zielecinie, Stróży, Broszęcinie, gimnazjum w Rzaśni**  
– „Tuwim i ja” – konkurs recytatorski  
– konkurs plastyczny – wiersze Tuwima malowane – konkurs na projekt okładki do książki „Wiersze Tuwima”  
– cykl spotkań w bibliotece szkolnej – m.in. czytanie utworów Tuwima  
– koncert piosenek do wierszy Tuwima
- ❖ **Dzielnicy Ośrodek Kultury w Tomaszowie Mazowieckim**  
– „Malowanie na kolanie – Tuwimobajanie” – cykl warsztatów plastycznych
- ❖ **Miejski Dom Kultury w Opocznie**  
– wieczór poetycko-muzyczny „Tuwim” w Klubokawiarni Metro Cafe (ul. Biernackiego 4)





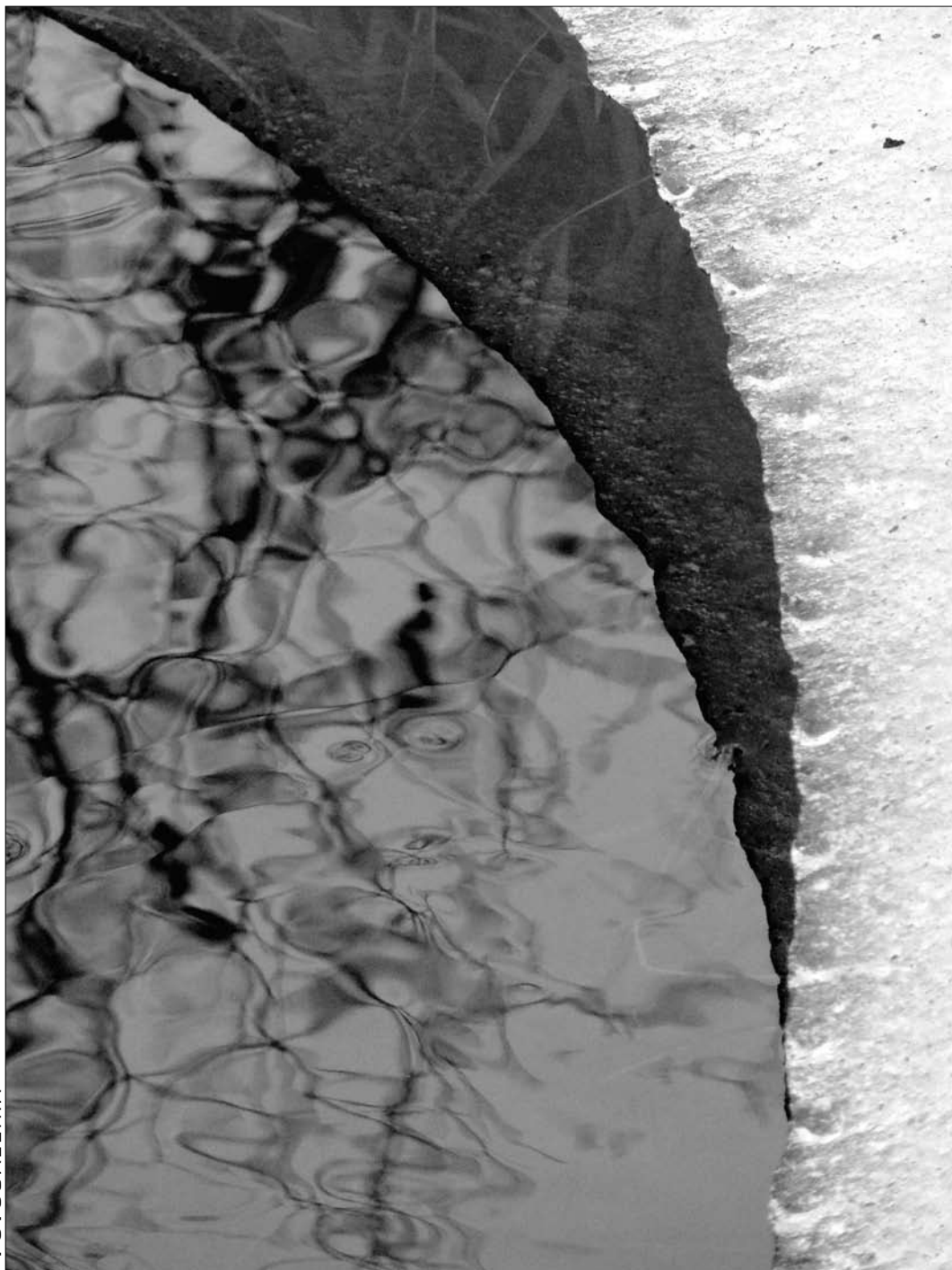


Foto: MALGORZATA SZAFRAŃSKA



# Aktor jest tułaczem

Choć na scenie tupiałem nóżką jak Freddie Mercury,  
to z przejścia udo trzęsło mi się potwornie  
– mówi MARIUSZ OSTROWSKI, aktor Teatru im. Jaracza.

**Emilia Maciaszczyk: – Aby zagrać w spektaklach Teatru im. Jaracza, dojeżdża pan dziś z Warszawy...**

**Mariusz Ostrowski:** – Wielu aktorów żyje w takim „rozkroku”, ale moim zdaniem ten zawód ma właśnie taki tułaczy charakter. Masz do wyboru: siedzisz gościnnie lub na etacie w jednym teatrze, w jednym mieście, albo szukasz. Uważam, że aktor powinien szukać ról, które będzie tworzył i osobowości, z którymi będzie współpracował, bo to go rozwija.

**– W Łodzi mniej obecny jest pan jako aktor śpiewający, choć dostaje pan dobre recenzje, na przykład za role w spektaklach we wrocławskim Teatrze Capitol...**

– Z muzyką związany jestem od najmłodszych lat. W Studium Wokalno-Aktorskim w Gdyni uczyłem się śpiewu i gry na forte-

pianie. Musiałem opanować *Etiudę rewolucyjną* Chopina, a ja mam malutkie rączki jak na pianistę. Śpiew przewijał się też przez szkoły teatralne i towarzyszy mi w pracy zawodowej: w Łodzi w monodramie „Toporem w serce”, we Wrocławiu w musicalu „Frankenstein” i na Przegłądzie Piosenki Aktorskiej, zaś w warszawskim Teatrze Studio gram w spektaklu „I Love You”. Nie wiem, dlaczego w Łodzi moja muzyczna obecność jest sporadyczna. Bardzo dobrych muzyków tu nie brakuje, więc ze skompletowaniem zespołu nie byłoby problemu. To zawsze jest kwestia dyscypliny, samozaparcia, pomysłu.

**– W całym kraju odbił się za to echem projekt „Queen symfoniczne”, w ramach którego z łódzkim zespołem Alla Vienna śpiewa pan i wciela się w Freddiego Mercury’ego. Istnienie tego projektu odnotował nawet Brian May, gitarzysta Queen. W marcu zagracie w Operze Szczecińskiej...**

– Za każdym razem, gdy gramy, strasznie się denerwuję. Koncert trwa blisko dwie godziny, a ja wychodzę na ostatnie piętnaście minut do trzech utworów. I nie mogę zepsuć tego, co wypracował cały zespół. Bywały takie momenty, że choć na scenie tupalem nóżką jak Freddie, to z przejścia udo trzęsło mi się potwornie. Nim wyjdę zza kulis, biegam, ruszam się, by naładować się energetycznie, bo to są tylko trzy numery i nie ma szansy na budowanie dramaturgii. Wiadomo jednak, że figura Freddiego jest pewnym cytatem – nie odtwarzam go jeden do jednego. Bawię się tym cytatem i muszę to robić tak, żeby ludzie wiedzieli, że to cytat.

**– Zróbmy skok w przeszłość: debiutował pan na zawodowej scenie u Adama Hanuszkiewicza. Na wielu aktorach zostawiał swoją „pieczęć”. Na panu także?**

– Na pewno gdzieś to jest we mnie. On przyjął mnie do siebie, gdy byłem „nigdzie”. Zrobiliśmy dwie premiery. Jak dziś o nich myślę – dość dziwne. „Kordian 2002” oraz „Miłość i krew. Musical dygresyjny” o znamionach spektaklu edukacyjnego. Było pewne porozumienie między nami. Chociaż, gdy mieliśmy grać „Miłość i krew” dla Wojska Polskiego, mój monolog li-

czył półtorej strony, a po pierwszej próbie został ścięty o połowę strony. Po drugiej próbie o kolejne pół. Hanusz nie miał dla mnie litości. Z każdej próby wychodziłem zmięty jak ścierka, niemal zalany łzami. Chyba byłem za młody dla tak doświadczonego człowieka teatru. Prawdopodobnie mówiłem to płasko, niewiarygodnie. Na koniec zostało mi do powiedzenia jakieś piętnaście zdań. Ale zarobiłem, jak na tamte czasy, niewiarygodne pieniądze. Hanuszkiewicz sam przyniósł umowę do podpisania, rzucił i zarządził: „Podpisuj”. Miałem tę przyjemność, że zapraszał mnie do siebie do domu i ćwiczyliśmy monologi. Otwierała mi zawsze jego żona, Magdalena Cwenówna, kobieta niezwykle piękna. O ile wiem, nie każdego zapraszał. Myślę, że mieliśmy podobną energię i podejście do teatru.

**– O filmie „Jestem twój” Mariusza Grzegorzka, w którym zagrał pan kryminalistę Artura, mówił pan, że reżyser kazał panu zagrać siebie: „wrażliwego, wychowanego na grach komputerowych człowieka, który ma w sobie dużo buntu”. To kokieteria czy rzeczywiście jest pan maniakiem gier?**

– Może nie maniakiem, ale jestem na bieżąco. Zwłaszcza że gry stają się coraz bardziej filmowe. W gry taktyczne i strategiczne jestem w stanie grać miesiącami.

**– Podobno boi się pan oglądać w samotności „Jestem twój” ze względu na silne emocje, jakie wywołuje...**

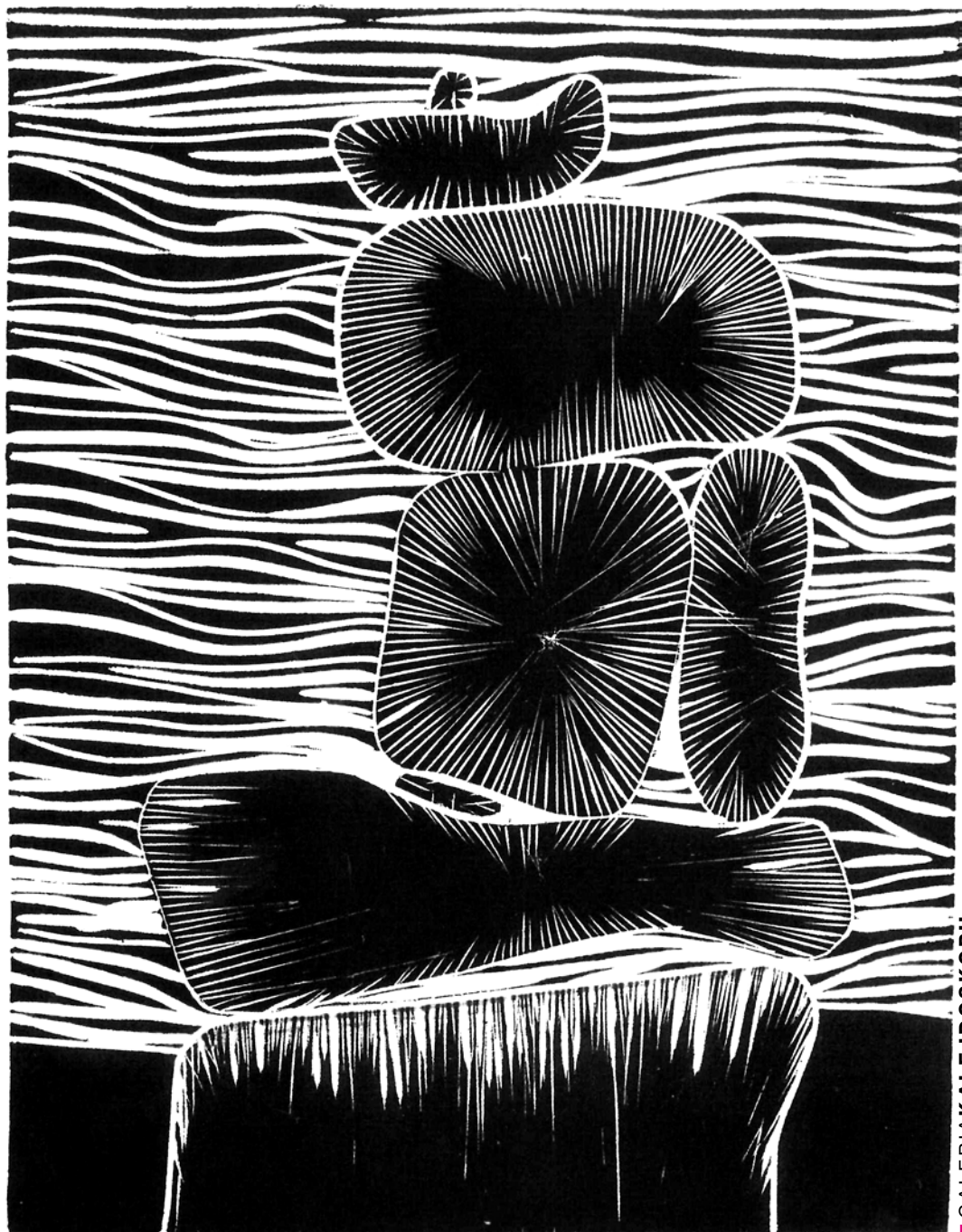
– Widziałem ten film może trzy razy. Jest rzeczywiście silnie emocjonalny. Montowałem niedawno nowe filmowe portfolio i oglądałem pewne fragmenty. Niektóre sceny są niesamowite. „Jestem twój” był na tyle wyrazisty, że został zauważony w środowisku artystycznym i nie tylko. Słyszałem, że tym filmem jest zainteresowana telewizja, z czym można wiązać pewne nadzieje na ponowne skupienie uwagi na nim. Z chęcią obejrzę go jeszcze raz.

Można jednak powiedzieć, że to już całkiem stary obraz. Od czasu jego premiery w 2010 roku nakręcono kilkadziesiąt innych, o których było z jakiegoś powodu głośno. Czy był swego rodzaju furtką do innych ról? Z pewnością nie był bez znaczenia. Z drugiej strony: pięć lat wcześniej

do oficjalnego konkursu Festiwalu Filmów Fabularnych w Gdyni dostał się film „Spam” Radosława Hendela ze mną w roli głównej – autystycznego chłopaka, pozornie niewinnego, który zaczyna stanowić zagrożenie dla otoczenia. Myślałem wtedy: zagrałem dobrą rolę i oto jesteśmy w Gdyni. Tylko że boom jakoś nie przyszedł. Po dwóch latach od „Jestem twój” też nie czuję, by on nastąpił.

Gdy w wieku dwudziestu dwóch lat zagrałem Kordiana, wydawało mi się, że świat stoi przede mną otworem. Myślałem: „Teraz się zacznie!”. Ale jeśli jesteś młody i ktoś ci nie pomoże, ktoś starszy, to nawet mając czterdzieści lat możesz wciąż grać Romea i liczyć, że twój wielki dzień nastanie.





■ GALERIA KALEJDOSKOPU

Henryk Pióciennik, *Kościelne łby*, 1962 – o artyście czytaj na str. 26

# Odkrywanie teatru

► Aleksandra Seliga

To w Łodzi zrodził się pomysł na organizowanie hucznych obchodów święta teatru z bezpłatnym wstępem na wszystkie wydarzenia. Za naszym przykładem poszły inne miasta Polski, m.in. Warszawa, Poznań, Katowice i Gniezno.

Przed nami – w dniach 18-28 marca – już czwarta edycja akcji pod hasłem „Dotknij Teatru”, organizowanej z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru. Formuła spotkań z odbiorcami nieco się zmieni. Mówi Anna Ciszowska, współorganizatorka projektu: – *Hasłem tegorocznej edycji są „Odkrycia”, gdyż chcemy „odkryć” przed widzem nowe tematy, przestrzenie i narzędzia teatralne. Zaprezentujemy najnowsze techniki tańca współczesnego – o tym, że język ciała jest tworzywem teatru, przekonają nas: Pracownia Fizyczna, Teatr Kijo, Teatr Tańca Pro czy Teatr Chorea. Spektakle Katarzyny Raduszyńskiej, Pawła Passiniego, Tomasza Bazana, Mai Kleczewskiej staną się pretekstem do rozmów o aktualnych sposobach inscenizacji. Bazan na warsztatach zaprezentuje swoje metody pracy. Centrum Kultury Młodych zaprosiło Teatr Węgaity. W Teatrze Pinokio zaplanowano premierę „Maszyny do opowiadania bajek”. Premiery „offowe” przygotowują m.in.: Marcel Szytenchelm, Andrzej Czerny, Marcin Brzozowski, Jacek Owczarek. W sumie impreza obejmie około 120 wydarzeń. Spektakle zaplanowano nie tylko w teatrach i domach kultury, ale również w ośrodku dla uchodźców w Grotnikach i w przestrzeni miasta. W Muzeum Kinematografii będziemy mogli oglądać zarejestrowane przedstawienia najlepszych polskich reżyserów ostatnich lat. – Nie unikamy tematów trudnych i budzących kontrowersje. Spektakl pt. „Moje drzewko pomarańczowe” w Akademickim Ośrodku Inicjatyw Artystycznych zwróci uwagę na przemoc wobec najmłodszych, a w Teatrze Szwalnia zaprezentujemy przedstawienie opowiadające o konsekwencjach katastrofy jądrowej w Czarnobylu.*

Oprócz przedstawień eksperymentalnych organizatorzy zaplanowali również klasyczne. W Teatrze Nowym zobaczymy np. polską premierę sztuki Marguerite Duras pt. „Savannah Bay”.

– *Ważnym elementem akcji są działania edukacyjne, przygotowaliśmy więc bogatą ofertę warsztatów, m.in. w Muzeum Miasta Łodzi. Zajęcia dla dzieci zaproponowały tradycyjnie Teatr Arlekin i Fundacja Ależ Gustawie. W tym roku Teatr Chorea chce zainicjować współpracę z bezdomnymi, by zachęcić ich do aktywności twórczej. Teatry Muzyczny i Powszechny zaproszą widzów za kulisy. Celem projektu jest także „odkrycie” przed widzem historii łódzkich teatrów, które zakończyły działalność, takich jak: 77, 7:15 czy przedwojennego kabaretu w Rudzie Pabianickiej.*

Pieniądze na organizację imprezy zapewnia Urząd Miasta Łodzi. – *Nasza akcja z roku na rok coraz bardziej się rozrasta, a funduszy, niestety, nie przybywa. Już teraz musieliśmy zrezygnować z kilkunastu interesujących pomysłów.*

Dzięki rosnącej popularności akcja „Dotknij Teatru” staje się imprezą masową. W zeszłym roku we wszystkich wydarzeniach uczestniczyło ponad 14 tysięcy widzów! Anna Ciszowska przekonuje, że sukces został osiągnięty dzięki różnorodnej ofercie – wśród setki propozycji znalazły się warsztaty dla dzieci, dorosłych, osób starszych, oraz spektakle. – *Cieszę się, że coraz więcej miast podchodzi do naszego projektu z entuzjazmem. Najważniejsze, by zarazić miłością do teatru jak największą liczbę osób – przede wszystkim tych, które wcześniej z teatrem nie miały nic wspólnego.*

# Przystanek „filmówka”

Są młodzi, zdolni, stoją u progu aktorskiej kariery. W spektaklu w reżyserii Roberta Glińskiego pt. „Dyplom z miłości” zagrali i zaśpiewali w sposób zwracający uwagę. Rozmawiamy z trojgiem studentów Wydziału Aktorskiego PWSFTViT.

**Piotr Grobliński:** – **Opowieści o początkach przygody z aktorstwem to albo wersja „wychowywałem się w teatrze, bo mama była aktorką (scenografem, bileterką)” albo „pewnego dnia nauczycielka wysłała mnie na konkurs recytatorski”. Macie inne historie?**

**Patrycja Volny:** – Przygodę z aktorstwem rozpoczęłam wraz z otrzymaniem od babci egzemplarza „Pchły Szachrajki”. Od siódmego roku życia mieszkałam w Australii, gdzie grałam ową „Pchłę” dla rodziców i ich znajomych. Potem były kółka dramatyczne, państwowa szkoła aktorska w Australii, aż wreszcie wylądowałam na „prawdziwych” studiach w Łodzi.

**Tomasz Lipiński:** – Ja zaczynałem w warszawskim ognisku teatralnym „U Machulskich” – tam dowiedziałem się, że to trudna praca, ale nie chcę albo nie umiem robić w życiu nic innego.

**Magdalena Pocięcha:** – Moja droga do aktorstwa była bardziej skomplikowana. Rodzice zapisali mnie do zabrzańskiej szkoły muzycznej. W szóstej klasie nauczycielka fortepianu stwierdziła, że powinnam spróbować szczęścia na wydziale wokalnym. Dostałam się, ale szybko zrezygnowałam. Śpiew klasyczny jest nie dla mnie. W tym samym czasie Gliwicki Teatr Muzyczny prowadził nabór do grupy juniorskiej. I tak zetknęłam się z aktorstwem.

– **Plusy i minusy łódzkiej szkoły to...**

**Patrycja Volny:** – Plusem jest możliwość współpracy z innymi wydziałami – można poznać świat filmu od wszystkich stron. Minusem jest to, że w odróżnieniu od angielskich czy amerykańskich uczelni, w Polsce aktorstwa uczą w zasadzie tylko aktorzy – każdy ma własną metodę,

więc siłą rzeczy narzuca swoje podejście do zawodu. Poza tym na wydział aktorski przyjmuje się zdecydowanie za młodych ludzi – to wymagające studia i nie wszyscy są na to gotowi.

**Tomasz Lipiński:** – Ja też uważam, że plus to możliwość wymieniać się doświadczeniami z innymi wydziałami. Minusem jest utrudnianie tej współpracy przez biurokrację i brak czasu na inne zajęcia oprócz tych w szkole.

**Magdalena Pocięcha:** – Łódzka szkoła ma tę przewagę nad pozostałymi, że uczy również pracy przed kamerą. Bardzo cenna jest też praca przy spektaklach dyplomowych z reżyserami, którzy mają wspaniały dorobek, a nie prowadzili z nami zajęć. W doborze obsad nie kierują się wyrobionymi przez trzy lata szkoły opiniami na nasz temat, mają świeży ogląd. Minusy? Chciałabym, żeby szkoła rozwijała nas bardziej w dziedzinach, do których mamy indywidualne predyspozycje.

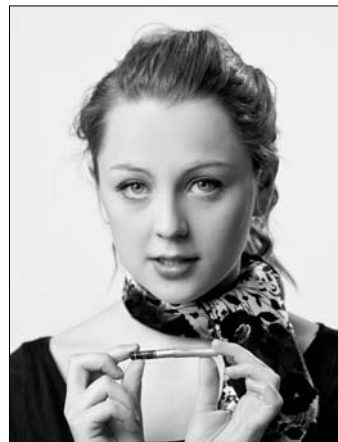
– **Na spektakl dyplomowy lepsza jest klasyka, współczesny brutalizm czy musical? „Shopping & Fucking” czy „Singing In The Rain”?**

**Patrycja Volny:** – Moim zdaniem najlepszy jest dobry reżyser.

**Tomasz Lipiński:** – Spektakl dyplomowy powinien w jak najlepszym świetle pokazać studentów, najchętniej wszystkich. Czy będzie to musical, czy sztuka klasyczna – nie ma znaczenia.

**Magdalena Pocięcha:** – Każdy rocznik jest inny. Na naszym roku dużo osób świetnie śpiewa i bardzo się cieszę, że pan Robert Gliński to wykorzystał. Dyplom ma pokazać wachlarz naszych możliwości i talent. Po prostu. Gdyby wybór tekstu należał do mnie, to zdecydowałabym się na współczesny dramat o młodych ludziach,





Od lewej: Patrycja Volny, Tomasz Lipiński, Magdalena Pociecha

coś nieznanego i oryginalnego – polską prapremię.

**– Łódź to tylko przystanek na waszej drodze, czy miejsce do życia?**

**Patrycja Volny:** – Na przystankach się czeka. A dzięki Łodzi ma się motywację, by lecieć dalej, ku marzeniom, niezależnie od miejsca, w którym się żyje.

**Tomasz Lipiński:** – Nie przywiązałem się do Łodzi jakoś szczególnie. Ale jeżeli ktoś zaproponuje mi tu pracę, chętnie skorzystam. Dziś trudno o etat i każda możliwość zdobycia doświadczenia jest na wagę złota.

**Magdalena Pociecha:** – Nie planuję zostać w Łodzi. Jestem typem obieżyświata.

**– Aktor musi w siebie inwestować – nie tylko dbać o formę fizyczną, ale też rozwijać się duchowo. Co czytacie, czego słuchacie, co oglądacie?**

**Patrycja Volny:** – Trzeba mieć dobry wzrok, słuch i empatię – wtedy niezależnie od tego, co się ogląda, czyta czy słucha, wyciąga się to, co potrzebne, by budować warsztat i środki aktorskie. Uwielbiam literaturę faktu, podróźniczą, klasykę rosyjską i współczesną literaturę niemiecką, stare filmy oraz kino francuskie. A z muzyki w zasadzie toleruję wszystko oprócz Kylie Minogue i Mozarta.

**Tomasz Lipiński:** – Wydaje mi się, że dzisiejszy teatr stara się być bardzo „na czasie”, więc i ja chcę wiedzieć, co się dzieje w kraju i na świecie.

**Magdalena Pociecha:** – Jestem fanką kina europejskiego. Jeśli chodzi o muzykę, to nie mam ulubionego stylu. Wszystko, co wymyślałam sama, obraca się w klimatach indie popu, a ostatnio „choruję” na akustyczne brzmienia. Lubię biografie, aktualnie czytam „Pisarza i miłość” Natalii Modzelewskiej.

**– Dobra sztuka powstaje waszym zdaniem z buntu wobec świata, czy z akceptacji?**

**Patrycja Volny:** – Bunt jest niby ciekawszy, akceptacja się nie sprzedaje, ale moim zdaniem dobra sztuka powstaje ze świadomości słabości i siły. Powinna uczyć, a nie manifestować. Niestety, w ostatnich czasach coraz więcej manifestacji i egoizmu, a mniej refleksji i pokory.

**Tomasz Lipiński:** – Dobra sztuka powstaje z potrzeby przedstawienia ludziom własnego punktu widzenia. Pokazania, że można inaczej podchodzić do pewnych spraw lub po prostu zastanowić się nad czymś, na co się nie zwracało uwagi, choćby z braku czasu. Teatr powinien zmuszać do myślenia.

**Magdalena Pociecha:** – Bunt ma siłę, a akceptacja jest swego rodzaju stagnacją. W sztuce ważna jest postępowość, konflikty, walka. Ludziom wydaje się, że studiowanie aktorstwa jest łatwe i przyjemne. Większość nie ma pojęcia, że zajęcia są sześć dni w tygodniu, niedziela służy próbom indywidualnym, a przez ten tryb życia stajemy się dość odrealnieni. Rezygnujemy z wielu rzeczy i w pewnym sensie również z siebie.

# Dęcie w HollyŁódź

► Bogdan Sobieszek

Pamiętają państwo jeszcze projekt Narodowego Centrum Kultury Filmowej, które miało ocalić pozostałości branży w Łodzi? Otóż miasto nie planuje w 2013 roku wydać na ten cel ani złotych.

Po szumnych zapowiedziach sprzed roku, wizycie ministra kultury Bogdana Zdrojewskiego i wspólnej konferencji z prezydent Hanną Zdanowską, marszałkiem Witoldem Stępnem i poseł Iwoną Śledzińską-Katarasińską sprawa przycichła. Plan zakładał powołanie nowej instytucji, w części utrzymywanej przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Minister miał się zastanowić, ale od kiedy pod koniec maja miasto przesłało mu wniosek, milczy.

Co było oficjalną przyczyną pospolitego ruszenia w obronie Łodzi filmowej? Obawa, żeby zbiory Łódzkiego Centrum Filmowego (następcy Wytwórni Filmów Fabularnych) i Wytwórni Filmów Oświatowych nie zostały przejęte przez planowane w Warszawie Polskie Centrum Kinematografii. Na bazie tych „mitycznych” zbiorów miała więc powstać instytucja, która zajmowałaby się eksponowaniem tzw. unikatów filmowych i prowadzeniem działalności naukowo-badawczej we współpracy z uczelniami wyższymi. Zakładano, że ekspozycja będzie wykorzystywać nowoczesne techniki prezentacji. Za wzór stawiano Centrum Nauki Kopernik. Cel był taki: z jednej strony pokazywać historię kina, a z drugiej wciągnąć odbiorcę w proces powstawania filmu.

– Zrobiliśmy, co do nas należało – mówi Jakub Wiewiórski, dyrektor Wydziału Kultury Urzędu Miasta Łodzi. – Został powołany zespół, w którym społecznie pracowało wiele osób: m.in. Maciej Trzebeński, dyrektor Fabryki Sztuki (od-

powiadał za część inwestycyjną), a także Tomasz Majewski, Konrad Klejsa – filmoznawcy, którzy opracowali stronę merytoryczną. Współpracował z nami również Urząd Marszałkowski, WFO i ŁCF (czyli instytucje, które miały być częścią tej większej całości) oraz Łódź Film Commission. Wymyśliliśmy klocki, z których można by skonstruować Centrum Kultury Filmowej, ale żeby to pchnąć dalej, potrzebna jest decyzja o przyznaniu pieniędzy na opracowanie programu funkcjonalno-użytkowego.

Od Marcina Masłowskiego, rzecznika prasowego prezydenta Łodzi, otrzymaliśmy informację, że miasto „rozważa koncepcję realizacji Centrum Kultury Filmowej” oraz że kwestia jego finansowania wciąż jest nierozstrzygnięta. Rzecznik natomiast nie odpowiedział na pytanie, gdzie będzie się mieściło centrum, choć podczas konferencji z ministrem Zdrojewskim mówiono o EC-1 Wschód. Nie wiadomo też, na jakich zasadach miałyby współpracować podmioty współtworzące CKF, ani dlaczego plany zakładały powołanie nowej instytucji, skoro miasto ma jedyne w Polsce Muzeum Kinematografii, które realizuje dokładnie takie zadania, jakie przewidziano dla centrum.

– Nie my o tym decydujemy jako wydział – mówi Jakub Wiewiórski. – Nam się wydaje, że nic nie stoi na przeszkodzie, żeby instytucją wiodącą było Muzeum Kinematografii, a w EC-1 mogłaby na przykład funkcjonować filia muzeum w nowoczesnej formule, co przyciągnęłoby ludzi, a czego nie dałoby się zorganizować w obecnej siedzibie muzeum.

Lokalizacja w EC-1 Wschód jest obciążona pewnym problemem. Otóż według umowy o współpracy między miastem Łódź a Fundacją Sztuki Świata Marka Żydowicza (chciał w Łodzi otworzyć studio Davida Lyncha) w ramach projektu „Rewitalizacja EC-1 i jej adaptacja na cele kulturalno-artystyczne” z 2007 roku (z póź-

niejszymi aneksami), fundacja będzie wynajmować lub dzierżawić w EC-1 Wschód pomieszczenia o łącznej powierzchni 1167 m<sup>2</sup>, na zasadach określonych w odrębnej umowie.

Jak czytamy w informacji rzecznika Masłowskiego, poza-

stałe pomieszczenia w budynku EC-1 Wschód, w tym studio dźwięku, studia postprodukcji będą wynajmowane wszystkim zainteresowanym podmiotom – także fundacji – na realizację konkretnych przedsięwzięć, w oparciu o regulamin, którego treść miasto właśnie uzgadnia z Fundacją Sztuki Świata. Wciąż nie wiadomo, czy w EC-1 znajdzie się miejsce dla Centrum Kultury Filmowej, ani kiedy rozpoczną się dalsze prace nad jego tworzeniem.

Przyszłość Łodzi filmowej pozostaje zatem niejasna. Udało się przynajmniej ocalić zbiory po WFF. 3 stycznia podpisano umowę o nieodpłatnym przejściu przez miasto od Skarbu Państwa udziałów w spółce Łódzkie Centrum Filmowe, która zarządza magazynami kostiumów, rekwizytów i broni. Teraz ŁCF jest spółką miejską. Jej majątek to dwie hale całkowicie wypchane ciuchami, rekwizytornią przypominająca starą graciarnię i szafy z „pirotechniką”.

– *Było trochę projektów filmowych, do których ŁCF wypożyczał kostiumy i broń* – mówi Monika Głowacka, szefowa Łódź Film Commission. – *Trzeba rozwinąć tę działalność, bo spółka musi na siebie zarobić. Część historycznych kostiumów byłaby włączona w ekspozycję w ramach Centrum Kultury Filmowej. Pozostałe eksponaty ŁCF mogłyby nadal udostępniać.*

Ale przecież Łódź filmowa to przede wszystkim produkcja filmów, a nie magazyny rupieci. Pod tym względem nie mamy się specjalnie czym chwalić. Podobnie jak w Poznaniu, Krakowie i Wrocławiu istnieje u nas w ramach Łódź Film Commission fundusz filmowy, na

Foto: MALGORZATA SZAFRAŃSKA



Nowy budynek EC-1 Wschód, w którym znajdują się m.in. studia dźwięku

który miasto przeznaczyło w 2013 roku 600 tys. zł (za takie pieniądze nie da się nakręcić nawet połowy niskobudżetowej fabuły). W zeszłym roku fundusz wynosił 560 tys., ale 1,5 mln przeznaczono na seriale („Komisarz Alex”), traktowane jako przedsięwzięcia promocyjne.

– *Nie jest znowu tak źle* – tłumaczy Monika Głowacka. – *W 2012 roku zajmowaliśmy się 17 projektami, od teledysków i reklam po seriale. Część z nich nie była dofinansowywana przez fundusz, ale wspieraliśmy je organizacyjnie.*

Więcej na produkcję filmową wydają choćby Kraków i Wrocław, ale tam fundusz tworzą wspólnie miasto i województwo. W stolicy Dolnego Śląska zainaugurowano w styczniu działalność Centrum Technologii Audiowizualnych. To projekt wymyślony i zrealizowany przez Zbigniewa Rybczyńskiego w dawnej hali Wytwórni Filmów Fabularnych – firma producencka, która docelowo pełnić będzie rolę centrum edukacyjno-badawczego, a może nawet muzeum filmu i telewizji. CeTA bezpośrednio podlega Ministerstwu Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Na utrzymanie dostaje 3 mln zł rocznie. Czy w tej sytuacji minister Bogdan Zdrojewski (były prezydent Wrocławia) będzie sobie zawracał głowę Centrum Kultury Filmowej w Łodzi?

W styczniu poseł Śledzińska-Katarasińska w Teatrze Nowym jak co roku spotkała się z ludźmi kultury. Tematem głównym gospodyni uczyniła zapomnianą już nieco ideę centrum i zaczęła od wezwania środowiska, by zrobiło coś dla uratowania tego projektu...



Zespół Kamp!

Foto: z archiwum Klubu Wytwórnia

# Robią furorę!

Na muzycznej mapie miasta brakuje klubów studenckich, które zamieniły się w zwykłe dyskoteki – mówi **MARCIN TERCJAK**, dyrektor muzyczny Radia Łódź.

**Aleksandra Seliga:** – Jaka jest łódzka scena muzyczna?

**Marcin Tercjak:** – Składa się z wielu, czasem świetnie zintegrowanych, „mikroświatów”. Środowisko bluesowe skupia się wokół klubów Stereo Krogs czy Lizard King, a tworzą je takie zespoły, jak: Normalisi, Qbek, Elastyczny Bandaż i Kamień Kamień Kamień. Centrum alternatywy to prężnie działające kluby DOM i Bajkonur. Ważnym ośrodkiem muzycznym był także – dziś już nieistniejący – klub Jazzga. Nie można zapomnieć o rozwijającej się łódzkiej scenie hiphopowej, z którą związana jest formacja Thinkadelic czy raper O.S.T.R. Oprócz tego mamy w mieście wiele zespołów tworzących muzykę na tyle oryginalną, że nie są kojarzone z żadnym środowiskiem.

Artyści twierdzą, że Łódź ma w sobie coś, co sprawia, że tworzona tu muzyka jest charakterystyczna, niekonwencjonalna i odkrywczą. Można w niej znaleźć jakiś industrialny, pofabrykancki klimat. Na pewno charakterystyczne jest tworzenie przez tych samych ludzi kolejnych projektów w różnych konfiguracjach. Nazywam to „uprawianiem płodozmianu” i uważam, że takie inicjatywy są odświeżające. Grzegorz Fajngold z 19 Wiosen grywa również w Już Nie Żyjesz z muzykami formacji Pornohagen i Bruno Schulz. Marcin Pryt, Kuba Wandachowicz, Robert Tuta i Paweł Cieślak założyli zespół Tryp, chociaż każdy z nich związany jest z innymi kapelami, a Łukasz Lach z Pawłem Cieślakiem powołał do życia, nieistniejący już, projekt Almost Dead Celebrities. Ta kooperacja i ro-

szady odbywają się na ogół w ramach tego samego środowiska muzycznego, np. sceny offowej.

**– Zespoły znane dziś w całej Polsce, żeby zaistnieć, musiały szukać kontaktów poza Łodzią...**

– W podobny sposób postępują muzycy z każdego miasta. Jeśli chcesz zagrać na katowickim OFF Festiwalu, albo Openerze w Gdyni, musisz wysłać próbkę swojej twórczości do organizatorów, zareklamować się. Muzycy szukają też kontaktów z dziennikarzami, którzy zechcą grać ich piosenki w ogólnopolskich stacjach radiowych, na przykład w Programie Trzecim Polskiego Radia. Czasami jednak droga do popularności jest zaskakująca. Zespół Coma kilkanaście lat temu grywał za darmo w większości łódzkich klubów, niczym garażowe kapele z Kalifornii. Po jakimś czasie na jego koncertach zaczęła pojawiać się kilkusetosobowa publiczność. Ówczesny szef muzyczny Radia Łódź – Adam Kołaciński – zaprosił przedstawicieli wytwórni BMG Poland do obejrzenia Comy na żywo. Niedługo potem, w 2003 roku, grupa podpisała z wytwórnią kontrakt i nagrała debiutancką płytę.

Inaczej było w przypadku zespołu Cool Kids Of Death. Chłopcy wysłali swoje utwory do producenta muzycznego Pawła „Józka” Józwickiego i szefa wytwórni płytowej Chaos Management, Macieja Pilarczyka. Grupa została uznana za jedno z najważniejszych odkryć poprzedniego dziesięciolecia.

Ubolewam nad tym, że Łódź nie jest samowystarczalna. Zespoły szukają kontaktów poza miastem, ponieważ tutaj nie ma dużych wytwórni ani instytucji zajmujących się promocją muzyki. Sam próbowałem kiedyś prowadzić wytwórnię płytową. W 2008 roku stworzyliśmy z Maciejem Werkiem, liderem grupy Hedone, firmę Love Industry. Wydaliśmy płyty takich zespołów, jak: Psychocukier, 19 Wiosen, 1984, Kosmofski i Muniek oraz Wańka Wstańka. Przedsięwzięcie okazało się finansową katastrofą, ale pomogło w promocji łódzkich zespołów.

**– Czy łódzcy artyści wyznaczają ogólnopolskie trendy w muzyce?**

– Dziś każdy gra, jak chce. Nie obowiązują trendy. Część łódzkich zespołów zdobyła ogólnopolską sławę – Kamp! promowany jest w większości stacji radiowych, ponieważ właśnie nagrał swoją debiutancką płytę. Członkowie grupy współpracują z muzykami z Polski i zagranicą – piosenkarką Moniką Brodką, producentem Moulineksem z Portugalii. Tworzą świetną muzykę na poziomie europejskim. Iza Lach podpisała kontrakt z raperem Snoop Doggiem, który będzie producentem jej pięciu płyt.

Artyści niekiedy nawiązują do miasta, w którym tworzą, choćby poprzez nazwy swoich kapeli – L.Stadt [od Litzmannstadt – przyp. red.], Wieże Fabryk. Członkowie projektu Tryp nagrali płytę opowiadającą o czasach okupacji niemieckiej w Łodzi. Psychocukier w utworze pt. „Gwiazda” śpiewa o pierwszym prezydencie miasta, Aleksym Rzewskim. Moim zdaniem, nieczęsto spotyka się tego typu „lokalny patriotyzm” u zespołów z innych regionów.

**– Dla niektórych członków znanych łódzkich zespołów świat się nie kończy na muzyce...**

– Krzysztof Ostrowski, wokalista Cool Kids Of Death – absolwent ASP – jest znakomitym rysownikiem i projektantem mody. Stworzył komiksy: „Nadzwyczajni. Pantofel panny Hofmoki” czy „Meandry języka polskiego”, zaprojektował okładkę „Wojny polsko-ruskiej pod flagą białą-czerwoną” Doroty Masłowskiej. Postacią multikulturową jest też Marcin Pryt, wokalista 19 Wiosen. Wydał swój tomik poezji pt. „Szpital Heleny Wolf”, który osobiście zilustrował, grywa na wernisażach Wilhelma Sasnała, jest pomysłodawcą cyklicznej imprezy Kosmopolitania, składającej się z koncertów, odczytów i projekcji filmów [o tym projekcie czytaj na str. 40 – przyp. red.]. A na co dzień pracuje w bibliotece.

Konstanty Usenko, związany z zespołami 19 Wiosen oraz Super Girl And Romantic Boys, wydał świetną książkę o scenie muzycznej ZSRR pt. „Oczami radzieckiej zabawki”. Sasza

Tomaszewski (Psychocukier) pisuje felietony, a Ziemek Kosmowski (Rendez-Vous) próbował się w malarstwie.

Część artystów, żeby zdobyć środki do życia, ima się różnych zajęć, ponieważ trudno utrzymać się z muzyki (tak powstał np. klub DOM, który jak na razie świetnie prosperuje). Dzieje się tak, bo jedynym źródłem dochodu muzyków

– Kiedyś wydawaliśmy składanki z cyklu „Rockowa Łódź Podwodna”, na których znalazły się utwory zespołów Hedone, Varius Manx, Blitzkrieg; organizowane były koncerty promujące łódzkich wykonawców. Dzisiaj kilku muzyków ma swoje audycje radiowe: Kuba Wandachowicz z Cool Kids Of Death, Janusz Nastarowicz, legenda muzyki country, Maciek Werk oraz Kuba



Marcin Pryt – wokalista zespołów 19 Wiosen i Tryp

Foto: KAROLINA SZCZEPÓCKA

są koncerty. Rzadko kto kupuje dziś płyty, skoro można znaleźć je w Internecie. Stąd akcje typu: „Nie bądź dźwiękoszczelny”, które mają zachęcić do uczestnictwa w koncertach.

Na muzycznej mapie Łodzi brakuje klubów studenckich, które zamieniły się w zwykłe dyskoteki.

**– W jaki sposób Radio Łódź wspiera łódzką scenę?**

Koźba. Sasza Tomaszewski czytuje na antenie swoje felietony. Poza tym na playliście [wśród nadawanych utworów – przyp. red.] jest wielu lokalnych wykonawców. Staramy się też prezentować „świeże” zespoły, o których jeszcze nikt nie słyszał. Chcemy grać „po łódzku”, bo żyjemy w mieście, w którym co rusz pojawiają się świetne grupy, często robiące furorę na ogólnopolskiej scenie. Zespołów Łodzi nie brakuje – brakuje jej tylko promocji.

# O czymś innym

To miał być przekorny felieton o tym, że kobiety mają w życiu lepiej. Lekka prowokacja, ćwiczenie retoryczne, kijek włożony w mrowisko pracowitych robotnic feminizmu, które wytrwale przygotowują 8-marcową Manifę. Całkiem sporo felietonistek żyje z pisania o dyskryminacji kobiet, więc czemu ja nie mogę zarobić trochę za tekst o dyskryminacji mężczyzn.

Miałem pisać, że to się zaczyna już w sfeminizowanej szkole, gdzie zawsze w przykrew sytuacji pada pytanie: Który to zrobił? i gdzie przeciętnie uzdolnione koleżanki zostają prymuskami dzięki ocenom za prowadzenie zeszytu. Potem łatwiej im zdać egzamin na studiach u wymagającego profesora, trudniej za to dostać mandat od policjanta. Miałem też wspomnieć o sądach rodzinnych, które zawsze przyznają rację i prawo do wychowania dziecka matkom, miałem przywołać film *Mój rower*, którego bohaterka opuszcza chorego męża, a wszyscy – nawet on sam – wydają się ją rozumieć (gdyby to on opuścił żonę, byłby czarnym, niech mi Godson wybaczy, charakterem tej opowieści). Miałem przypomnieć, kto rządzi Łodzią i Łódzką kulturą i zapytać, jak to się ma do teorii o szklanym suficie. Miałem w końcu błyskotliwie zauważyć, że mimo pracy w pracy i na drugim etacie w domu, kobiety przeciętnie żyją kilka lat dłużej od rzekomo wylegujących się przed telewizorem facetów i że znani ludzie z reguły zmieniają płeć z brzydkiej na piękną. Także sportowcy kombinują z tożsamością tylko w jedną stronę – nie słyszałem o dyskwalifikacji kobiety, która udawała na bieżni faceta. Wszystko to miałem napisać, ale odkąd pewna posłanka została kandydatką na wicemarszałka sejmu, taki felieton mógłby zostać uznany za wypowiedź polityczną. Dlatego napiszę o czymś innym.

A właściwie to o kimś innym – o Marii Piotrowiczowej, szlachciance z podłódzkiego Ra-

dogoszcza, której przyszła do głowy myśl, by zrealizować w życiu literacki ideał Emilii Plater. 150 lat temu – 24 lutego 1863 roku – Piotrowiczowa zginęła w bitwie pod Dobrą, walcząc wraz z mężem w powstańczym oddziale sformowanym w Łodzi przez doktora Dworzaczka. Ta powstańcza partia miała za sobą zaledwie kilka dni krążenia po podłódzkich lasach, gdy na skutek błędów i braku ostrożności została przez Rosjan zaskoczona koło wsi Dobra (dzisiaj to zaledwie kawałek za granicą Łodzi). Rosyjski dowódca okazał się gentlemanem i kobiety chciał puścić wolno, ale nasza bohaterka nie chciała łaski – walczyła do końca, zabijając i raniąc atakujących ją kozaków. Bogata szlachcianka, która w wieku 17 lat wyszła za biednego nauczyciela, w wieku 23 lat ginie, osierocając troje dzieci. Z czwartym i piątym była w ciąży. Czy to miało jakiś sens, jakiś skutek? Po tej bitwie Wydział Wojny Rządu Narodowego zakazał przyjmowania kobiet do oddziałów – od tej pory zgłaszały się i walczyły w przebraniach. Grób Marii Piotrowiczowej znajduje się na Starym Cmentarzu w Łodzi, niedaleko rzymskokatolickiej kaplicy. Pochowana została razem z mężem, który zmarł na zawał serca, gdy leżąc w szpitalu jako ranny, dowiedział się o pogrzebie żony. Resztki oddziału wydali Rosjanom niemieccy osadnicy z Nowosolnej. Prawdziwy dialog międzykulturowy – w sam raz na plenerowe widowisko w ramach festiwalu.

A teraz sobie porównajcie – dzisiaj i wtedy. Kto, z kim i o co walczy, jakie ma problemy, dlaczego ścina lub zapuszcza włosy... I jeszcze pytanie: dlaczego nie ma w kinach filmu o Marii Piotrowiczowej? Miłość, walka, mezalians, śmierć, historia i tragiczne wybory – zrozumieliby to nawet (a może zwłaszcza) w Ameryce.

Piotr Grobliński

# Światła na Księżym Młynie

▲ Aleksandra Talaga-Nowacka

Po wielu latach starań ruszyła wreszcie rewitalizacja unikatowego robotniczego osiedla. Jeśli wszystko pójdzie dobrze, za jakiś czas będziemy mieli na obrzeżach centrum kolejny ładny kawałek miasta.

Wizualizacje zagospodarowania przestrzennego, przygotowane według projektu łódzkiej pracowni architektonicznej ARTA (znanej z Miasta Tkaczy w Zgierzu), zaskakują – na Księżym Młynie z pozoru niewiele się zmieni. To nie zarzut. Założeniem było zachowanie tkanki urbanistycznej. Osiedle zostanie zatem odnowione, uporządkowane, ale pojawi się tu zaledwie kilka nowych elementów. Nawet ławki i kosze na śmieci będą najwyklesze – żeby nie odciągać uwagi od urody zabudowy.

W dokumencie przygotowanym przez Urząd Miasta Łodzi w 2009 roku pt. *Raport z badania. Społeczna Strategia Rewitalizacji* zapisano: „(...) rewitalizacja dzielnicy nie powinna (...) być nakierowana na rozwój biznesu, ale przede wszystkim służyć polepszeniu jakości życia obecnych (...) mieszkańców danej okolicy”. Stąd zachowanie dotychczasowej, mieszkalnej funkcji osiedla – zaledwie 10 proc. terenu będzie przeznaczony na różne działalności.

Ponad 20 domów wchodzących w skład osiedla między ulicami Tymienieckiego, Fabryczną, Przędzalnianą i zabudowaniami Textorial Parku wzdłuż ul. Magazynowej postanowiono gruntownie wyremontować: – *Zostaną wymienione instalacje, podłogi, stolarka, znikną zbędne kominy i anteny satelitarne, będzie podciągnięta sieć ciepłownicza* – mówi Arkadiusz Bogusławski, koordynator rewitalizacji Księżego Młyna. Prace w pierwszych dwóch domach – przy ul. Księży Młyn 4 i 6 – już trwają. Kilka lokali jest przekształcanych na pracownie dla twórców (ma ich być dwadzieścia).

Niektóre mieszkania zostaną połączone tak, by ich powierzchnia zwiększyła się np. do prawie 60 metrów i 100 metrów (dwupoziomowe). Będą tu wyłącznie lokale komunalne bez możliwości wykupu. Czysze na Księżym Młynie wzrosną standardowo o około 30 procent.

## Stoi na torach lokomotywa...

W zniszczonych obecnie komórkach o łącznej powierzchni ponad 100 m<sup>2</sup> powstanie Klub Księżego Młyna – miejsce spotkań. W dawnej stacji transformatorowej znajdzie się lokal gastronomiczny z zadaszonym ogródkiem. Nowy wygląd zyska też zaniedbany dotąd Koci Szlak – pieszy trakt łączący ul. Księży Młyn z ul. Fabryczną. Sąsiaduje on z terenem przekazany wraz z dawną szkołą Akademii Sztuk Pięknych na potrzeby Instytutu Designu, z którego ma korzystać również szkoła filmowa.

Na miejscu bocznicy kolejowej zostanie odtworzony fragment torów – jako atrakcja być może stanie na nich lokomotywa. Bruk, którym są wyłożone ulice, oczywiście zostanie – będzie tylko wyrównany. Pojawią się chodniki z płyt piaskowcowych, wrócą historyczne latarnie. Piękna pompa stojąca przy głównej lipowej alei po odnowieniu zostanie podświetlona. Przewidziano ścieżki rowerowe – ale na samej ul. Księży Młyn ich nie będzie i tylko na tę ulicę wjeździemy autem. Główna aleja zostanie wyłączona z ruchu samochodowego.

Osobom odpowiedzialnym za rewitalizację zależy, by osiedla nie szpeciły stojące pojazdy, dlatego na podwórkach powstaną parkingi





Księży Młyn obecnie

Wizualizacja lokalu gastronomicznego na osiedlu

dla mieszkańców z wjazdami z tyłu budynków. Przy ul. Fabrycznej, gdzie obecnie rosną chaszczce, również zaplanowano parking – z 63 miejscami pod zielonymi pergolami. Od osiedla oddzieli go żywopłot.

Przewidziano też strefę rekreacyjną, być może ze skateparkiem – torem do uprawiania sportów ekstremalnych. Na całej tej przestrzeni zmieszczą się trzy tysiące osób. Zostanie tu usypała skarpa, u której podnóża znajdzie się scena oświetlana reflektorami. Z różnych stron na teren osiedla będziemy wchodzić przez ozdobne metalowe portale.

Jak rozplanowano prace? Do końca marca mają być już zatwierdzone wszystkie projekty wykonawcze i zostaną ogłoszone przetargi. Na przełomie sierpnia i września rozpocznie się remont ul. Księży Młyn przy szkole, który powinien zakończyć się w październiku.

Pieniądze na rewitalizację są zagwarantowane do 2014 roku – to 10 mln zł z kasy miasta (w 2012 roku – 2 mln, w 2013 i 2014 – po 4 mln). Aby zrealizować cały plan, potrzeba 70 milionów. Prawdopodobnie o dopłaty trzeba będzie starać w „nowym rozdaniu” funduszy europejskich po 2014 roku. Możliwe, że rewitalizacja Księżego Młyna trafi na listę projektów kluczowych, które nie muszą brać udziału w konkursach.

## Wbrew kryzysowi

O ratowanie podupadającego osiedla apelowano już wielokrotnie i robili to sami mieszkańcy Łodzi. Np. ponad ćwierć wieku temu – ci skupieni w nowo powstałym Towarzystwie Opieki nad Zabytkami, około 10 lat temu – śro-

dowisko związane z Muzeum Książki Artystycznej. Był też pomysł, by starać się o wpisanie Księżego Młyna na listę Światowego Dziedzictwa UNESCO, jednak, jak w 2006 roku pisał Dominik Drzazga z Uniwersytetu Łódzkiego: „Zarówno w Polsce, jak i Europie jest wiele równie cennych, a nawet bardziej wartościowych osiedli o charakterze historycznym, które skutecznie mogą konkurować z Księżym Młynem o prymat w kwestii unikalnego charakteru architektury przemysłowej i wpisania na listę dziedzictwa UNESCO”.

Ostatnio o osiedle znów upomniało się TONZ (w 2011 roku powstał obszerny raport dotyczący rewitalizacji) – którego inicjatywę w końcu potraktowano z pełną powagą.

Co daje miastu rewitalizacja jego fragmentu? Zdaniem specjalistów: podniesienie atrakcyjności, polepszenie wizerunku miasta, ożywienie odnowionej części, wzrost inwestycji i zatrudnienia itd. Rewitalizacja może mieć też negatywne skutki – choćby podniesienie cen w całej okolicy, w wyniku czego takie miejsce opuszczają dotychczasowi mieszkańcy, a wprowadzają się bogatsze osoby „z zewnątrz”, niezwiązane z miejscem i sąsiadami, a w efekcie osiedle może stać się „martwe”.

Jednak rozważanie potencjalnych niepożądanych efektów odwróciłyby uwagę od tego, co pozytywne. A przecież wreszcie udało się przekonać władze miasta, że rewitalizacja jest konieczna, i znaleźć na nią pieniądze. Za kilka lat zyskamy dwa nowe, bardzo atrakcyjne centra turystyczno-kulturalne: najpierw EC-1, potem Księży Młyn. Mimo kryzysu to dobry czas dla zabytkowej architektury Łodzi.



# Malował jazz na Leninie

► Aleksandra Talaga-Nowacka

Koledzy miewali pretensje, że nie jestem wykształcony, a zdobywam nagrody. Zazdrościli mi – mówi znakomity łódzki grafik Henryk Płóciennik, który w marcu kończy 80 lat.

Bo też jest i czego zazdrościć – Henryk Płóciennik szkoły plastycznej nie skończył na żadnym szczelbu, a jego twórczość znana jest szeroko, nie tylko w Polsce. Mają ją w zbiorach poważne muzea i znani kolekcjonerzy, jak choćby śpiewak operowy Wiesław Ochman.

Henryk Płóciennik miał ochotę kształcić się w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych, ale zgłosił się już po egzaminach. Więcej nie próbował – i nie żałuje. Jeszcze jako uczeń lubił przychodzić do bogato zaopatrzonej w albumy biblioteki Muzeum Sztuki. Z nich próbował kopiować mistrzów, a właściwie jednego, Michała Anioła – przerysowywał postaci z Kaplicy Sykstyńskiej.

Gdy skończył szkołę średnią, ówczesny dyrektor muzeum Marian Minich przyjął go na woźnego. Do sal wystawowych przychodziły dzieci, a Henryk Płóciennik rysował ich portrety – i tak stracił pracę, bo dyrektor tego nie pochwałał. Na kolejnych posadach mógł już wykorzystywać swoje plastyczne zdolności: projektował np. sklepowe wystawy, ale też wycinał litery do... menu barów mlecznych w całym województwie. Potem pracował w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki przy Piotrkowskiej – robił m.in. plakaty na klubowe spotkania. – *Przychodził tam malarz Konstanty Mackiewicz, który obserwował mnie przy pracy. „Pan to jest taki Picasso” – powiedział. Miał na myśli, że tworzę abstrakcyjne formy. „To nie to, pan musi malować z natury, niech pan zobaczy, jaki świat jest*

*piękny...”. Wzięłam sobie radę do serca i na małych tekturkach zaczęłam malować olejne martwe natury – mówi Henryk Płóciennik.*

W sąsiedniej bramie artysta dostał pracownię i mógł rozwijać swoją twórczość, wypracowując własny, charakterystyczny styl. Gdy zlecono mu przemalowanie starych portretów Lenina, Stalina, Bieruta, skłamał, że nie nadają się do powtórnego wykorzystania – i tak zdobył dla siebie sześć wielkich płócien. Zagruntował je i farbą do płócien namalował kolorowe kompozycje ze stylizowanymi postaciami jazzmanów. A potem zrobił ich wystawę w klubie. Spodobały się znanemu już wtedy artyście Leszkowi



Rózdze, który zachęcił Płóciennika, żeby spróbował dostać się do Związku Polskich Artystów Plastyków. Komisja była liczna, bo akurat trwał zjazd członków zarządu z całej Polski. Pomogła zapewne dobra opinia Alfreda Lenicy, znanego awangardowego malarza. Płóciennika przyjęto. I tak – dokładnie w 1962 roku – został Artystą. Otworzył się przed nim świat sztuki: mógł już brać udział w konkursach i wystawach. Zyskał pewność siebie. Nigdy nie prosił nikogo o artystyczne konsultacje, tworzył intuicyjnie – teraz upewnił się, że ma rację. Tym bardziej że co wysłał prace na konkurs, to dostawał za nie nagrody. A obrazy jazzowe rozdał kolegom, bo nie miał ich gdzie trzymać...

Jego, najczęściej czarno-białe, grafiki wypełniają raz abstrakcyjne formy, kiedy indziej stylizowane postaci ludzi czy kształty roślin. – *To, czy prace są przedstawiające, czy abstrakcyjne, zależy od czasu, w którym powstają. To dla mnie wielka niewiadoma. Często robię coś zupełnie innego niż zamierzałem.*

Niekiedy drobne, cierpliwie cyzelowane kształty wypełniają szczerlnie całą powierzchnię grafiki, innym razem artysta oddaje wyraz twarzy za pomocą czarnej plamy i kilku zaledwie białych linii. Henryk Płóciennik próbował różnych technik: linorytu, litografii, akwaforty. – *Gdy zaczynałem, o grafice wiedziałem tyle, że trzeba wziąć płytkę, nóż i wyciąć w płytce bruzdę. Teraz skupia się na monotypii, które robił od początku twórczości – w tej technice uzyskuje się tylko jedną odbitkę. – To właściwie malarstwo. Nie da się do końca przewidzieć efektu. Stosuję swoją metodę, której nie zdradzam innym artystom. Studentowi bym zdradził...*

Monotypie w przeciwieństwie do wcześniejszych linorytów są kolorowe i abstrakcyjne. – *W tej technice można uzyskać różne efekty, zróżnicowane faktury. Ostatnio, gdy kręcono o mnie film dokumentalny, pani reżyser zapytała, co to właściwie jest monotypia. Pokryłem dłoń grubą warstwą czerwonej farby i uderzyłem nią w biały karton.*

Gdy odbitka wydaje się autorowi niedoskonała, już na niej dorabia brakujące formy czy plamy albo coś zamalowuje – tak powstaje monotypia plus. – *Plus to ten naddatek.*

Dawniej Henryk Płóciennik tworzył od rana do nocy, robiąc przerwy tylko na obiad i kolację. – *Wcale nie byłem zmęczony. Teraz pracuję tylko przy dziennym świetle, bo oczy wysiadają. Robię dwie, trzy monotypie, odkładam, przyglądam się. Coś zamaluję albo dodam – aż do momentu, kiedy będę zadowolony. Czasem grafika odleży się rok, dwa i znowu ją psuję. Parę razy proponowałem nawet kolekcjonerom, że poprawię im moje prace, ale nie pozwalają.*

Pytany o plany, artysta odpowiada: – *Nie dbam o przyszłość, mam zamiar pracować jeszcze 25 lat...*

# Siedem cudów Łódzkiego

► Bogdan Sobieszek

**W**ielki poeta, słynny fryzjer, trakt historyczny, targi koni albo wystawy kwiatów mogą promować miasto lub gminę. Samorządy województwa łódzkiego mają różne pomysły na tworzenie własnej marki, z którą chciałyby być kojarzone w Polsce.

Pytaliśmy prezydentów i burmistrzów niemal wszystkich miast w Łódzkiem o ich kulturalne imprezy flagowe. Odpowiedzi publikowaliśmy na łamach „Kalejdoskopu” przez ponad rok. Pora na podsumowanie.

Najważniejszy jest dobry pomysł, który wykorzysty lokalny potencjał i ludzi z zapałem. Oczywiście potrzebne są też odpowiednie fundusze, ale jak pokazuje życie, to nie pieniądze decydują o powodzeniu przedsięwzięcia, a jego forma i treść. Czasem są to organizowane z wielkim rozmachem wydarzenia kulturalne, innym razem kameralne, choć nie mniej wartościowe imprezy – odwołujące się np. do dziedzictwa historycznego, ważnych postaci związanych z miastem. Zdarzają się również pomysły oderwane od lokalnej specyfiki, ale zwracające uwagę swoją oryginalnością.

Wśród najbardziej kreatywnych miast trzeba wymienić Radomsko, Sieradz, Kutno, Łęczycę, Wieluń, Poddębice, Uniejów. Jednym z najciekawszych jest dobrze rozpoznawalny w Polsce – wymyślony przed kilku laty przez licealistkę – radomszczański Różewicz Open Festiwal, poświęcony sztuce braci Janusza, Stanisława i Tadeusza. Dzięki tej imprezie miasto staje się „amfiteatrem kultury” – odbywają się spektakle, akcje artystyczne, warsztaty, seminaria, wystawy, ogólnopolski konkurs debiutów poetyckich. Wydarzeniem nieco lżejszego kalibru jest sieradzki Open Hair Festival inspirowany postacią Antoniego Cierplikowskiego, pochodzącego z Sieradza słynnego paryskiego fryzjera i sty-

listy. W programie pokazy mistrzów, konkursy fryzjerstwa i warsztaty, którym towarzyszą koncerty znanych zespołów. Kutno zaś ma swoje Święto Róży organizowane od blisko 40 lat. Wystawy kompozycji kwiatowych i targi oraz koncerty przyciągają wielu gości, ale znane w regionie są również festiwale Złoty Środek Poezji oraz Stacja Kutno – poświęcona twórczości Jeremiego Przybory. Żyjąca historią, zwłaszcza średniowieczną, Łęczycza słynie nie tylko z diabła Boruty, ale rozgrywanego na dziedzińcu zamku Międzynarodowego Turnieju Rycerskiego, który co roku przyciąga kilka tysięcy widzów. To zresztą jedna z kilku barwnych plenerowych imprez historycznych, które stały się specjalnością miasta nad Bzurą.

Do dawnych dziejów odwołuje się również Wieluń. Odbywające się tutaj święto bursztynu jest częścią marki europejskiej. Na projekt obejmujący także stworzenie infrastruktury turystycznej oraz renowację zabytków miastu udało się zdobyć spore dofinansowanie unijne. Podobnie Zgierz budował i promował swój Park Kulturowy Miasto Tkaczy z pieniędzy europejskich.

Wzorcowym przykładem dbania o wizerunek jest niewielki Uniejów. Przy czym miasto nie ogranicza się do wykorzystywania zabytków i tradycji rycerskiej. Termy Uniejów – kompleks basenów – uznano niedawno za jeden z siedmiu nowych cudów Polski. Wśród wielu imprez plenerowych w mieście odbywa się coś tak egzotycznego jak Pow-Wow Ogólnopolski Festiwal Muzyki i Tańca Indian Ameryki Północnej.

Czasem samorządy świadomie szukające swej tożsamości traktują wydarzenia kulturalne jako wsparcie dla innych idei. Poddębice, korzystając z pieniędzy unijnych, promują markę „Kraina

Foto: z archiwum Muzeum w Łęczycy



Międzynarodowy Turniej Rycerski na dziedzińcu łęczyckiego zamku

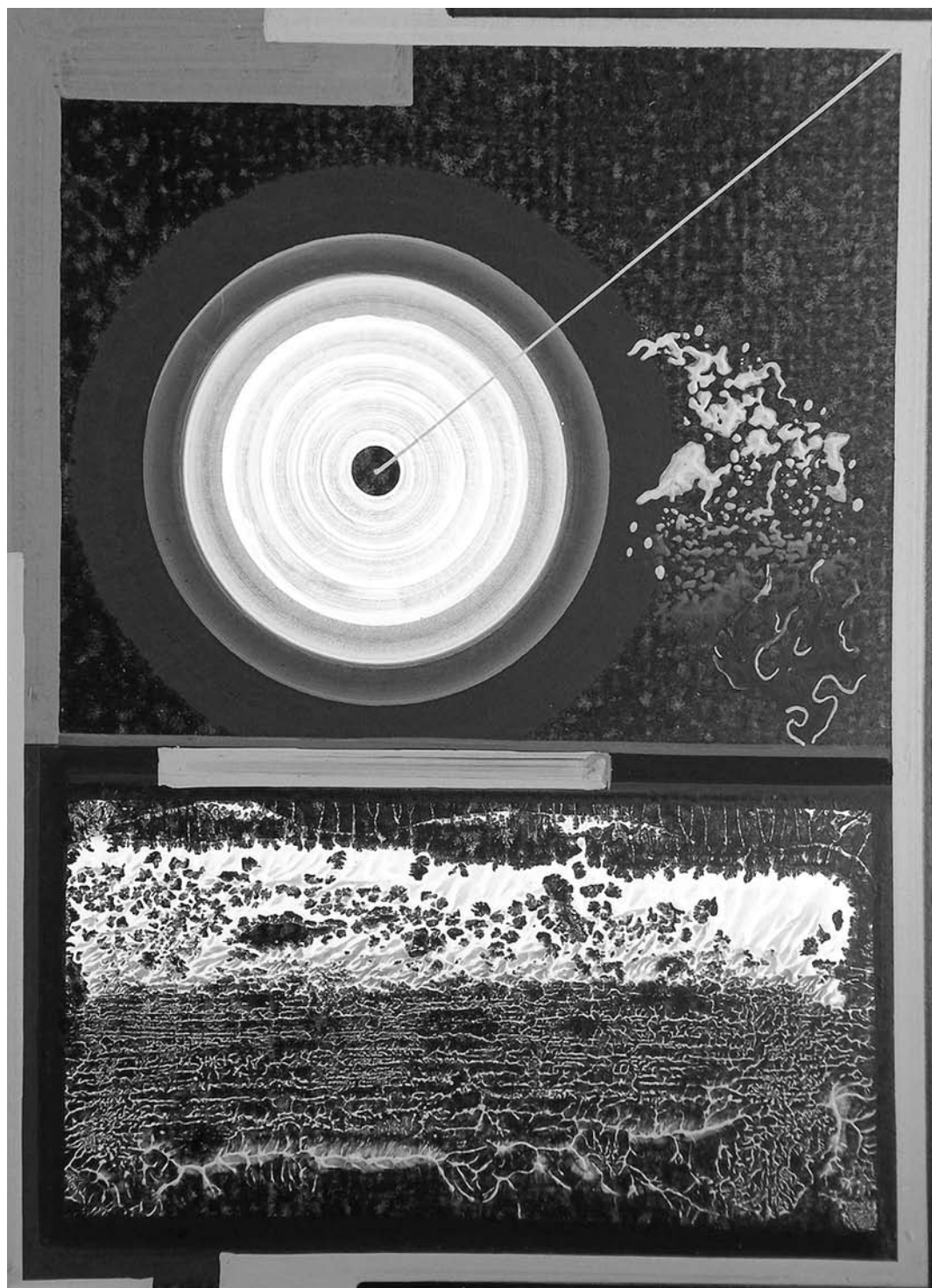
bez barier – modelowe rozwiązania dla osób niepełnosprawnych”, gdzie integracja poprzez sztukę i działalność artystyczną jest ważnym elementem programu. Z kolei Pajęczno uznało, że doskonałą promocją mogą być konie i organizuje zjazd miłośników i targi tych zwierząt oraz Ogólnopolski Czempionat Koni Śląskich. Bełchatów natomiast urządza festiwal skoków wzwyż z udziałem dzieci i młodzieży, ale przede wszystkim mistrzów tej dyscypliny sportu.

Wiele miast w województwie łódzkim ma swoje oryginalne, większe i mniejsze imprezy kulturalne, z którymi mogą być kojarzone. Nie wszystkim jest tak dobrze jak np. wsi Lipce Reymontowskie, której sławę zagwarantowała powieść „Chłopi” (mimo to lipczanie nie spoczywają na laurach – stawiają na turystykę i folklor, założyli Światowe Centrum Reymontowskie). Gdy brakuje pomysłów, pozostają festyny i jarmarki – Dni Kuluszek, Dni Brzezin, Dni Rzgowa..., a w ich trakcie: koncerty gwiazd, lokalnych zespołów dziecięcych, młodzieżowych i folklorystycznych, degustacje regionalnych przysmaków i zawody sportowe. To najczęściej spotykany scenariusz.

Czasem są to jedyne w gminie wydarzenia kulturalne na większą skalę. Dlatego niektó-

re samorządy, jakby w poczuciu winy czy na skutek dziwnej wstydlivosti, nie były w stanie wygenerować informacji na temat imprez kulturalnych, które mogłyby być ich wizytówką. Festyn, gminne dożynki – może to i nic wielkiego, może to mało oryginalne, ale przecież zawsze warto się czymś pochwalić. W Błaszakach, Wolborzu, Konstantynowie Łódzkim, Żychlinie i Opocznie jakoś tego nie rozumieją. Skrajnym przykładem okazał się Przedbórz. Od ponad 20 lat odbywa się tam Światowy Festiwal Poezji Marii Konopnickiej. Władze gminy nie mają jednak pomysłu na związanie wizerunku miasta z Konopnicką i imprezą poświęconą jej twórczości, nie widzą potrzeby promowania się przez kulturę. Nie miały więc nic do powiedzenia „Kalejdoskopowi”.

Nasz cykl pokazał, że tylko niektóre samorządy „myślą kulturalnie”, nie wszystkie rozumieją, czym jest promocja, a sporadycznie nie wykazują nawet chęci skorzystania z darmowej reklamy. Większość jednak dba o swój wizerunek, zdając sobie sprawę, że ich inicjatywy mogą zintegrować lokalne środowiska, zwrócić uwagę potencjalnych inwestorów, przyciągnąć turystów, a w ostatecznym rozrachunku polepszyć życie mieszkańców.



Henryk Płóciennik, *Monotypia 16*, 2012 – o artyście czytaj na str. 26

# Tuwima tu ni ma

Rok obecny został ogłoszony Rokiem Tuwima. Na użytek pokoleń znających się wyłącznie na grach komputerowych wyjaśniam, że był to ten facet, któremu pociera się nos na ławeczce przed Urzędem Miasta Łodzi. Był poetą, Polakiem pochodzenia żydowskiego i łodzianinem. Napisał o Łodzi poemat „Kwiaty polskie”, który akurat w Łodzi powinien być przerabiany w szkole obowiązkowo. Poczytajcie, sami zrozumiecie dlaczego.

Z okazji Roku Tuwima czuję się w obowiązku dorzucić i swoje trzy grosze. Otóż Tuwim był obiektem mojej pracy magisterskiej. Jako rusycysta obrałem sobie temat, który nazwałem zwięźle „Wpływ Puszkina na Tuwima”. Po dłuższych pertraktacjach z promotorem, Zygmuntem Grosbartem, znakomitym literaturoznawcą i wielbicielem Puszkina, temat przeistoczył się w „Niektóre wybrane elementy literackiego wpływu Aleksandra Puszkina na twórczość Juliana Tuwima”. Kiedy zabrałem się do lektur na temat tematu, Tuwim spletał mi figla. Od razu trafiłem bowiem na fragment wiersza, który brzmiał:

*Wpływy? Ja wpływów nie wstydzę się wcale!  
To duma moja, że Bożych olbrzymów  
uczniem się stałem! Że wśród moich rymów  
Znajduję echa, co dźwięczą wspaniale!*

Czterowiersz w zasadzie wyczerpał sprawę. Praca magisterska musiała jednak być nieco grubsza. Powstał też problem, czy powinienem ją pisać po rosyjsku, czy po polsku. Teoretycznie powinna być po rosyjsku. Tylko jak przedstawiać po rosyjsku to, co Tuwim pisał po polsku? Musiałbym cytować Tuwima po rosyjsku, a Puszkina po polsku. M.in. w przekładach Tuwima. Postanowiłem pisać po polsku.

Szczerze mówiąc, to Tuwim zrobił ze mnie tłumacza. Kiedy przeczytałem jego artykuł „Czterowiersz na warsztacie” zrozumiałem, jak wspaniałym wyzwaniem jest przekład. Tuwim

jako tłumacz poezji rosyjskiej był rewelacyjny. I na tyle uczciwy, że np. w „Onieginie” zostawiał wykropkowane strofy, twierdząc, że tego przetłumaczyć się nie da.

W pracy magisterskiej z desperacji „nalałem wody”, wymyślając jakieś dziwaczne teorie, że Tuwim z pochodzenia był Żydem, a dziadek Puszkina Abisyńczykiem, co w nieprzychylnych Żydom środowiskach polskich rzutowało na opinię o Tuwimie (a w rosyjskich, nieprzychylnych Abisyńczykom – na opinię o Puszkynie). Co miało z tego wyniknąć w sferze podobieństwa twórczości obu i jak przekładało się na wpływy, już nie pamiętam. Pracę rozwinąłem do 50 stron i napisałem streszczenie po rosyjsku. Z kupą błędów zresztą...

Promotor zobaczył pracę, kiedy była już oprawiona i gotowa do obrony. Trochę go zaskoczyło, że jest po polsku, ale jedyna krytyczna uwaga dotyczyła żydowskiego pochodzenia Tuwima – że po co tak je podkreślałem? Zaimponowałem bibliografią, która liczyła ponad 40 pozycji chyba (spędziłem pół dnia w dziale katalogów BUŁ-y i wypisałem wszystkie tytuły, w których pojawiało się nazwisko Tuwima). Obrona przebiegła sprawnie i trwała 5 minut. Komisja w ciągu trzech godzin przepuściła wszystkich magistrantów. Przewodniczący, zerkając na zegarek, powiedział: – Bardzo, bardzo ciekawa praca. A o czym pan pisał? Dostałem czwórkę. Tuwim w grobie musiał tarzać się ze śmiechu.

Szkoda, że w Łodzi poza ławeczką nie ma porządnego pomnika poety. Tuwima tu ni ma. Mizerne popiersie stoi za Grand Hotelem. Szkoła, do której chodził, nosi imię Tadeusza Kościuszki, a trawnik przed budynkiem szkoły zdobi głowa Leona Starkiewicza, zasłużonego pedagoga i patrioty. Jak informuje Wikipedia, „dążył do usunięcia rosyjskiego ze szkół”. Dobrze, że Tuwim skończył szkołę wcześniej, bo jeszcze nie zajęłby się przekładami, nie uległby wpływom, a ja nie zostałbym magistrem rusycystyki.

Mamy ławeczkę, mamy popiersie, nawet Dupę Tuwima... Może doczekamy jeszcze innych części ciała. Proponuję „kolana Juliana”.

*Michał B. Jagiello*



„Karamazow” w Teatrze im. Jaracza, od lewej: Marek Nęcza, Bronisław Wrocławski, Hubert Jarczak

Foto: GREG NOO-WAK

# Stany krytyczne

Małgorzata Karbowskiak

**K**ażdy tworzy idee na swoją miarę. I nawet Bóg mówi do nas naszym językiem. Zda się, że tę konkluzję miał na myśli Jacek Orłowski, przygotowując w łódzkim Teatrze im. Jaracza adaptację „Braci Karamazow” Dostojewskiego. Każda z pięciorga postaci (ojciec, trzech synów, kamerdyner) ukształtowana jest wg innego pojęcia wolności, która jawi się tu jak przekroczenie wszelkich ograniczeń. Ale jaką drogę trzeba przebyć, by wiedzieć, co dla kogo

jest ciężarem, a co spełnieniem? Bohaterowie w sali sądowej rozliczają najważniejsze życiowe decyzje, rozpamiętując okoliczności zabójstwa ojca. Ale to, co czynią – każdy na własną rękę lub w zbiorowym obrachunku – prowadzi do tego samego wniosku. Nie można odejść od siebie samego, chaosu zamienić w ład, gdy każdy z nas tworzy idee na własną miarę... I wolność przynosi bezradność.

W Teatrze im. Jaracza powstał spektakl o bez-



radności. Następny diagnozujący – w oparciu o wielką literaturę – tzw. stany krytyczne w społeczeństwie. „Jajo węża” zajęło się problemem braku czujności wobec narastania groźnych zjawisk w sferze polityki, „Kaligula” ujawniał sprzeczności wywołane dążeniem do władzy absolutnej, dyktatury. „Karamazow” zaś, analizując postawy moralno-etyczne w momencie rozdźwięku interesów, dowodzi, że wszystko ma swą cenę. Czy można to pokonać?

Nieprzypadkiem reżyser Jacek Orłowski samowar stawia nie na scenie, a w foyer. Nie chodzi bowiem o tzw. rosyjskie klimaty, ani też o przekaz aktorski spod znaku Czechowa czy samego Dostojewskiego. Ojciec grany przez Bronisława Wrocławskiego mówi szybko, po-

spiesznie, bowiem ważny jest stan umysłów i sytuacja nimi wywołana, a nie rys obyczajowy czy rodzajowość gry. Akcja prowadzona jest polifonicznie, na kilka głosów splatających się w finale na kształt fugi. Każdy z bohaterów w swojej tyradzie określa siebie i relacje z innymi, by wreszcie zabrzmiał donośnie dramat śmierci. Reżyser wiele ryzykował, bowiem już w samej adaptacji zrezygnował ze scenicznego „dziania się” na rzecz wieloznaczności słowa. To założenie przyniosło wyrównane role Przemysława Kozłowskiego, Huberta Jarczaka, Marka Nędzy, Radosława Osypiuka i oczywiście mistrza Bronisława Wrocławskiego. Scenografia: Marek Braun, muzyka: Tadeusz Kulas, reżyseria światła: Szymon Lenkowski.

## Dwaj panowie w przyczepie

▼ Małgorzata Karbowiak

**N**ie dla idiotów! To zawołanie reklamowe do-tyczające jednego z supermarketów jak ułaf pasuje do najnowszej premiery łódzkiego Teatru Powszechnego. Bo spektakl „Scena na wypadek deszczu” Olivera Cottona jest jak napój zachwalany przez Dorotę Wellman: szkoda go nie wypić. No bo główna oś intrygi to oczekiwanie dwóch mężczyzn na kolejne wezwania z planu filmowego. Sławnego Amerykanina i anonimowego aktora z Anglii, zarabiającego statystowaniem na utrzymanie. Dzielą jedną przyczepę, a że pada deszcz, próbują jakoś zabić czas. Pada tak długo, że schodzą wreszcie na temat coraz większego uzależnienia sztuki od komercji.

Ale to byłoby dość banalne, bo wszyscy wiemy, jak na muzy wpływa rynek także w naszym rodzimym wydaniu. Nieoczekiwanie jednak sztuka o prozie życia wkracza w sferę poezji i staje się specyficznym „głosem w sprawie” aktorów. Używających języka, ciała, oczu, własnej erudycji, umiejętności analizy, empatii, otwar-

cia na innych jako narzędzi służących do wykonywania niezwykłego zawodu. Uff! I kto tak pięknie gra? Marek Ślósarski i Jacek Łuczak jakby stworzeni do tego duetu, ogarniającego przecież niemal wszystko, co się powinno z tą profesją wiązać. Bo grają swoich bohaterów czekających na kolejne ujęcie filmowe, ale i – jakby mimochodem – postacie z „Tytusa Andronikusa”, „Makbeta”, „Króla Leara”, wyrażając poprzez nie swoje emocje. Czasami Szekspr jest mówiony z emfazą, czasami prześmiewczo w stosunku do dzisiejszego sposobu grania wielkiej klasyki, czasami z psychologiczną głębią. Partneruje im udanie jako „obsługa” Jan Wojciech Poradowski. To przedstawienie zrealizowane inteligentnie przez Waldemara Raźniaka wyłącznie dla widzów inteligentnych długo zapewne nie zjedzie z afisza.

„Scena na wypadek deszczu” napisana przez angielskiego aktora jest polską prapremierą. Scenografia: Martyna Kander, muzyka: Karol Nepelski.

# Łajza tańczy Bacha

Magdalena Sasin



Oskar Świtała (Łajza)  
i Justyna Ciepłucha (siostra Łajzy)



Foto: MICHAŁ MATUSZAK

Na widowni Teatru Muzycznego było tym razem inaczej niż zwykle: dominowała młodzież, swobodnie odziana i równie swobodnie reagująca na to, co działo się na scenie.

Zgłośników rozlegał się drapieżny rock, a towarzyszyły mu dyskotekowe dymy, stroboskopy i snopy kolorowych świateł. To nowy spektakl pt. „Łajza”, określany jako miscenium rockowe, z udziałem łódzkiego zespołu Normalsi.

Dyrekcja Teatru Muzycznego, pomna deklaracji o rozszerzaniu repertuaru, złożonej przy otwarciu odnowionego gmachu, sięgnęła po pomysł odważny i nowatorski: połączyła przeboje rockowe z muzyką Jana Sebastiana Bacha, a to wszystko – z tańcem. Powstało widowisko oryginalne i inspirujące, choć nie bez niedociągnięć.

Reżyserem przedstawienia, a jednocześnie autorem scenariusza i choreografii jest Artur Żymelka, kierownik baletu w operetce. Zainspirowany tekstami Piotra i Arka Pachulskich, stworzył opowiadanie o chłopaku, który poszukuje własnej drogi w życiu – tytułowy „Łajza” to postać z jednej z piosenek. Osamotniony szuka szczęścia w ramionach przypadkowych kobiet („Kilka kobiet księżycowych, pożegnanych przy niedzielach”) i w butelce wódki. Mimo kolejnych rozczarowań, wciąż stara się realizować marzenia. Szukając pomocy, zwraca się do Boga („Panie mój, odpowiedz, jak ominąć mam Bagno, w którym tonie cały świat”), bo świadom jest ulotności życia na ziemi.

Fabula przedstawienia nie jest wystarczająco jasna, zwłaszcza że w drukowanym programie wieczoru nie umieszczono nawet najkrótszej wersji libretta. Nie pomagało też nagłośnienie – rozumiem, że muzyka rockowa musi wciskać się do mózgu i powodować drgania podłogi, bo inaczej nie jest sobą, ale czy naprawdę ma być aż tak głośno, że nie da się zrozumieć słów? Paradoksalnie, choreografii nie można zarzucić, że jest nie dość ilustracyjna. Przeciwnie: fragmenty bardziej dosłowne (seks, alkoholizm) mniej angażowały publiczność, podczas gdy abstrak-

cyjne układy taneczne przyciągały uwagę energią i żywiołowością. Ogromna w tym zasługa tancerzy: obok artystów miejscowego baletu wystąpili członkowie warszawskiego FNF Dance Studio. To nie pierwsza współpraca Muzycznego z grupą taneczną spoza teatru; takie spotkania nie tylko wzbogacają przedstawienie, ale także pozwalają artystom uczyć się od siebie nawzajem.

Układy łączą elementy różnych gatunków, m.in. hip-hopu, klasyki i tańca współczesnego. W roli tytułowej dobrze wypadł Oskar Światała z Polskiego Baletu Narodowego. Można jedynie życzyć sobie, by choreografia do „Łajzy” była jeszcze bardziej dynamiczna i „nieokiełznana” – niektóre fragmenty zawierały niepotrzebne mikropauzy, w których opadało misternie budowane napięcie.

Piosenki Normalsów przeplatały się z fragmentami utworów Bacha na skrzypce solo i improwizacjami na ich temat. Interesująco wykonał je rockowo-metalowy skrzypek Michał Jelonek. Nieco odmienione potężnym nagłośnieniem i efektami echa barokowe utwory bez trudu pokonały czasowy i stylistyczny dystans do współczesnego rocka, dowodząc po raz kolejny uniwersalności muzyki Bacha i stanowiąc dowód przemian współczesnej postmodernistycznej kultury, w której znikają żelazne dotąd podziały na rodzaje i gatunki. Pojawianie się motywów Bachowskich symbolizowało moralne wzrastanie bohatera, towarzyszyło jego rozterkom egzystencjalnym i rozmowom z Bogiem.

Dla młodych widzów największą atrakcją przedstawienia „Łajza” jest występ zespołu Normalsi – artyści, w tym wokalista Piotr „Chypis” Pachulski, wszystkie utwory wykonują na żywo. Uznanie należy się pomysłodawcy, Arturowi Żymelce, oraz dyrekcji Muzycznego, która poparła to nowatorskie przedsięwzięcie.

---

„Łajza” – miscenium rockowe do muzyki Normalsów i J.S. Bacha oraz tekstów Arka i Piotra Pachulskich. Scenariusz, reżyseria, choreografia i światło: Artur Żymelka. Premiera 11 i 12 stycznia 2013 r. w Teatrze Muzycznym w Łodzi.

# OPERAcja <sup>(19)</sup>

Gdy ten numer „Kalejdoskopu” ukaże się w kioskach, w Teatrze Wielkim będą trwały próby do pierwszej premiery po remoncie, czyli „Anny Boleny” Donizettiego (23 III). Dobiega końca szycie kostiumów, montowanie dekoracji, jednocześnie zagospodarowuje się nowy budynek techniczny i wyposaża całą frontową część, w której widzowie znajdą się po przekroczeniu progu teatru. Tak jak już wcześniej pisałem – w dolnym foyer, w miejscu, gdzie dotąd były szatnie, urządzimy bardzo reprezentacyjne wnętrze. Ze sceną kameralną, umieszczoną w ścianie przeciwległej do wejścia „kosztem” magazynu instrumentów, który był z tyłu, a został przeniesiony gdzie indziej. Scena czy estrada wchodzi do foyer tylko szerokością jednego metra, dzięki czemu nie musimy jej niczym zasłaniać, urządzając tam wystawę kostiumów. Widownia ze specjalnym nagłośnieniem będzie tu na poziomie parteru – wypełnią ją 150 ruchomych krzeseł instalowanych tylko wtedy, gdy zaplanuje się jakiś recital, spotkanie, niewielką imprezę. Na co dzień nie będzie tu krzeseł, bo warunki akustyczne uniemożliwią jednocześnie działanie na dwóch scenach. Dotychczasowe wejście z holu będzie więc otwierane sporadycznie. A melomani w czasie spektakli na dużej scenie udawać się będą do szatni na piętrze znacznie szerszymi, inaczej niż dotąd rozwiązanymi konstrukcyjnie schodami. Kasy zostaną przesunięte, zlikwidowane tzw. wiatrołapy, czyli szereg podwójnych drzwi wejściowych (zainstalujemy kurtyny powietrzne). Dzięki tym zabiegom możemy wygospodarować ogromną wolną przestrzeń, bowiem naszą

ideą było otworzenie teatru, otworzenie jak najszersze. Dolne foyer będzie na co dzień alternatywą dla foyer górnego.

Jak je urządzimy? Planujemy ekspozycje fotografii, portretów naszych solistów, wystawy rzeźby, gobelinów, co ociepli wnętrza, a także bufety. Trochę historii w wyposażeniu, ekstra meble, kanapy, na których tak dobrze się wygląda. Oświetlenie? Architektki chcą przywrócić dawne „rurki”, konserwator zgodził się na nowy styl. Zobaczymy. Chcielibyśmy odmienić wystrój ścian zewnętrznych, ale potrzebna byłaby wymiana całego piaskowca, na co nie ma zagwarantowanych środków. Może coś się uda pozyskać z funduszu ochrony środowiska, nowych funduszy unijnych? Gdyby tak w ramach barteru firma Philips oświetliła teatr... Ostatnio pisałem o odbiorach technicznych – jeden z wykonawców opóźnia się z wykończeniem części wnętrza teatru. To jak z wycieczką, najbardziej niebezpieczne jest ostatnie 50 km... Na inauguracji nie będzie jeszcze nowej kurtyny głównej. Po to, by była piękna, chcemy ją zamówić w znanej pracowni. Jesteśmy na etapie wykonywania tapicerki foteli, uzupełniamy zaplecze sceny (jakże ważna jest dla artysty własna garderoba, toaletka, lustro, światło, może kozetka). To samo z urządzeniem sal prób czy pomieszczeń dla orkiestry, dotąd były boksy, dziś – pokoje i ich wyposażenie wymaga od nas najwyższej uwagi podczas zakupów, bo jak wiadomo, najniższa cena to nie zawsze dobra jakość.

Emocje rosną...

*Wojciech Nowicki,*  
dyrektor naczelny Teatru Wielkiego

# Dyskoteka w zamku

► Magdalena Sasin

To ewenement, że uczniowie szkół średnich przygotowali tak dużą formę sceniczną, jak musical „Błękitny zamek” – można go było oglądać na początku lutego.

Próba generalna ma się zacząć o godzinie 17, ale już przed 16 w Teatrze Nowym obecna jest większość wykonawców. Muzycy rozkładają instrumenty, wokaliści się rozśpiewują, dyrygent przegląda nuty. Małgorzata Flegel przynosi czerwoną sukienkę dla odtwórczyni jednej z głównych ról – pani reżyser nie tylko czuwa nad całością od strony artystycznej, ale także dba o detale, co zwykle należy do obowiązków innych osób. To zrozumiałe, bo w przedstawieniu szkolnym na ogół wszyscy zajmują się wszystkim.

Musical „Błękitny zamek” powstał jako dzieło uczniów dwóch łódzkich szkół artystycznych: Zespołu Szkół Muzycznych im. Stanisława Moniuszki i Ogólnokształcącej Szkoły Baletowej im. Feliksa Parnella. Zaczęło się od tego, że w ubiegłym roku Małgorzata Flegel nadała sceniczną formę koncertowi pt. „Pociąg do muzyki”, który przygotowali uczniowie szkoły im. Moniuszki. Wtedy pojawił się pomysł, żeby kontynuować tego typu pracę. Wybór padł na musical „Błękitny zamek” Romana Czubatego, który przez kilkanaście lat był wystawiany na scenie Teatru Wielkiego w Łodzi. – *Znacznie skróciłam przedstawienie, akcja została przeniesiona do współczesności, a zamiast wiejskiej zabawy jest dyskoteka z muzyką, którą specjalnie dla nas napisał łódzki kompozytor Artur Zagajewski* – mówi pani reżyser. – *Widzę, jak uczniowie, przygotowując spektakl, szybko się rozwijają, jak ta forma nauki – bo to jest nauka – im służy. To dla nas razem praca i zabawa.*

W czasie lekcji uczniowie artystycznych szkół średnich wykonują sceny operowe, utwory symfoniczne, wokalnie-instrumentalne, ale to wyjątkowa sytuacja, że przygotowują tak dużą for-

mę sceniczną. – *Mamy tu do czynienia raczej z muzyką rozrywkową niż z poważną, która na co dzień dominuje w szkole. Dlatego takie doświadczenie jest szczególnie cenne* – mówi Grzegorz Wierus, kierownik muzyczny przedstawienia.

Próba jest otwarta dla publiczności, więc pół godziny przed spektaklem opada kurtyna, by artyści mogli przygotować się w spokoju. Na scenie młodzi muzycy sadowią się przy pulpitych. W Teatrze Nowym nie ma kanału dla orkiestry, więc siedzi ona z tyłu sceny. Jest nieco stłoczona, bo przecież trzeba zostawić miejsce dla aktorów, baletu i chóru.

W czasie przedstawienia potwierdza się, że otwarta próba generalna była potrzebna. Nie tylko oswaja młodych aktorów z obecnością publiczności, ale pozwala dopracować szczegóły. Okazuje się na przykład, że w jednym momencie zmiana dekoracji odbywa się za wcześnie, w innym orkiestra gra za głośno, a całość trwa na tyle długo, że trzeba zrobić przerwę.

– *Próbę traktuję jak premierę, więc staram się dać z siebie wszystko* – mówi Joanna Depczyńska, odtwórczyni postaci Joanny Stirling, głównej bohaterki. – *To moja pierwsza tak duża rola. Na początku Joanna jest nieśmiała, niepozorna, i to do mnie pasuje. Później jednak muszę ukazać jej miłość do Edwarda. Jak sobie z tym poradzić, gdy z Michałem, który gra jego rolę, prawie wcale się nie znamy?*

Aleksandra Stanisławska, wicedyrektor szkoły baletowej, jeszcze przed rozpoczęciem próby generalnej ćwiczy z uczniami. – *Nie, tak jest za ciasno. Chłopcy, krok do tyłu. A teraz wyjście do ukłonów: raz, dwa, trzy, cztery... Za wolno, jeszcze raz!*



Foto: Muzeum w Nieborowie i Arkadii

Pałac w Nieborowie

# Nieborów w nowej odsłonie

► Tomasz Romanowicz

Pałac Radziwiłłów w Nieborowie wraz z zespołem parkowym w Arkadii to perła polskiej architektury barokowej. Mimo że od lat oba miejsca odwiedzają tłumy turystów, pracownicy muzeum nie spoczywają na laurach. Wychodzą do zwiedzających z nową ofertą.

– *Czasy się zmieniły i dzisiaj nie wystarczy już jedynie czekać na zwiedzających, trzeba ich przyciągać nowymi pomysłami – przekonuje Monika Antczak, kierownik Działu Sztuki Muzeum w Nieborowie i Arkadii. – Sztukę łatwiej przyswajać, jeśli poznajemy ją za pośrednictwem ciekawych form przekazu. Nasza koncepcja polega na stworzeniu możliwości odkrywania dawnych epok historycznych i prądów kulturowych w kontekście zabytkowej architektury pałacowej i parkowej.*

Ożyczy ruch w Nieborowie rozpoczął się wraz z objęciem stanowiska kuratora w tamtejszym muzeum przez Annę Ewę Czerwińską rok temu. „Załoga” uzyskała całkowitą swobodę w przygotowywaniu i realizowaniu pomysłów na

nowatorski program merytoryczny placówki. Dzięki temu goście będą mogli skorzystać z bogatej oferty warsztatowej i koncertowej. Pierwsze wydarzenie, Noc Kąpieli na terenie parku w Arkadii, zorganizowano w czerwcu, trochę na zasadzie eksperymentu. Kluczowym punktem imprezy był koncert zespołu Żywiołak. Poprzedziły go prelekcje na temat pogańskich źródeł obrzędów sobótkowych. W sierpniu muzeum zaprosiło na nocne poszukiwanie arkadyjskich skarbów. We wrześniu podczas Europejskich Dni Dziedzictwa we wnętrzach muzealnych odgrywane były scenki przedstawiające życie dawnych mieszkańców pałacu. W postaci historyczne wcielił się pracownicy placówki. W spichlerzu w Nieborowie w końcu października odbyły się „Dziady – słowiańskie święto przodków”.

Nowością rozwijanej koncepcji kulturalnej ma być zmiana spacerowo-rekreacyjnego charakteru parku w Arkadii. Przybędzie tu imprez muzealnych, koncertów i warsztatów. Program edukacji kulturalnej skierowany zostanie za-

równy do dzieci, jak i dorosłych. Najmłodszy, oprócz poznawania dziejów pałacu i zespołu parkowego, poznają proces hodowli roślin w specjalnie przygotowanych pałacowych inspektach oraz wezmą udział w zajęciach tematycznych. Artyści i hobbysci będą mogli uczestniczyć w plenerach malarskich. Z myślą o melomanach, muzeum przewiduje organizację koncertów muzyki z różnych epok począwszy od antycznej. Nieborów będzie także otwarty na osoby starsze, kierując do nich specjalną ofertę. Zespół muzealny, mając spójną koncepcję działalności kulturalnej, dopuszcza jednak spontaniczność w kreowaniu projektów, która z pewnością zaowocuje nowymi inicjatywami.



Przybytek Arcykapłana – Arkadia

Foto: MONIKA ANT CZAK

Ambitne plany wymagają zwiększonych nakładów finansowych. Aby zdobyć pieniądze, dyrekcja muzeum złożyła wiele wniosków o dotacje z puli ministerialnej. Udało się pozyskać fundusze na pielęgnację zabytkowego drzewostanu w Arkadii. Bolączką placówki jest potrzeba lepszego zagospodarowania obiektów już istniejących, zwłaszcza przypałacowej oranżerii – pięknego budynku, wymagającego obecnie gruntownego remontu.

Mimo trudności, krok po kroku realizowany jest plan wyeksponowania Arkadii na równi z pałacem w Nieborowie oraz poszerzenia oferty kulturalnej całego kompleksu muzealnego. Zwiedzającym pozostaje czekać na efekty.



**KONFERENCJA  
DYREKTORÓW I KUSTOSZY  
MUZEÓW REGIONALNYCH  
Z WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO**

## Posiadłość Radziwiłłów

Początki Nieborowa sięgają końca XII wieku, kiedy powstał tu przysiółek. Na początku XVI wieku wzniesiono gotycko-renesansowy dwór, który przetrwał do końca wieku XVII. W 1694 roku kardynał Michał Stefan Radziejowski kupił dobra wraz z dworem i na jego zrębach wznosił barokowy pałac według projektu Tylmana z Gameren. W 1774 właścicielem dóbr nieborowskich został książę Michał Hieronim Radziwiłł, późniejszy wojewoda wileński i jeden z najbogatszych magnatów polsko-wileńskich. Dla niego warszawski architekt Szymon Bogumił Zug założył na początku lat 70. XVIII wieku ogród francuski. Jego małżonka, Helena z Przeździeckich, założyła w pobliżu Nieborowa ogród romantyczny, który nazwała Arkadią, utrzymany w stylu angielskim, z pawilonami ogrodowymi bogato wyposażonymi w dzieła sztuki, głównie sztuki antycznej: greckiej i rzymskiej.

Kolejny właściciel Nieborowa Michał Piotr Radziwiłł założył w 1881 roku przy pałacu manufakturę mebli i majoliki, która z przerwami działa do dziś. W 1906 roku dobra nieborowskie nabył daleki kuzyn Michała Piotra – Janusz Radziwiłł, znany działacz polityczny i gospodarczy dwudziestolecia międzywojennego. Uczynił z Nieborowa głośną rezydencję, odwiedzaną przez osobistości życia publicznego w Polsce.

Muzeum w Nieborowie i Arkadii powstało w 1945 roku. W jego skład wchodzi Pałac Radziwiłłów wraz z ogrodem w Nieborowie i Ogród Romantyczny w Arkadii. Muzeum oparte zostało na ocalałym wyposażeniu pałacu i jego kolekcjach (rzeźba, obrazy, grafika, meble, brązy, porcelana i szkło, srebra, zegary, tkaniny, zbiory biblioteczne), uzupełnione obiektami sztuki i rzemiosła artystycznego ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie. Od 1945 roku na terenie muzeum działa Ośrodek Pracy Twórczej.

Muzeum w Nieborowie czynne dla zwiedzających:  
od 1 III do 30 IV, od wtorku do niedzieli 10-16,  
od 1 V do 30 VI, od poniedziałku do niedzieli 10-18,  
od 1 VII do 30 IX, od poniedziałku do piątku 10-16;  
tel. 46 838 56 35; [www.nieborow.art.pl](http://www.nieborow.art.pl)

# Intelektualna awantura

► Filip Woźniak

Mijają dwa lata od pierwszego spotkania w ramach osobliwego projektu „Kosmopolitania”. W industrialnych klimatach odbywały się m.in. wykłady o futurozynie, koncerty i akcje społeczne.

**K**im był Luigi Russolo? Malarzem, kompozytorem, twórcą słynnego manifestu futurystycznego „Sztuka hałasów” – setna rocznica jego wydania przypada w tym roku. Russolo rozpoczął dyskusję na temat zastosowania niemuzycznych dźwięków w komponowaniu, co wraz z pojawieniem się możliwości ich nagrywania i odtwarzania, zrewolucjonizowało oblicze muzyki XX wieku. Więcej dowiemy się o nim 11 marca w Fabryce Sztuki.

Cykl „Kosmopolitania” poświęcony jest historii i recepcji futurozynu oraz kosmopolityzmu – prądów myślowych, które wywarły duży wpływ na współczesną rzeczywistość. Kore-sponduje to z duchem industrialnej Łodzi, która została założona jako miasto nowoczesne i wielokulturowe. Formuła jest innowacyjna: prelekcje naukowców oraz dyskusje z nimi, koncerty, projekcje filmów czy wernisaże – łączy się zatem walory edukacyjne i rozrywkowe. Synteza tych dwóch światów tworzy przestrzeń inspiracji i wymiany myśli, może stać się bodźcem do nowego spojrzenia na rozmaite sprawy. – *Kolejne spotkania to dla mnie „intelektualna awantura”. Postaci, o których mowa, poznaję z zachłannością i świeżością studenta* – przyznaje Marcin Pryt, pomysłodawca projektu, łódzki muzyk, poeta, rysownik, wokalista zespołów 19 Wiosen i Tryp. W organizację zaangażowane są też: Stowarzyszenie Niezależnych Jednostek i Fabrykancka, na ogół miejscem spotkań jest klub DOM w OFF Piotrkowskiej.

Nierzadko w ramach projektu poruszano zagadnienia społeczne i historyczne, jak problematyka monitoringu i nadzoru w społeczeństwie informacyjnym czy przypomnienie na-

zistowskiej akcji T4, podczas której zamordowano pacjentów łódzkiego szpitala psychiatrycznego „Kochanówka”. W następstwie dyskusji, jaka odbyła się po spotkaniu, wraz z Fabryką Sztuki zorganizowano publiczną kwestę na rzecz ufundowania tablicy upamiętniającej ofiary. Obecnie trwają w szpitalu prace przygotowawcze do jej zamocowania i uroczystego odsłonięcia. To pokazuje ogromny potencjał społeczny „Kosmopolitanii”.

Na kolejnych spotkaniach można było uczestniczyć w rozmaitych wykładach dotyczących filozofii, literatury i sztuki. Na szczególną uwagę zasługuje oferta muzyczna, która bynajmniej nie ogranicza się do koncertów – był np. wykład Beaty Śniecikowskiej dotyczący zastosowań dźwięku w poezji czy prezentacja książki Konstantego Usenki, traktującej o radzieckiej muzyce undergroundowej. Grały takie zespoły, jak: Skrol, Job Karma, Niwea, The Kurws czy łódzkie 19 Wiosen, Almost Dead Celebrities i Tryp.

Naukowy walor projektu podkreślają „Jednościówki” z obszernym opisem każdego wydarzenia oraz streszczeniami wykładów, a niekiedy nawet całymi artykułami prelegentów. Planowana jest też publikacja roczników, lecz z przyczyn finansowych stoi pod znakiem zapytania.

Na uznanie zasługuje zapal organizatorów, którzy, nie dysponując pieniędzmi, przygotowali trzynastę z siedemnastu spotkań. Cztery zostały dofinansowane przez Urząd Miasta, co daje nadzieję na rozwój projektu.

„Kosmopolitania” prężnie działa też w sieci – na stronie [www.kosmopolitania.blogspot.com](http://www.kosmopolitania.blogspot.com) można znaleźć najświeższe informacje oraz archiwalne teksty.





# Kuźnia projektantów

Kolekcja Moniki Błażusiak

## ► Aleksandra Talaga-Nowacka

Czy dyplom Akademii Sztuk Pięknych oznacza dojrzałego artystę lub designera? Wiele prac spośród tych, które wybrano na wystawę „Rocznik 2012”, dowodzi, że tak.

**M**łodzi ludzie opuszczający łódzką ASP od 13 lat mają możliwość zaprezentowania swoich umiejętności szerszej publiczności, w tym potencjalnym pracodawcom. Ale ten przywilej dotyczy tylko najlepszych. Tym razem selekcja była naprawdę ostra – spośród 265 prac na wystawę dyplomów w Centralnym Muzeum Włókiennictwa (czynna do 17 III) wybrano 45.

Pierwsze, co rzuca się w oczy, to dominacja sztuki projektowej (trzy medale przyznawane za dyplomy zdobyli właśnie projektanci). Niemal wszystkie propozycje sztuki użytkowej są na wysokim poziomie – i gotowe do wdrożenia. Generalizując, można stwierdzić, że już od pewnego czasu w akademii powstają lepsze projekty niż dzieła sztuki. Zresztą zgodnie z ideą towarzyszącą powstaniu uczelni przed niemal 70 laty – by artyzm współistniał z techniką. To dobry pomysł na łódzką szkołę: kładźmy nacisk na naukę projektowania, a szlifowanie artystycznych diamentów pozostawmy innym akademiom.

Na wystawie są prototypy elektrycznego skutera (Michał Romaniuk) czy futurystycznego autka (Rafał Stefański). Są pomysły na wnętrza szpitala (Katarzyna Gołaszewska), serię wydaw-

niczą (Maria Pelc), plakaty (Natalia Wieteska) i przepiękny magazyn o winie (Marta Oleszkiewicz). Oczywiście nie mogło zabraknąć mody: mamy zatem interesujące stroje Moniki Błażusiak, Joanny Jendryn, no i rzecz, dzięki której Hubert Kolański zdobył złoty medal – spektakularne ubiory, w których modelka wygląda jak żywa rzeźba. Srebrny medal odebrała Beata Nikołajczyk za modułowe meble do przestrzzeni publicznej, a brązowy – Agnieszka Chowaniec za ozdobne przedmioty.

Sztukę wysoką reprezentuje głównie malarstwo i grafika. Warto zwrócić uwagę na: Katarzynę Czerwińską (zmysłowe malarskie obiekty), Małgorzatę Perczak (intrygujące obrazy z cyklu „Zbliżenia”), Przemysława Blejzka („Flying Circus” – fryz z osobliwymi cyrkowcami) i Natalię Kalisz (niepokojące przedstawienia ludzi). Tylko w śladowych ilościach występuje rzeźba i multimedia – widocznie nie są to mocne punkty akademii.

Taka prezentacja osiągnięć może pomóc młodym wystartować w dorosłe życie – pod warunkiem, że obejrzą ją przedstawiciele firm czy marszandzi. Od przyszłego roku ten start mają ułatwić także znaczne nagrody finansowe.

# „Demokracja wymaga ofiar”

▼ Tomasz Cieślak

To pierwszy wers przewrotnego i gorzkiego liryku łódzkiego poety Marka Czuku *Sokrates i cykuta*, zamieszczonego w jego najnowszym tomie *facet z szybą*. Przywołane zdanie brzmi groźnie, zwłaszcza jeśli rozumieć je w porządku politycznym, a rozważania na temat mechanizmów funkcjonowania współczesnego świata (może nie politycznych, lecz społecznych) są w książce Czuku liczne, choć marginalne.

Frazę „Demokracja wymaga ofiar” czytana w porządku literackim – wyjątkowo znamieną i wieloznaczną – chciałbym uznać za motto zbioru poetyckiego Czuku. Ilustruje ona bowiem znakomicie to, co w tych wierszach można odnaleźć.

W posłowiu do tomu szczeciński literaturoznawca i krytyk Piotr Michałowski (a za nim kolejni recenzenci), wskazał słusznie, że poezja Czuku jest wręcz utkana z przywołań, jawnych i ukrytych, parafraz, intertekstualnych gier. Autor *faceta z szybą* ma świadomość, iż jest jednym ze spadkobierców cudzych głosów (Szekspira, Miłosza, Rilkego, Brodskiego, Staffa, Tuwima...). Musi więc, w poszukiwaniu swojego własnego, spierać się i zmagać z nimi, musi pamiętać, czcić – i odrzucać, by wyzwolić się spod dyktatu postmodernistycznej kultury cytatu, by wyluskać swój głos z chóru poprzedników, aby podjąć próbę wyrażenia wprost, przedstawienia prostego doznania, zapisania emocji – bo to

w tym tomie wyjątkowo istotne. I tu wypadnie po raz drugi powtórzyć zaproponowane na wstępie „motto” – a zabrzmie ono jak groźne memento. Swoista demokracja (naszej kultury zbudowanej na cytacie, żonglującej swobodnie wielością nawiązań) wymaga ofiar, zatem jedną z pierwszych jest „szczerłość”, „bezpośredniość”, „prostota” lirycznej wypowiedzi. Tom Marka Czuku, chociaż tak pełen migawkowych ujęć codzienności, drobnych obserwacji, wspomnień (często lokowanych w łódzkich realiach) – jest opowieścią o utracie języka, o uwikłaniu w sztukę, w konwencję – albo w banał. Nie można się od ich wpływu wyzwolić, nawet gdy w prawdę przejmujący sposób mówi się o śmierci kogoś bliskiego, jak w wierszu *zupa z trupa*:

*oddali dwadzieścia złotych kaptcie  
zegarek i sztuczną szczękę mówisz  
o niej jak o proszku do brania słodko  
gorzkiej córce tęczy i wiatru tu się  
tylko gościem jest wybaczam ci  
że cię nie ma tam gdzie jesteś  
potrzebny teraz zjem sobie zupę  
z małpy w czerwonym szalone  
gąbczaste krówki i wyszydzę  
szydercę najpiękniejszy jest  
herbert którego nie ma*

Zbiór *facet z szybą* to ważny manifest dojrzałego artysty, który wie, że nie można już „po pro-

stu”, że nie da się „zwyczajnie”. Tak też skłonny byłbym odczytywać próby, niekiedy bardzo udane, wykreowania własnego języka do wyrażenia autentycznego, osobistego doświadczenia metafizycznego, doświadczenia wiary. Oto liryk *Solilokwium*, będący śladem poszukiwania Boga przez kogoś, kogo ukształtowała współczesna kultura i tzw. zdrowy rozsądek:

*modłę się do ciebie  
hipotezo  
praw fizyki rynku  
i moralnego we mnie  
który jeszcze jestem  
abyśmy zawsze byli*

*abyś zawsze była  
taka za jaką cię biorą  
na języki  
całe pokolenia  
niewiernych  
tomaszów*

Ale obok takich udanych utworów są i dwa wieńczące tom wiersze poświęcone Janowi Pawłowi II (napisane w 20-lecie pontyfikatu i w dniu Jego śmierci). Obecne w nich: patos, elementy stylizacyjne, inwersje, rys lekkiej archaizacji, oczywiste biblijne przywołania – nie pozwalają na bezpośrednie współodczuwanie z autorem – podmiotem mówiącym, lecz sytuują te wypowiedzi liryczne, no właśnie, jak to wyrazić: za szybą? Niby szacowne ekspozyty. Wcale nie sugeruję jednak, że należałoby wobec tego z tych wierszy w konstruowaniu tomu zrezygnować. Przeciwnie: są przejmującym świadectwem poetyckiej niemocy wyjścia (albo wyjścia tylko na chwilę) poza pewną konwencję, poza pewien automatyzm skojarzeń i językowych konstrukcji. Wpisują się w ważny dla tego tomu nurt refleksji.

Przywołajmy jeszcze raz: „Demokracja wymaga ofiar”... Nie zawsze, jak się okazuje. Najzagorzalsi zwolennicy głównego, barbarzyńskiego nurtu poezji tworzonej przez rówieśników Marka Czuku z roczników 60. skłonni byliby zapew-



ne umieszczają jego lirykę na odległych marginesach swojej demokratycznej wspólnoty, poza Parnasem i poza kanonem. Autor *faceta z szybą* dowodzi, że nie jest ofiarą dominacji owej licznej grupy. Celnie żartuje w notce poetyckiej pod datą 1986, przywołując wspomnienie pierwszej głośnej (i brzemiennej w poetyckie skutki) prezentacji tzw. szkoły nowojorskiej w polskim tłumaczeniu:

*kupiłem niebieski numer  
literatury na świecie  
przeczytałem i odstawiłem*

*stan ten trwa do dziś*

Nie trzeba poetyckich sojuszy czy stajni, żeby zmagać się ze współczesnym światem i z językiem, z (nie)możliwością wyrażenia w nim autentycznego doświadczenia. Można to robić osobno.

---

Marek Czuku, *facet z szybą*,  
Wydawnictwo FORMA. Książnica Pomorska.  
Szczecin, Bezrzecze 2012.

# Ramy czekają na obrazy

► Monika Nowakowska

Lepiej kupić bardzo dobry obraz mniej znanego autora niż kiepski cenionego mistrza – mówi jeden z łódzkich kolekcjonerów, w którego zbiorach są dzieła Malczewskiego, Fałata, Weissa czy Ruszczyca

**W**Aneksie Jednego Mistrza w Muzeum Miasta Łodzi do 20 marca można oglądać wystawę pt. „Idzie mróz – zimowe pejzaże z prywatnej kolekcji”, a na końcówkę 2013 roku w muzeum zapowiadana jest duża ekspozycja prac z tego samego zbioru. Z tej okazji odwiedzamy jego właściciela – jednego z łódzkich kolekcjonerów, prowadzącego firmę włókienniczą.

Taka wizyta to niezwykle przeżycie. Wielki salon tonie w obrazach. Króluje młodopolski modernizm: portrety Jacka Malczewskiego i Vlastimila Hofmana, martwe natury Alfonsa Karpińskiego, pejzaże Jana Stanisławskiego, Wojciecha Weissa, Juliana Fałata, Józefa Pankiewicza, Ferdynanda Ruszczyca. Dopełniają je przykłady międzywojennego koloryzmu i École de Paris: obrazy Mojżesza Kislinga, Romana Kramsztyka, Eugeniusza Eibischa czy Rafała Malczewskiego, a trafiają się też dzieła mistrzów XIX-wiecznego realizmu i akademizmu: Henryka Siemiradzkiego, Józefa Chełmońskiego. Obrazy wiszą również w gabinecie, sypialniach i pozostałych pokojach, część jest schowana. Niejedno polskie muzeum chętnie widziało by tak imponującą kolekcję polskiej sztuki sprzed 1945 roku w swoich zbiorach...

## Na polowaniu

Skąd taka pasja u włókiennika z wykształcenia – który na razie chce pozostać anonimowy? – *Siostra mojej żony to znana krytyczka sztuki. Podczas wizyt w jej domu w latach 80. przeglądałem albumy polskiego malarstwa, zwłaszcza z okresu Młodej Polski. Wtedy nie mogłem sobie jeszcze pozwolić na kupowanie takich dzieł, ale narodziła się fascynacja – wspomina. Pierwsze*

prace zaczął kupować pod koniec lat 90. Były to pejzaże Stanisława Czajkowskiego, martwe natury Karpińskiego – znaczące nazwiska przyszły później. – *Zawsze byłem nastawiony na polskie malarstwo wywodzące się z tradycji realizmu, dekoracyjne i doskonale warsztatowo. Uwielbiam pejzaże Jana Stanisławskiego i jego uczniów, stąd prace Stanisława Kamockiego, Stefana Filipkiewicza czy Henryka Szczyglińskiego. Szczególnie zimowy widok tego ostatniego malarza, zresztą urodzonego w Łodzi, jest dziełem o wyjątkowej urodzie – mówi kolekcjoner. Głównym kryterium zakupów jest dla niego estetyka – obraz musi mu się podobać, przecież będzie z nim mieszkał, czasami wiele lat. Większość inwestycji konsultuje z zaprzyjaźnionym marzandem lub ze szwagierką.*

Gdzie można bezpiecznie i w dobrej cenie kupić wartościowy obraz? – *Penetruję głównie rynek polski, stawiając na domy aukcyjne o ugruntowanej renomie, w tym łódzki Rynek Sztuki czy Galerię Piotra Uznańskiego, ale ekstra okazje tra-*



Z kolekcji: Julian Fałata, Zakole rzeki zimą

fiają się też za granicą. Pół roku temu udało mi się kupić w Paryżu za niską cenę monumentalną scenę zimową Vlastimila Hofmana. Dziś mógłbym odsprzedać ten obraz z dużym zyskiem, ale szkoda by mi było z nim się rozstać. Warto przeglądać aukcje wyprzedazowe, na jednej z nich nabyłem ostatnio miniaturę Wacława Borowskiego, jednego z moich ulubionych łódzkich malarzy. Dużo szczęścia miałem przy zakupie „Zakola rzeki zimą” Juliana Fałata, dzieła reprezentującego najlepszy okres w jego twórczości. Pracę kupiłem w Łodzi, na pewno poniżej jej rynkowej wartości – prawdopodobnie przez współczesną ramę, która odstraszała nabywców.

### O czym marzy kolekcjoner?

Jak każdemu kolekcjonerowi przytrafiały się falsyfikaty, zakupione w renomowanej firmie. Tak było z dwoma akwarelami Józefa Pankiewicza, które chciał wypożyczyć na wystawę w Muzeum Narodowym w Warszawie. Wzbudziły wątpliwości kustoszki Elżbiety Charazińskiej, która po konsultacjach naukowych podważyła ich wiarygodność. Dziś w salonie kolekcjonera oko cieszą dwa inne obrazy Pankiewicza – impresjonistyczne pejzaże morskie.

– Ostrzeżeniem dla kupującego powinna być przesadnie niska cena, nie kupimy bowiem oryginalnego obrazu Jana Stanisławskiego za 3-4 tysiące złotych. Cenne dzieło ma określoną wartość i powinno mieć wiarygodny certyfikat, wystawiony przez dom aukcyjny lub uznanego eksperta. Inna ważna rada: lepiej kupić bardzo dobry obraz mniej znanego autora niż kiepski cenionego mistrza. On sam woli wybitną pracę Kamockiego czy Hofmana niż mierną Jacka Malczewskiego, zresztą jego ulubionego artysty, którego prac ma w kolekcji kilka, w tym dwa cenne portrety Julii, córki Malczewskiego, często wypożyczane na wystawy i reproduktowane w monografiach.

O jakich autorach marzy łódzki włókiennik? – Nazwiskiem, które wywołuje u mnie największe emocje, jest Stanisław Wyspiański. Od lat poluję na jego pastel, ale ceny są niebotycznie windowane. Podobnie jest z obrazami Piotra Micha-



Z kolekcji: Vlastimil Hofman, Dzieci wychodzące z lasu

łowskiego, które zachwycają mnie nowoczesną formą – opowiada kolekcjoner. Doceniając poszukiwania i eksperymenty w sztuce, ma ambiwalentny stosunek do awangardy i współczesności. – To zdecydowanie nie moje klimaty. Jedynym przykładem awangardy w moich zbiorach jest martwa natura Konstantego Mackiewicza z lat 20. minionego wieku, utrzymana w kubizującej manierze. Najbardziej przemawia do mnie młodopolski modernizm i koloryzm, przy ich kontemplowaniu najlepiej słucha mi się jazzu z lat 50. i 60., gdy relaksuję się w gabinecie – to moja druga pasja.

Obrazy z kolekcji łódzkiego włókiennika oprawione są w dekoracyjne ramy, najczęściej z epoki, co podkreśla urodę dzieł – i podwyższa ich wartość. Kolekcjoner wymienia nowoczesne oprawy na bardziej stylowe, polując na nie w łódzkich antykwariatach. Często kupuje same ramy, które czekają potem na obraz...

# W składzie wina i chleba

**B**ardzo ciekawe są te portrety, choć z początku nie zauważyłem nawet, że to portrety. Wisiały na ścianach wielkie, abstrakcyjne obrazy, a w abstrakcjach, jak w chmurach, każdy zobaczy, co chce.

Nie przyszedłem na wystawę, a tylko coś zjeść do Manufaktury à rebours, czyli dawnej fabrycznej posiadłości Franciszka Ramischa, miejsca znanego jako OFF Piotrkowska. Bo czyż nie jest to odwrotność Manufaktury, w której wszystko jest takie... błyszcząco nijakie i przewidywalne, a całość wygląda jak Las Vegas albo projekcja 3D? (Ciekawe, czy Poznański z Ramischem też się tak różnili?). No i nie kupi się fantazyjnej koszulki z nadrukiem (i napisem) „Jasny gwint!”, a tylko jakieś szanele...

Przyszedłem coś zjeść i nie byłem przygotowany na kontakt ze sztuką, choć przecież powinienem spodziewać się niespodzianki – wszak jądłodajnia nazywała się... Drukarnia Skład Wina & Chleba...

Portrety Macieja Łuczaka są różne, jakby autor nie mógł zdecydować się na konwencję, wahając się między ekspresją, abstrakcją, a nawet pop artem („Danka” przypomina wariacje Andy’ego Warhola na temat portretu Micka Jaggera). Wszystkie za to przypominają fotografie podkolorowane rozmazaną farbą, spod której wychyla się prawdziwe oblicze portretowanego. Na przykład „Stanisław”, którego oglądałem potem na stronie internetowej artysty – pod warstwami biało-czerwono-szarych chwiejnych linii krywa się twarz Witkacego, jego oczy, spojrzenie, przed którym nie można uciec. Reszta portretowanych to pewnie znajomi artysty, chyba trochę mniej znani? (Choć zielono-żółto-niebieska „Maria”... – głowę bym dał, że to Dąbrowska!). Chciałbym ich poznać, a przynajmniej zoba-

czyć, i nie w celach towarzyskich (choć, czemu nie?), ale po to, aby sprawdzić, czy Łuczak jest lepszym malarzem, czy psychologiem? Po jednym portrecie Witkacego nie sposób odgadnąć. Czy taka właśnie była jego „barwa”? Temperament? Osobowość? Moim zdaniem nie, ale oczywiście Łuczak ma pełne prawo do swojej wizji.

Pozostałe portrety (znów zapraszam na stronę artysty [www.maciejłuczak.pl](http://www.maciejłuczak.pl)) są bez zarzutu. Tylko trochę smutne i zgaszone.

A z innej beczki...

Ukazało się wydawnictwo „Galeria Urban Forms. Wielkoformatowe murale w Łodzi”, które dokumentuje kilkuletnią działalność Fundacji Urban Forms. Powstała w 2008 roku i zajmuje się „szeroko pojętą kulturą miejską”, a konkretnie – muralami, które zapełniły wielkie, puste ściany kamienic, głównie w centrum Łodzi. Pozwoliłem sobie już kilka razy publicznie pochwalić owe malowidła za artystyczną jakość, ale teraz, kiedy oglądam je zebrane w jednym wydawnictwie, mój szacunek do autorów jest jeszcze większy (choć generalnie nie znoszę graffiti). Świetne zdjęcia świetnych obrazów, a w tle nasza Łódź! Zwłaszcza dwa zapadają w pamięć: ulicy Uniwersyteckiej z pracami Etam Crew i oficyn domów między Kościuszki a Piotrkowską z gigantycznym, „rozwrzeszczanym” kolorami muralem Kenora. I jeszcze subtelna, mistrzowska martwa natura na ścianie domu przy al. Politechniki 16 autorstwa Aryza. Cóż chcieć więcej? Zaciekawilo mnie jedynie, dlaczego żaden z artystów nie podpisuje swoich prac imieniem i nazwiskiem, zadowolając się pseudonimem. Przez chwilę sądziłem, że z tej dziwnej manieri wyłamał się Otecki, ale sprawdziłem i okazało się, że naprawdę nazywa się... No właśnie, może lepiej nie mówić? Jeszcze dostanie jakiś mandat za mazanie po ścianach? Pewnie dlatego łódzkie budynki autentycznie upiększyli m.in. Aryz, Remed, Sat One, Shida, Inti, Kenor, Pener...

Brzmi jak lista zespołów disco polo? Pozory mylą!

*Maciej Cholewiński*

# Mała czarna u Roszka

Tradycje kawiarniane Łodzi są zaskakująco młode – pierwszy lokal spełniający wymagania koneserów otworzył w 1853 r. Fryderyk Sellin przy ul. Piotrkowskiej 47. Jego starania znalazły poparcie w magistracie, który postawił wymagania: „Pan Sellin wypiekać będzie różnego gatunku i kształtu ciasta i cukry (...), utrzymywać będzie wódki słodkie i likiery przez siebie fabrykowane, a nadto kawę, herbatę i poncz (...), piwo krajowe (...). Wszystkie te napoje przyspabiane być mają w najlepszym gatunku i to wyłącznie dla osób porządniejszych, którym jedynie ceny pomienionych napojów jako wyższe mogą być przystępnymi, (...) a nadto p. Sellin obowiązany jest utrzymywać cukiernię w przyzwoitym porządku i czystości z zabronieniem goszczenia się osobom niższej klasy fabrycznej”.

Cukiernie cieszyły się większym powodzeniem niż kawiarnie, a właściciele dokładali starań, by ich przybytki miały specyficzny urok. Największy sukces na tym polu odniósł Aleksander Roszkowski. Wykupił w 1893 r. lokal w narożnej kamienicy przy ul. Piotrkowskiej 76. Przebudował wnętrza, umieścił na frontonie wielojęzyczne szyldy i poszerzył zakres usług. W gazetach polecał: cukry deserowe, czekoladki, karmelki, herbatniki własnego wyrobu, a także bombonierki, kakao i czekoladę z pierwszorzędnych firm warszawskich, torty i lody przez cały sezon. Goście mogli korzystać z połączeń telefonicznych i ośmiu stołów bilardowych.

Na parterze zbierała się śmietanka intelektualna, dzieląc stoliki wg zainteresowań i profesji. Pod zegarem siadali dyrektorzy i inżynierowie, przy wejściu finansjści i prawnicy, a rej w tej grupie wodzili adwokaci: Piotr

Kon i Henryk Krukowski, bywający tu ze swym szwagrem Izydorem Tuwimem (ojcem Juliana). Lewy narożnik wybierały panie, a prawy dziennikarze i literaci, m.in. Władysław Reymont (w 1896 r.). Swój stolik przy ścianie mieli malarze i fotograficy. Ich prace zdobiły wnętrza cukierni, a Roszkowski godził się także na pokrywanie ścian odręcznymi rysunkami. Sale pierwszego piętra wypełniały stoły bilardowe, brydżowe i szachowe, można tu było poczytać gazety i czasopisma. Na tym samym piętrze mieszkali Roszkowscy.

Dystyngowany właściciel doglądał obsługi i przysiadł się do gości. Znany był z wszechstronnych zainteresowań, ujmującego sposobu bycia i nienaganych manier. Swoich pracowników traktował po ojcowsku, ale z dystansem. Przestrzegał punktualności, grzeczności, właściwego ubioru i czystości.

W lipcu 1913 r. Roszkowski sprzedał cukiernię Bolesławowi Gostomskiemu, ulokował pieniądze w rosyjskim banku i postanowił spędzić resztę życia w Szwajcarii. Wybuch wojny pokrzyżował mu plany. Odcięty od bankowych wkładów, zubożały, w 1918 r. wrócił do Łodzi, nie miał jednak sił, by zaczynać od nowa.

Gostomscy założyli cukiernię i wytwórnię czekolady przy ul. Przybyszewskiego, a „Roszka” sprzedali Józefowi Piątkowskiemu, który przebudował wnętrza i nadał kawiarni nazwę „Ziemiańska”. Po wojnie upaństwowioną „Ziemiańską” przechrzczono na „Łodziankę”. Zakończyła ona żywot na początku lat 90. – pomieszczenia przeznaczono na potrzeby handlu.



Ryszard Bonisławski

# Róbta, co chceta

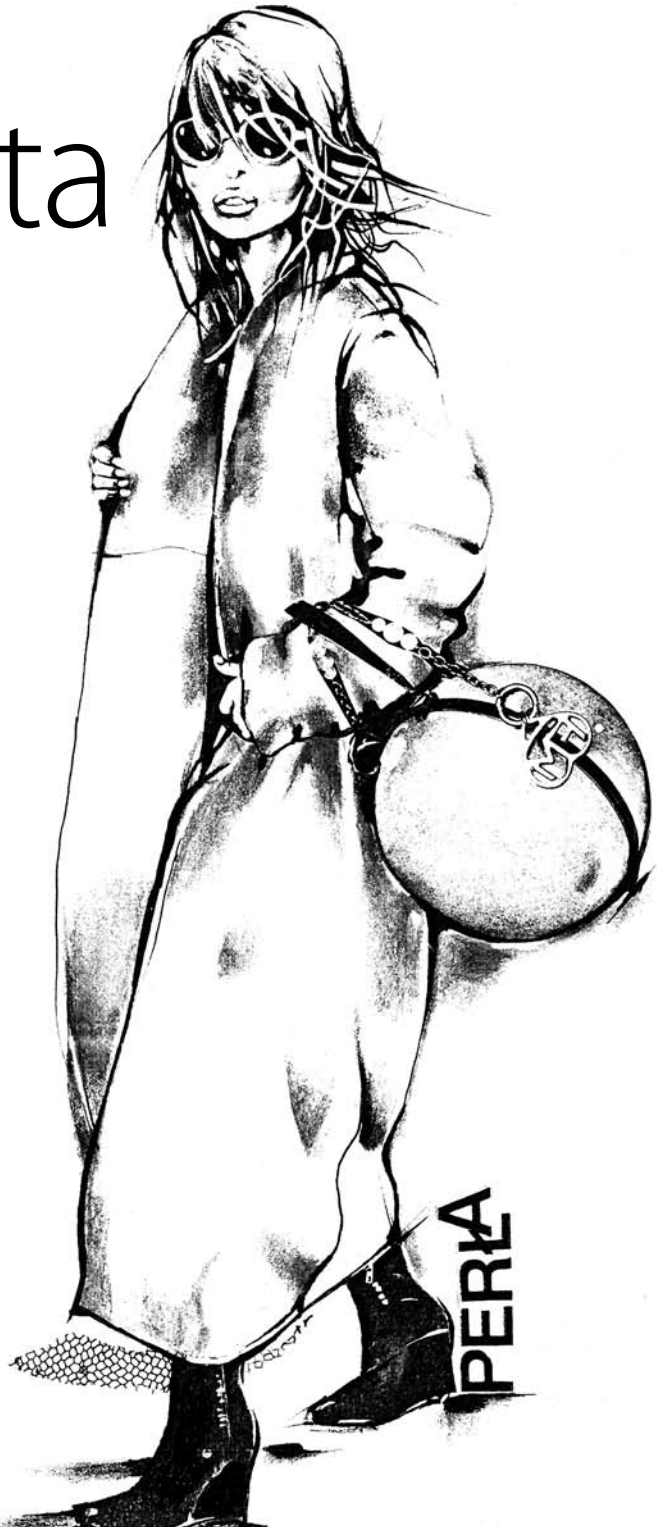
Janina Perlińska-Szebesta

Płaszcz – temat powszechnie znany i wyjątkowo obszerny, zarówno w treści, jak i formie... Tej wiosny w wersji oversize! O kilka rozmiarów za duży, uszyty z lekkich tkanin (nowy wymóg), wbrew obiegowym opiniom na sylwetce prezentuje się nadzwyczaj malowniczo.

Miękkość linii, wygoda, perfekcyjny krój, to niezaprzeczalne atuty najnowszych fasonów. Żadna nowość? A jednak. Zalecenia: ma być niezapięty i o długości tuż ponad kostkę.

Tyle moda. A my stosujemy się do reguły: *fay çe que vouldras\**.

\* z fr. *czyń, coć się podoba* (w tłumaczeniu Tadeusza Boya-Żeleńskiego)





## WIELKI

pl. Dąbrowskiego  
 tel. 42 633 99 60

**Kasy czynne:** wt.-sob. 12-19, n. 15-19  
 (w miesiącach wystawiania przedstawień - tylko w dniu spektaklu, na dwie godz. przed jego rozpoczęciem)  
**tel. 42 633 77 77 (na czas remontu w Domu Aktora, ul. Narutowicza 43)**  
*Teatr jest przygotowany do przyjęcia osób niepełnosprawnych*

- **Gaetano Donizetti**  
**ANNA BOLENA**  
 reż. i choreogr. J. Niesobka  
 23, 24 III g. 19 - premiera  
 26 III g. 18.30

**W Teatrze im. S. Jaracza**  
 ul. Jaracza 27

- **Giuseppe Verdi**  
**TRAVIATA**  
 reż. G. Coutance / J. Niesobka  
 2 III g. 18.30
- **Giacomo Puccini**  
**MADAMA BUTTERFLY**  
 reż. J. Niesobka  
 wersja koncertowa  
 3 III g. 18.30
- **GALA BALETOWA**  
 reż. Dominik Muško  
 5 III g. 18.30
- **HISZPAŃSKIE FASCYNACJE**  
 reż. i choreogr. J. Niesobka  
 widowisko operowo-baletowe  
 6 III g. 18.30

## MUZYCZNY

ul. Północna 47/51

**Kasa czynna:** wt.-pt. 11-18.30, sob. 12-18.30,  
 n. 15-18.30, w dniu spektaklu do 16.30  
**tel. 42 678 35 11 w. 319**  
**i tel. kom. 502 396 544**

- **MARCIN DANIEC**  
 3 III g. 16.30 i 19
- **80. URODZINY**  
**HENRYKA PŁÓCIENNIKA**  
 koncert jazzowy  
 4 III g. 18.30
- **Andrzej Maculewicz**  
**POWRÓĆMY JAK ZA DAWNYCH LAT**  
 widowisko muzyczne  
 reż. J. Woźniak  
 6, 7 III g. 18.30
- **Elżbieta Jodłowska**  
**KLIMAKTERIUM... I JUŻ**  
 reż. C. Domagała  
 spektakl warszawskiego Teatru Capitol  
 8 III g. 18.30  
 9 III g. 16 i 19.30

- **Robin Hawdon**  
**WEEKEND Z R.**  
 reż. K. Janda  
 spektakl warszawskiego Och-teatru  
 11 III g. 17.30 i 20.15
- **Jacek Bończyk, Zbigniew Krzywański**  
**ZORRO**  
 reż. J. Bończyk  
 musical dla dzieci  
 12, 13 III g. 10
- **Leonard Bernstein**  
**WONDERFUL TOWN**  
 reż. Z. Macias  
 15 III g. 11  
 16 III g. 18.30
- **WIELKA SŁAWA TO ŻART**  
 reż. Z. Macias  
 17 III g. 17
- **Mitchell Leigh**  
**CZŁOWIEK Z LA MANCHY**  
 reż. W. Zawodziński  
 20 III g. 11  
 21 III g. 18.30
- **Rafał Kmita, Bolesław Rawski**  
**JESZCZE NIE PORA NAM SPAĆ**  
 reż. R. Kmita  
 dziwowisko kabaretowe  
 22, 23 III g. 18.30
- **KABARET PARANIENORMALNI**  
 24 III g. 16.30 i 19

## FILHARMONIA ŁÓDZKA im. A. Rubinsteina

ul. Narutowicza 20/22

tel. 42 664 79 10

**Kasa czynna:** pn.-pt. 10-18,  
 piątek z koncertem od g. 12 do przerwy,  
 niedziela dwie godziny przed koncertem  
**tel. 42 664 79 79**

- **KONCERT SYMFONICZNY**  
**„Austriacka klasyka i węgierski błysk”**  
 wyk. Aleksandra Świąg - fortepian,  
 Michał Klauza - dyrygent,  
 Orkiestra Symfoniczna FŁ  
 w programie: G. Rossini, W.A. Mozart,  
 B. Bartók  
 1 III g. 19
- **BABY BOOM BUM**  
**warsztaty dla dzieci**  
 2, 16 III g. 10, 11, 12, 16 i 17  
 3, 6, 17 III g. 10, 11, 12,  
 20 III g. 10, 11
- **THE METROPOLITAN OPERA**  
**- LIVE in HD**  
**Richard Wagner „Parsifal”**  
 wyk. Katarína Dalayman, Jonas  
 Kaufmann, Peter Mattei, Evgeny Nikitin,  
 René Pape, Daniele Gatti - dyrygent  
 2 III g. 18
- **KONCERT SYMFONICZNY**  
 wyk. Aleksandra Kuls - skrzypce,  
 Kai Bumann - dyrygent,  
 Orkiestra Symfoniczna FŁ  
 w programie: M. Karłowicz, F. Schubert  
 8 III g. 19
- **ODKRYWCY MUZYKI**  
 warsztaty i koncert dla dzieci  
 9 III g. 11 - warsztaty, 12.30 - koncert
- **KONCERT MUZYKI KAMERALNEJ**  
 wyk. Richard Stoelzel - trąbka, Sławomir  
 Cichor - trąbka, Marek Pająk - fortepian  
 w programie m.in.: J. Horowitz,  
 G. Gershwin, K. Komedá  
 12 III g. 19
- **SZKOŁA SŁUCHANIA**  
 prowadzenie Lech Dzierżanowski  
 15 III g. 18
- **KONCERT SYMFONICZNY**  
**„Czarno-biała magia”**  
 wyk. Simon Trpčeski - fortepian,  
 Noam Zur - dyrygent,  
 Orkiestra Symfoniczna FŁ  
 w programie: R. Wagner,  
 S. Rachmaninow, S. Prokofiew  
 15 III g. 19
- **THE METROPOLITAN OPERA**  
**- LIVE in HD**  
**Riccardo Zandonai**  
**„Francesca da Rimini”**  
 wyk. Eva-Maria Westbroek, Marcello  
 Giordani, Robert Brubaker, Mark Delavan,  
 Marco Armiliato - dyrygent  
 16 III g. 17
- **ŁÓDZKA WIELKANOC MUZYCZNA**  
**„Rozmowa tradycji z awangardą”**  
 wyk. Iwona Hossa - sopran,  
 Adam Kruszewski - baryton,  
 Piotr Nowacki - bas,  
 Krzysztof Gosztyła - recytacje,  
 Vladimir Kiradjiev - dyrygent,  
 Orkiestra Symfoniczna i Chór FŁ  
 w programie: K. Penderecki  
 22 III g. 19
- **CHÓR ALEXANDRA PUSTOVALOVA**  
 23 III g. 19
- **ŁÓDZKA WIELKANOC MUZYCZNA**  
**koncert symfoniczny**  
 wyk. Monika Mych - sopran, Sylwester  
 Smulczyński - tenor, Adam Palka - bas,  
 soliści Polskiego Teatru Tańca,  
 Christopher Hogwood - dyrygent, Orkiestra  
 Symfoniczna Filharmonii Poznańskiej  
 w programie: J.S. Bach, I. Strawiński  
 24 III g. 19
- **ŁÓDZKA WIELKANOC MUZYCZNA**  
**koncert oratoryjny**  
 wyk. Ryszard Osmoliński - dyrygent, Chór  
 Mieszany i Orkiestra Symfoniczna Akademii  
 Muzycznej w Łodzi  
 w programie: G. Verdi  
 25 III g. 19

**ARLEKIN**

ul. Wólczańska 5, tel. 42 632 58 99

Kasa czynna:

wt.-n. godzinę przed spektaklem

BOW tel. 42 632 58 99

*W związku z remontem tymczasowa siedziba teatru - ul. Piotrkowska 282a*

- **Zbigniew Poprawski**  
**TAJEMNICA WESOŁEGO MIASTECZKA**  
reż. S. Ochmański  
1 III g. 9
- **ZŁODZIEJ CZASU**  
scen. i reż. W. Wolański  
3 III g. 12  
4, 5, 6, 7 III g. 9 i 11  
8 III g. 9
- **SZKOŁA NA OPAK**  
według Aleksandra Fredry,  
Jana Brzechwy, Jerzego Ficowskiego  
i Ignacego Krasickiego  
reż. S. Waclawczyk  
10, 17 III g. 12  
11, 12, 13, 14 III g. 9 i 11  
15 III g. 9
- **Lewis Carroll**  
**ALICJA W KRAJNIE CZARÓW**  
reż. W. Wolański  
23 III g. 17 - premiera  
24 III g. 16  
25, 26, 27, 28 III g. 9 i 11

**JARACZA**

ul. Kilińskiego 45

tel. 42 662 33 00

Duża, Mała i Kameralna Scena

ul. Jaracza 27

Kasa czynna: pn.-n. 12-19

tel. 42 632 66 18

**DUŻA SCENA**

- **William Szekspir**  
**POSKROMIENIE ZŁOŃCICY**  
reż. W. Zawodziński  
spektakl trwa ok. 85 min.  
1 III g. 19
- **Nikołaj Kolada**  
**BABA CHANEL**  
reż. N. Kolada  
16 III g. 19 - premiera  
17, 18, 19 III g. 19
- **Szymon AN-SKI**  
**DYBUK**  
reż. M. Grzegorzek  
spektakl trwa ok. 130 min.  
21, 22 III g. 19
- **Ingmar Bergman**  
**JAJO WĘŻA**  
reż. M. Bogajewska  
23, 24 III g. 19

**MAŁA SCENA**

- **Biljana Srbljanović**  
**BARBELO, O PSACH I DZIECIACH**  
reż. A. Augustynowicz  
spektakl trwa 100 min.  
2, 3 III g. 19
- **Eric Bogosian**  
**CZOŁEM WBIAJAJĄC GWOŹDZIE**  
**W PODŁOGĘ**  
reż. J. Orłowski  
spektakl trwa 80 min.  
5, 6 III g. 19
- **Shelagh Stephenson**  
**PAMIĘĆ WODY**  
reż. B. Tosza  
spektakl trwa 150 min.  
9, 10, 12 III g. 19
- **Jaroslawa Pulinowicz**  
**MARZENIE NATASZY**  
reż. N. Kolada  
16 III g. 19 - pokaz przedpremierowy  
17 III g. 19 - premiera  
18 III g. 19
- **Juli Zeh**  
**INSTYKNT GRY**  
reż. W. Zawodziński  
spektakl studentów PWSFTViT w Łodzi  
19, 20 III g. 18
- **Mark Ravenhill**  
**POLAROIDY**  
reż. A. Majczak  
spektakl trwa 130 min.  
23, 24 III g. 19
- **Judith Thompson**  
**HABITAT**  
reż. M. Grzegorzek  
spektakl trwa 180 min.  
26, 27 III g. 18

**SCENA KAMERALNA**

- **Silke Hassler**  
**TOTALNIE SZCZĘŚLIWI**  
reż. J. Filipiak  
spektakl trwa 100 min.  
1, 21 III g. 19  
22 III g. 17 i 19.30
- **Marius von Mayenburg**  
**BRZYDAŁ**  
reż. G. Wiśniewski  
spektakl trwa 80 min.  
2, 3 III g. 19
- **Tracy Letts**  
**GORAŻE LATO W OKLAHOMIE**  
reż. A. Urbański  
spektakl trwa 195 min.  
5, 6 III g. 19
- **Eric Bogosian**  
**OBUDŹ SIĘ I POCZUJ SMAK KAWY**  
reż. J. Orłowski  
spektakl trwa 85 min.  
7, 8 III g. 19
- **NIŻYŃSKI - pożegnanie z tytułem**

reż. W. Zawodziński  
spektakl trwa 115 min.  
9, 10 III g. 19

- **Eric Bogosian**  
**SEKS, PROCHY I ROCK & ROLL**  
reż. J. Orłowski  
spektakl trwa 100 min.  
12, 13, 14 III g. 19
- **Fiodor Dostojewski**  
**KARAMAZOW**  
reż. J. Orłowski  
16, 17 III g. 19
- **Anthony Neilson**  
**ZSZYWANIE**  
reż. M. Bogajewska  
spektakl trwa 75 min.  
20 III g. 17 i 19
- **SPOTKANIE U JARACZA**  
- Tomasz Schuchardt  
24 III g. 19
- **Tennessee Williams**  
**KOTKA NA ROZPALONYM**  
**BLASZANYM DACHU**  
reż. M. Bogajewska  
spektakl trwa 120 min.  
27, 28 III g. 19

**SCENA REGIONALNA****RADOMSKO**

Miejski Dom Kultury

ul. Brzeźnicka 5

• **Ingmar Bergman**

**JAJO WĘŻA**

reż. M. Bogajewska

26 III g. 18

**NOWY IM. K. DEJMKA**

ul. Więckowskiego 15

ul. Zachodnia 93, tel. 42 633 44 94

Kasa czynna: wt.-sob. 12-19,

niedziela godzinę przed spektaklem

tel. 42 633 44 94 wew. 317

lub 42 636 05 92

**DUŻA SALA**

- **Robert Urbański**  
**KOKOLOBOLO, CZYLI OPowieŚĆ**  
**O PRZYPADKACH ŚLEPEGO MAKSA**  
**I SZAI MAGNATA**  
reż. J. Glomb  
spektakl trwa 135 min.  
1, 2, 3 III g. 19
- **Astrid Lindgren**  
**PIPPi LANGSTRUMPF**  
adaptacja i insc. Z. Jaskula  
spektakl trwa 120 min.  
6, 7, 8, 13, 14, 15 III g. 10  
10 III g. 11
- **Ray Cooney**  
**MAYDAY**  
reż. R. Nyczka

spektakl trwa 120 min.  
8, 9, 10 III g. 19

- **Marek Rębacz**  
**DIABLI MNIE BIORĄ**  
reż. M. Rębacz  
spektakl trwa 160 min.  
16 III g. 19  
17 III g. 16 i 19
- **Pam Valentine**  
**PRZYJAZNE DUSZE**  
reż. P. Pitera  
spektakl trwa 110 min.  
22, 23, 24 III g. 19
- **William Szekspir**  
**WIECZÓR TRZECH KRÓLI  
ALBO CO CHCECIE**  
reż. K. Raduszyńska  
28 III g. 19

#### MAŁA SALA

- **Stephen Belber**  
**TAPE**  
reż. A. Groszyńska  
spektakl trwa 150 min.  
1, 2, 3 III g. 19.15
- **Heiner Müller**  
**KWARTET**  
reż. K. Górecka  
spektakl trwa 130 min.  
8, 9, 10 III g. 19.15
- **Michał Walczak**  
**PIASKOWNICA**  
reż. A. Biernacki  
13 III g. 13
- **Dario Fo**  
**KTO NIE MA, NIE PŁACI**  
reż. P. Bikont  
spektakl trwa 120 min.  
15, 16, 17 III g. 19.15
- **Marguerite Duras**  
**SAVANNAH BAY**  
reż. A. Ciszowska  
22 III g. 19.15 - premiera

#### PINOKIO

ul. Kopernika 16  
tel. 42 636 59 88  
Kasa czynna: pn.-pt. godzinę przed  
spektaklem, n. 10-13  
tel. 42 636 13 41  
*Teatr jest przygotowany do przyjęcia  
osób niepełnosprawnych*

- **POKOLOROWANKI**  
reż. H. Mierzejewska-Mikosza  
spektakl trwa 40 min.  
1 III g. 9  
3 III g. 12  
4 III g. 9 i 11
- **BRUNO SCHULZ - HISTORIA  
WYSTĘPNEJ WYOBRAŹNI**

reż. K. Dworakowski  
spektakl trwa 60 min.  
1 III g. 11

- **BALLADYNY I ROMANSE**  
na podst. powieści  
Ignacego Karpowicza  
reż. K. Dworakowski  
spektakl trwa 135 min.  
1 III g. 19  
2, 3 III g. 18
- **Hans Christian Andersen**  
**KRÓLOWA ŚNIEGU**  
reż. K. Dworakowski  
spektakl trwa 80 min.  
5, 6, 7 III g. 9  
10 III g. 12  
11, 12, 13, 14, 15 III g. 9 i 11
- **OSCAR I PANI RÓŻA**  
na podst. powieści Erica-Emmanuela  
Schmitta  
reż. E. Piotrowska  
5, 6, 7, 8 III g. 11  
10 III g. 18
- **Lyman Frank Baum**  
**CZARNOKSIĘŻNIK OZ**  
reż. M. Przyłęcki  
spektakl trwa 95 min.  
14, 15, 18 III g. 9 i 11  
17 III g. 12
- **Wilhelm i Jakob Grimm**  
**KOPCIUSZEK**  
reż. K. Dworakowski  
19, 20, 21, 22 III g. 9 i 11  
24 III g. 12
- **MASZYNA DO OPOWIADANIA BAJEK**  
reż. zbiorowa  
24 III g. 17 - premiera
- **Jan Brzechwa**  
**JAS I MAŁGOSIA**  
reż. L. Chojnacki  
25, 26, 27 III g. 9 i 11

#### POWSZECHNY

ul. Legionów 21  
tel. 42 633 25 39  
Kasa czynna: wt.-pt. 9-19,  
sob. i n. 13-19  
BOW: tel. 42 633 50 36

#### DUŻA SCENA

- **XIX MIĘDZYNARODOWY  
FESTIWAL SZTUK PRZYJEMNYCH  
I NIEPRZYJEMNYCH 2-24 III**

**Danuta Wałęsa, Piotr Adamowicz**  
**DANUTA W.**  
reż. J. Zaorski  
2, 3 III g. 19  
**PODRÓŻE GULIWERA**  
reż. S. Purcărete  
13 III g. 19

#### Michał Kmieciak

**#DZIADY**  
reż. M. Kmieciak  
16, 17 III g. 19  
**HOPLA ŻYJEMY!**  
reż. K. Meissner  
19 III g. 19

- **Paul Pörtner**  
**SZALONE NOŻYCYKI**  
reż. M. Sławiński  
spektakl trwa 120 min.  
5, 6 III g. 10  
7, 15 III g. 10 i 19
- **Ray Cooney**  
**MAYDAY 2**  
reż. M. Sławiński  
24 III g. 16  
25, 26 III g. 10  
27 III g. 19

#### MAŁA SCENA

- **Agnieszka Jakimiak**  
**ARTYŚCI PROWINCJONALNI**  
reż. W. Szczawińska  
1, 2 III g. 19.15  
3 III g. 16 - spektakl dla bezrobotnych
- **XIX MIĘDZYNARODOWY  
FESTIWAL SZTUK PRZYJEMNYCH  
I NIEPRZYJEMNYCH 2-24 III**

#### AUTORYTETY, IDOLE IKONY

panel dyskusyjny  
3 III g. 12  
**NOWA WARSZAWA**  
koncert Stanisławy Celińskiej,  
Royal String Quartet  
i Bartka Wąsika  
5 III g. 19.15  
**Agnieszka Jakimiak**  
**ARTYŚCI PROWINCJONALNI**  
reż. W. Szczawińska  
8, 9 III g. 19.15  
**NANCY. WYWIAD**  
reż. i choreogr. C. Bardouil  
10, 11 III g. 19.15  
**Elfriede Jelinek**  
**PODRÓŻ ZIMOWA**  
reż. M. Kleczewska  
23, 24 III g. 19.15

- **Oliver Cotton**  
**SCENA NA WYPADEK DESZCZU**  
reż. W. Raźniak  
12 III g. 19.15 - spektakl dla bezrobotnych  
13 III g. 19.15 - spektakl dla emerytów  
14 III g. 19.15
- **Elfriede Jelinek**  
**PODRÓŻ ZIMOWA**  
reż. M. Kleczewska  
25 III g. 19.15

**STUDYJNY PWSFTVIT**

ul. Kopernika 8,  
tel. 42 636 41 66, 42 637 26 67  
[www.filmschool.lodz.pl](http://www.filmschool.lodz.pl)

**Bilety:** można zamówić telefonicznie lub kupić na godzinę przed spektaklem

- **DYPLOM Z MIŁOŚCI**  
scen. i reż. R. Gliński  
4 III g. 19.07  
5 III g. 11 i 19.07
- **Dorota Masłowska**  
**DWOJE BIEDNYCH RUMUNÓW**  
**MÓWIĄCYCH PO POLSKU**  
reż. M. Bogajewska  
8, 9, 10, 21, 22, 23, 24 III g. 19.07  
(Mała Scena)
- **Mark Ravenhill**  
**SHOPPING AND FUCKING**  
reż. G. Wiśniewski  
8, 9, 10, 11 III g. 19.07
- **ZŁESNY**  
scen. i reż. A. Duda-Gracz  
15, 16, 17, 18, 28, 29 III g. 19.07

**LOGOS**

przy kościele pw. Niep. Pocz. NMP  
ul. M. Skłodowskiej-Curie 22  
Dyrektor teatru: ks. W. Sondka  
Karty wstępu w kancelarii  
w g. 8.30-9.30, 16.30-18.30  
tel. 42 637 65 45

*Msza św. dla twórców kultury  
w każdą niedzielę o g. 11.  
Po mszy św. spotkanie przy herbacie  
w sali kominkowej.*

- **MEDYTACJE O SAKRAMENCIE**  
**MAŁŻEŃSTWA PRZECHODZĄCE**  
**CHWILAMI W DRAMAT**  
na podst. „Przed sklepem jubilera”  
Karola Wojtyły  
reż. M. Kasprzyk  
8, 9 III g. 19
- **SALOME**  
według Oscara Wilde’a  
reż. B. Kierc  
14, 15 III g. 20
- **MOJE URODZINY**  
według opowiadania Swietłany Aleksijewicz  
reż. P. Krukowski  
20, 21 III g. 19

**MAŁY W MANUFABRYCZCE**

ul. Drewnowska 58  
tel. 42 633 24 24

Dyrektor teatru: M. Piławski  
więcej informacji na stronie:  
[www.teatr-maly.pl](http://www.teatr-maly.pl)

- **MOJE IMIĘ JEST WOŁODIA**  
- Wit Łuczynski śpiewa Wysockiego  
1 III g. 19.15 - premiera  
2 III g. 19.15  
3, 24 III g. 18.15
- **KRZYSZTOF DAUKSZEWICZ**  
- **wieczór kabaretowy**  
8 III g. 19.15
- **Paweł Binke**  
**KUKŁA**  
reż. M. Piławski  
spektakl trwa 80 min.  
9 III g. 19.15
- **Marcin Szczygielski**  
**WYDMUSZKA**

reż. M. Piławski  
spektakl trwa 95 min.  
10 III g. 18.15

- **Michał Rosiński**  
**ZWARIOWAĆ MOŻNA**  
reż. M. Piławski  
15, 16 III g. 19.15  
17 III g. 18.15
- **Sławomir Mrozek**  
**EMIGRANCI**  
reż. K. Rościszewski  
spektakl trwa 110 min.  
22 III g. 19.15
- **Jan Jakub Należyty**  
**TRZY RAZY ŁÓŻKO**  
reż. M. Piławski  
spektakl trwa 65 min.  
23 III g. 19.15  
24 III g. 12
- **KWIATY POLSKIE**  
- z okazji Międzynarodowego  
Dnia Teatru czytamy Tuwima  
27 III g. 19.15

**SZWALNIA**

Centrum Kultury Niezależnej  
Teatr Szwalnia, ul. A. Struga 90  
tel. 607 417 674  
[www.teatrszwalnia.pl](http://www.teatrszwalnia.pl)  
Dyrektor artystyczny:  
M. Brzozowski

**STUDIO TEATRALNE SŁUP**

ul. Gorkiego 16  
tel. 42 673 35 99  
Dyrektor artystyczny:  
Marcel Szytenchelm

**Oblegane warsztaty z finansowania**

Ogromną popularnością cieszyły się pierwsze szkolenia w ramach Regionalnej Akademii Kadr Kultury pt. „Finansowanie”, które w lutym odbywały się w Łódzkim Domu Kultury. Zajęcia adresowane były do pracowników instytucji i animatorów oraz wszystkich osób zainteresowanych działalnością kulturalną. Uczestnicy jako atuty akademii wskazywali profesjonalne prowadzenie. Jednak szczególnie docenili możliwość uczestniczenia w ćwiczeniach. Pozwalały one bowiem zapoznać się w praktyce z omawianymi zagadnieniami. Organizatorzy czekają na uwagi oraz propozycje tematów szkoleń pod adresem: [agnieszka.pietraszek@ldk.lodz.pl](mailto:agnieszka.pietraszek@ldk.lodz.pl). Opinie uczestników pozwolą lepiej przygotować kolejne moduły. Na stronie [www.regionkultury.pl](http://www.regionkultury.pl) niebawem pojawi się informacja o rozpoczęciu naboru na następny cykl warsztatów.

## ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE

pl. Wolności 14, tel. 42 632 84 40

Czynne: wt.-n. 10-17

Bilety: 8 zł i 5 zł (we wtorki wstęp wolny)

### Wystawy stałe:

- „Pieniądz na ziemiach polskich” - wystawa numizmatyczna
- „Przeszłość wydobyta z ziemi” - wystawa archeologiczna
- „Szare jak ziemia, barwne jak pamięć” - wystawa etnograficzna

### Inne wydarzenia:

- „Etiografie - Ciepłe klimaty Etiopii” - wystawa zdjęć Cezarego Filewa (do 28 II)
- „Świat jest teatrem lalek. Teatr Tadeusza HołóWKi” z cyklu „Galeria scenografów polskiego teatru lalek” (otwarcie 22 III g. 13)

## ANIMACJI SE-MA-FOR

ul. Targowa 1/3 bud. 24

(wejście od ul. Tuwima 54)

tel. 42 681 54 74, 502 496 350

www.se-ma-for.com

### Czynne:

pn. 10-16 (dla grup zorganizowanych), wt.-pt. 10-16, czw. 12-18, sob. i n. 10-16

Bilety: 10 zł i 7 zł; warsztaty plastyczne 10 zł

### Stała ekspozycja:

- Historia animacji • Proces tworzenia filmu animowanego • Interaktywne pulpity
- Oryginalne lalki Misia Uszatka • Scenografie z realizowanych produkcji • Sprzęt filmowy
- Nagrody - m.in. statuetki Oscara

### Wystawa czasowa:

• „Bo kłapnięte uszko mam” - wystawa z okazji rocznicy urodzin Misia Uszatka (6 III - 14 IV, otwarcie g. 16)

### Inne wydarzenia:

- Animowane pożegnanie zimy - warsztaty filmowe (21 III g. 16.30)

## FABRYKI

ul. Drewnowska 58 (Manufaktura)

tel. 42 664 92 93

www.muzeumfabryki.pl

Czynne: wt.-pt. 9-19, sob. i n. 11-19

Bilety: 4 zł i 3 zł, rodzinny 10 zł

### Wystawy stałe:

- „Historia zakładów produkcji tkanin bawełnianych Izraela Poznańskiego”
- „Zabytkowe krosna z fabryki Izraela Poznańskiego” • „Ludzie i ich fabryka. Codzienna praca i życie pracowników powojennych zakładów Poltex” • stoisko z pamiątkami i książkami

### Inne wydarzenia:

- „Wiosenny FashionSwap” - spotkania fanów mody: wymiana strojów, stylizacja (9 III g. 11)

- „Wielkanocne rodzinne eko-warsztaty”. Zdobienie jajek, wykonywanie dekoracji wielkanocnych, ozdób okiennych oraz doniczek z butelek. (16 III g. 11 zapisy: tel. 535 092 086)

## GEOLOGICZNE

ul. Kopcińskiego 31

tel. 42 635 45 93

Czynne: pn.-pt. 9-16

Bilety: 5 zł i 3 zł

(w czwartki wstęp wolny)

### Wystawy stałe:

- „Świat minerałów” • „Kamień budowlany i ozdobny w architekturze”
- „Kryształy w przyrodzie i technice”
- „Przyroda Łodzi i regionu łódzkiego”

## HISTORII FARMACJI

pl. Wolności 2, tel. 42 632 17 15

Czynne: pn.-pt. 9-16

w pozostałe dni po uzgodnieniu tel.

Bilety: 6 zł i 3 zł

grupowy (pow. 10 osób) - 20 zł

### Wystawa stała:

- Odtworzone wnętrza apteki z przełomu XIX i XX wieku

## HISTORII MEDYCYNY

Uniwersytetu Medycznego

ul. Żeligowskiego 7/9, tel. 42 639 32 70

Czynne: pn., śr., pt. 9-13, wt., czw. 12-16 (wstęp wolny)

### Wystawy stałe:

- „Historia wojskowej służby zdrowia”
- „Marian Garlicki. Pierwszy rektor WAM”

## KSIĄŻKI ARTYSTYCZNEJ

ul. Tymienieckiego 24

tel. 502 62 64 66

Czynne: po wcześniejszym kontakcie

telefonicznym

Prowadzą: J. i P. Tryzno

Stała ekspozycja:

Kolekcja starych maszyn i matryc drukarskich. Artystyczne książki autorstwa Jadwigi i Pawła Tryznów

## KINEMATOGRAFII

pl. Zwycięstwa 1, tel. 42 674 09 57

Czynne: wt. 10-17, śr., pt. 9-16,

czw. 11-19, sob., n. 11-18

Bilety: 8 zł i 5 zł

(we wtorki wstęp wolny)

### Wystawy stałe:

- „Cud ożywionej fotografii. Zabytki techniki filmowej” • „Rówieśnik kinematografu. Galeria seansów w fotoplastikonie” • „Scheiblerowie. Dzieje rodu”

### Wystawy czasowe:

- „Jerzy Kawalerowicz. Malarz X Muzy (do 28 II)
- „Pierwszy start” - fotografie studentów I roku fotografii PWSFTviT (8-31 III)

## KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ MPK-ŁÓDŹ

ul. Wierzbowa 51, tel. 42 672 12 07

Czynne: pn.-czw. 10-18,

sob. 12 i 26 V g. 10-14

Bilety: 2,40 zł i 1,20 zł

### Wystawa stała:

- Zabytkowe wagony tramwajowe, tablice pamiątkowe, rozkłady jazdy, katalog biletów okresowych, akcesoria konduktorskie i inne

### Wystawa czasowa:

- Wystawa zdjęć prezentujących komunikację miejską w Sankt Petersburgu autorstwa Rafała Matej, Tomasza Głaza i Łukasza Jakiela (do 31 III)

## MIASTA ŁODZI

ul. Ogrodowa 15, tel. 42 654 03 23

tel. 42 254 90 15

Czynne: pn. 10-14, wt., czw. 10-16, śr. 14-18, sob. i n. 11-18

Bilety: 9 zł i 5 zł (w niedziele wstęp wolny)

Bilety łączne (do muzeum i galerii): 15 zł i 8 zł

### Wystawy stałe:

- „Z dziejów Łodzi (historia, kultura, codzienność)” • „Triada łódzka - trzy wielkie społeczności: Polacy, Niemcy, Żydzi”

### Panteon Wielkich ŁoDzian:

- Jan Karski • Władysław Reymont
- Julian Tuwim • Artur Rubinstein
- Jerzy Kosiński • Karl Dedecius
- Marek Edelman • Alina Margolis
- Aleksander Tansman

(gabinet czasowo nieczynny)

### Galeria Mistrzów Polskich:

Bilety: 10 zł i 5 zł

- Dzieła z kolekcji Krzysztofa Musiała

### Wystawy czasowe:

- „Idzie mróz - pejzaże zimowe z kolekcji prywatnej” - obrazy z pierwszej poł. XX w. m.in. Fałata, Sichulskiego, Szczyglińskiego (do 20 III)
- „Lech Kunka (1920 Pabianice - 1978 Łódź)” - wystawa malarstwa w 35. rocznicę śmierci artysty (5 III - 31 V)

### Inne wydarzenia:

- Promocja książki Mirosława Jaskulskiego „Piwo, flaki gamuszkowe, petersburskie bliny i kawior astrachański, czyli z dziejów łódzkiej gastronomii do 1918 roku” (6 III g. 18)
- „Do miasta! Do ludzi!” - warsztaty dla dzieci w wieku 6-10 lat z cyklu Galeria Małego Mistrza (10 III g. 12.30, zapisy do 8 III - 42 254 90 40)
- Finał XVII Przeglądu Twórczości Artystycznej Uczniów Szkół Zawodowych (20 III g. 12)

• „Decoupage - świece” - warsztaty rodzinne  
(27 III g. 17.30, zapisy - 42 254 90 40)

**Oddział Kultur i Tradycji Wyznaniowych  
pl. Wolności 2, II piętro, tel. 42 250 51 31**  
**Czynne:** wt. śr. pt. 10-16, czw. 11-19,  
n. 10-14

**Bilety:** 4 zł i 2 zł

(w czwartek wstęp wolny dla indywidualnych  
zwiedzających)

**Wystawy stałe:**

- „Łódź katolicka”
- „Łódź wielu wyznań i kultur” - wystawa  
fotografii \*

**Inne wydarzenia:**

- Spotkanie z cyklu „Lubię wiedzieć”:  
O różnych formach obecności kultu zła  
we współczesnej kulturze, rozrywce i nauce  
opowie ks. prof. dr hab. Aleksander  
Posacki SJ, filozof, teolog, historyk mistyki,  
znawca demonologii, okultyzmu i ezoteryzmu  
(17 III g. 11)

**MUZEUM KANAŁU „DETKA”**

**pl. Wolności 2, tel. 42 250 90 11**

**Czynne:** czw.-pt. 11-19, sob.-n. 12-20,  
pn.-śr. nieczynne

**Bilety:** 5 i 3 zł do kupienia w kamienicy  
przy pl. Wolności 2

*Od listopada do kwietnia muzeum nieczynne  
dla indywidualnych zwiedzających. Istnieje  
możliwość zwiedzania przez grupy  
zorganizowane po uprzednim zgłoszeniu  
(42 254 90 11)*

**MUZEUM SPORTU I TURYSTYKI**

**ul. ks. Skorupki 21**

**tel. 42 636 40 53**

**Czynny:** pn., śr., pt. 9-15, czw. 11-19

**Bilety:** 4 zł i 2 zł

**Wystawa stała:**

- „Z dziejów łódzkiego sportu i turystyki”

**Wystawy czasowe:**

- „Łodździanie w piłkarskiej kadrze Polski”  
(do 31 III)
- „Studenckie Koło Przewodników  
Beskidzkich” (do 31 III)
- „Sport robotniczy w Łodzi 1918-1939”  
(do 31 III)
- „80 lat Polskiego Związku Tenisa  
Stołowego” (do 31 II)

## OSWIATY ZIEMI ŁÓDZKIEJ

**ul. Wólczańska 202**

**Wydział Zbiorów Specjalnych PBW**

**tel. 537 462 100**

**Czynne:** pn.-pt. 10-14

**Wystawa stała:**

- „Oświata łódzka końca XIX  
i początków XX w.”

**Wystawy czasowe:**

- „Kotki Juliana Tuwima i inne mrućki”  
(do 11 III)
- „Dawne przybory i pomoce szkolne”  
(12 III - 12 XI)

## PAPIERU I DRUKU PŁ

**Pracownia papieru w Instytucie**

**Papiernictwa i Poligrafii PŁ,**

**ul. Wólczańska 223, tel. 42 631 28 58**

**Czynne:** wt.-pt. 9-16

**Prowadzi: R. Uljański**

**Wystawy stałe:**

- „Historia druku”
- „Historia papieru”

**Dom Papiernika (w Skansenie  
Architektury Drewnianej Centralnego  
Muzeum Włókiennictwa, ul. Piotrkowska  
282) czynny:** sob., n. 11-16

**Wystawy stałe:**

- „Przekorna Trupa Stasia Straszydło”
- „Drukarnie łódzkie do roku 1918.  
Zarys dziejów”

**Wystawa czasowa:**

- „Akty rysowane węglem”  
- wystawa Ewy Wesolowskiej (do 6 III)

## PRZYRODNICZE UŁ

**Park Sienkiewicza, tel. 42 665 54 90**

**Czynne:** wt.-pt. 10-17, sob.-n. 10-13.30

**Bilety:** 5 zł i 3 zł

(w czwartki wstęp wolny)

**Wystawa stała:**

- „Sieć życia - zróżnicowanie form  
w królestwie zwierząt”

**Wystawa czasowa:**

- „Antarktyda - wyprawy naukowe  
Uniwersytetu Łódzkiego” \*

## MUZEUM SZTUKI

ms

**GMACH GŁÓWNY**

**ul. Więckowskiego 36**

**tel. 42 633 97 90**

*nieczynne do połowy 2013 r.*

ms<sup>2</sup>

**ul. Ogrodowa 19**

**Czynne:** wt. 10-18, śr.-n. 12-20

**Kawiarnia:** pn. 11-19, wt.-n. 11-21

**Księgarnia:** pn. 11-19, wt.-n. 11-20

**Bilety:** 8 zł i 5 zł (wystawy: stała i czasowa)  
4 zł i 3 zł (wystawy czasowe)

(w czwartki wstęp wolny)

**Wystawa stała:**

„Kolekcja sztuki XX i XXI wieku” - *nieczynna*

**Wystawy czasowe:**

- „Korespondencje.  
Sztuka nowoczesna i uniwersalizm”  
(do 30 VI)
- „Themersonowie i awangarda”  
(do 5 V)

**Inne wydarzenia:**

- David Thomas, koncert „Przyniescie  
mi głowę Króla Ubu” (8 III g. 19)
- „Luzje całości. Globalna współczesność  
i kondycja muzeum” - wykład  
Petera Osborne’a (15 III g. 18)
- Kino ms: Erik van Zuylen  
- „Tajemnica sardyńki”,  
„Stefan Themerson i język” (22 III g. 18)

## Pałac Herbsta

**ul. Przędzalniana 72, tel. 42 674 96 98**

*Muzeum nieczynne do odwołania*

## TRADYCJI NIEPODLEGŁOŚCIOWYCH

**ul. Gdańska 13, tel. 42 632 71 12**

**Czynne:** pn., wt., śr. 9-17, czw. 11-18,  
sob. n. 9.30-16 - *wstęp wolny*,  
dla grup zorganizowanych - 30 zł  
(z przewodnikiem)

**Wystawy stałe:**

- „Więzienie przy Długiej (Gdańskiej)  
w Łodzi 1885-1953” • „Drogi do Niepodległej  
1791-1921”

**Wystawa czasowa:**

- „Legenda powstania styczniowego”  
(do 31 III)

**ODDZIAŁ MARTYROLOGII  
RADOGOSZCZ**

**ul. Zgierska 147, tel. 42 655 36 66**

**Czynne:** wt., śr., pt. 9-17, czw. 9-18,  
sob. 10-16, n. 11-17

*wstęp wolny,*

dla grup zorganizowanych  
(z przewodnikiem) - 30 zł

**Wystawy stałe:**

- „Radogoszcz 1939-1945” • „Łódź i ziemia  
łódzka w latach wojny i okupacji 1939-1945”

**Wystawa czasowa:**

- „Sybiracy - Patrioci - Tułacze” (do 31 III)

**ODDZIAŁ STACJA RADEGAST**

**al. Pamięci Ofiar Litzmannstadt Ghetto 12**

**tel. 42 291 36 27**

**Czynne:** pn. wt. 9-17, śr., czw. 10-18,  
sob., n. 10-16

*wstęp wolny*

**Wystawy stałe:**

- Listy transportowe • Kufer rodziny Schwarzwów - austriackich Żydów
- „I skrzypce przestały grać...” - wystawa dla upamiętnienia Romów, którzy zginęli w obozie w Łodzi i w Chełmnie nad Nerem - w budynku dawnej kuźni przy ul. Wojska Polskiego 84
- *po wcześniejszym telefonicznym umówieniu*
- Wystawa czasowa:**
- „Pomiędzy życiem a śmiercią... Dzieje Litzmannstadt Getto 1940-1944” (do 31 III)

**WŁÓKIENICTWA**

ul. Piotrkowska 282, tel. 42 683 26 84  
**Czynne:** wt., śr., pt. 9-17, czw. 11-19, sob., n. 11-16  
**Bilety:** 10 zł i 6 zł

**Wystawy stałe:**

- Narzędzia i maszyny włókiennicze
- „Dawne zakłady Ludwika Gejera 1828-2002” • Rekonstrukcja tkalni z przełomu XIX/XX w. • „Z modą przez XX wiek”

**Wystawy czasowe:**

- Wystawy towarzyszące 14. Międzynarodowemu Triennale Tkaniny, Łódź 2013: „Kowalewscy - Retrospektywa” (do 24 III) „ASP. Rocznik 2012” (do 17 III) „Pokolenia - Pracownia Dywanu i Gobelinu. Starczewski - Kowalski - Rudzka-Habisiak” (do 17 III)

**SKANSEN ŁÓDZKIEJ ARCHITEKTURY DREWNIANEJ:**

**Czynny:** w dniach i godz. pracy muzeum  
 Zwiedzanie (bez przewodnika) bezpłatne  
 • rekonstrukcja wnętrz mieszkań robotniczych z lat 20. i 30. XX w. oraz Izba warsztatowa w Domu Tkacza

**• WOJEWÓDZTWO •****BEŁCHATÓW**

**MUZEUM REGIONALNE**  
 ul. Rodziny Hellwigów 11  
 tel. 44 633 11 33

**Czynne:** wt.-pt. 10-17, n. 11-18  
**Bilety:** 3 zł i 1,50 zł  
 (w niedziele wstęp wolny)

**Wystawy stałe:**

- „Wnętrza dworskie z przeł. XIX i XX w.”
- Salon Tradycji Niepodległościowych
- „Pradzieje regionu”

**Wystawy czasowe:**

- „Polskie stroje ludowe w malarstwie Marii Wąsowicz-Sopoćko” (do 28 II)
- „W 150. rocznicę wybuchu powstania styczniowego” (do 31 III)
- „Monety Wielkiej Brytanii” (do 31 III)

**BRZEZINY****MUZEUM REGIONALNE**

ul. Piłsudskiego 49  
 tel. 46 874 33 82

**Czynne:** pn.-pt. 9-16  
**Bilety:** 5 zł (indywidualne) i 4 zł (grupowe)  
 (we wtorki wstęp wolny)

**Wystawy stałe:**

- „Dawne Brzeziny” • „Sławni ludzie związani z Brzezynami” • „Warsztat krawiectwa nakładczego z przełomu XIX/XX w.”
- „Maszyny i urządzenia krawieckie”

**GŁÓWNO****MUZEUM REGIONALNE**

ul. Łowicka 74, tel. 42 719 16 75

**Czynne:** pn., wt., śr., pt. 8-14, czw. 13-19

**Bilety:** 2 zł i 1 zł

**Wystawy stałe:**

- „Historia Główna. Izba Ludowa”
- „Głowno w latach międzywojennych”

**KROŚNIEWICE****MUZEUM IM. JERZEGO****DUNIN-BORKOWSKIEGO**

pl. Wolności 1, tel. 24 252 33 47

**Czynne:** wt.-pt. 9-16, sob. i nd. 9-17, w dni poświęczone nieczynne

**Bilety:** 5 zł i 3 zł

**Wystawy stałe:**

- Pokój kolekcjonera • Sala gen. Władysława Sikorskiego • Sala portretowa • Salonik Biedemeierowski • Dawna stajnia i wozownia
- „Współcześni kolekcjonerzy polscy”

**KUTNO****MUZEUM REGIONALNE**

pl. Piłsudskiego 20  
 tel. 24 254 79 64

**Czynne:** pn.-n. 10-16, w soboty nieczynne  
**Bilety:** 5 zł i 2,5 zł

(w niedziele wstęp wolny)

**Wystawy stałe:**

- „Rzeźba po kutnowsku” • „Miasto w czasie i w przestrzeni”
- Wystawa czasowa:**
- „Madonna w sztuce ludowej” (do 2 IV)

**MUZEUM BITWY NAD BZURĄ****Park Wiosny Ludów**

tel. 24 253 31 41

**Czynne:** wt.-n. 10-16

**Bilety:** 5 zł i 2,5 zł

(w niedziele wstęp wolny)

**Wystawa stała:**

- „Bitwa nad Bzurą”

**LIPCE REYMONTOWSKIE****MUZEUM IM. W. S. REYMONTA**

ul. Wiatraczna 10, tel. 46 831 61 12

**Czynne:** wt.-pt. 9-16, sob. 10-16, n. 11-17

**Bilety:** 3 zł i 2 zł

(w soboty wstęp wolny)

**Wystawy stałe:**

- „Tradycje lipieckie” • „Wnętrza manufaktury włókienniczej” • „Z dziejów manufaktury rodziny Winklów w Lipcach 1889-1974” • „Chłopi W.S. Reymonta w rzeźbie Ewy Soski”

**ŁĘCZYCA****MUZEUM W ŁĘCZYCY**

ul. Zamkowa 1, tel. 24 721 24 49

**Czynne:** śr.-pt. 10-16, sob., n. i święta 10-15

w dni poświęczone nieczynne

**Bilety:** 7 zł i 3,5 zł

(w czwartki wstęp wolny)

**Wystawy stałe:**

- „Pradzieje regionu łęczyckiego”
- „Zamek królewski w Łęczycy XIV-XX w.”
- „Wyposażenie dworów podłęczyckich XVII-XX w.” • „Rzemiosło i sztuka ludowa regionu łęczyckiego” • „Diabeł Boruta w ludowych rzeźbach i legendach”

**Wystawy czasowe:**

- „Kotlina Kolska w świetle cmentarzyk z neolitu i epoki brązu z Nagórek Grabowskich (do 31 V)

**ŁOWICZ****MUZEUM W ŁOWICZU**

Stary Rynek 5/7

tel. 46 837 39 28

*Muzeum nieczynne z powodu remontu*

**Skansen przy muzeum:** nieczynny do 31 III

**Bilety:** 5 zł i 3 zł; 2 zł spacerowy

**Skansen w Maurzycach:** czynny

codziennie w g. 9-16

**Bilety:** 8 zł i 5 zł, 3 zł spacerowy

**NIEBORÓW****MUZEUM W NIEBOROWIE I ARKADII**

Pałac Radziwiłłów, Manufaktura majoliki

artystycznej, Park w Arkadii-Nieborowie

tel. 46 838 56 35

**Czynne:** pn.-n. 10-18 (do 30 VI)

park od g.10 do zmierzchu przez cały rok

**Bilety:** 18 zł i 7 zł pałac i park w Nieborowie

(sam park 7 zł i 5 zł), Arkadia: 7 zł i 5 zł

**OPOCZNO****MUZEUM REGIONALNE**

pl. Zamkowy 1, tel. 44 755 23 19

**Czynne:** pn., śr.-pt. 7.30-15,

wt. 7.30-16, sob. 10-16

**Bilety:** 3 zł i 2 zł

**Wystawy stałe:**

- „Początki Opoczna” • „Opoczyńska rzeźba ludowa” • „Rekonstrukcja wnętrza chaty

opoczyńskiej" • „Opoczyński strój ludowy”  
• „I i II wojna światowa na ziemi opoczyńskiej”

**Wystawy czasowe:**

- Prace Moniki Badowskiej z Opoczna (do 31 III)
- „Korpus Ochrony Pogranicza” (do 31 III)
- „Zwyczajnie i obrzędy wielkanocne” - wystawa połączona z warsztatami z udziałem twórców ludowych (do 31 III)

**Inne wydarzenia:**

- „W 70. rocznicę pacyfikacji wsi Skronina i Sobień” - konferencja (14 III g. 11)

**OPORÓW**

**MUZEUM W OPOROWIE**

tel. 24 285 91 22

Czynne: codziennie 10-16

Bilety: 8 zł i 5 zł

Wystawa stała:

- „Wnętrze dworskie”

**OŻARÓW**

**MUZEUM WNETRZ DWORSKICH**

Oddział Muzeum Ziemi Wieluńskiej,

tel. 43 841 17 24

Czynne: wt.-pt. 9-15.30,  
sob.-n. 12-15.30, w dni poświęczone  
nieczynne

Bilety: 3,50 zł i 2,50 zł

(w niedziele wstęp wolny)

Wystawa stała:

- „Wnętrze dworskie XVIII-XIX wieku”

**Inne wydarzenia:**

- „Muzyczne osobowości”  
- koncert kameralny  
wyk. Mateusz Borowiak - fortepian  
w programie: K. Szymanowski, F. Chopin  
(10 III g. 17)

**PABIANICE**

**MUZEUM MIASTA PABIANIC**

Stary Rynek 1/2

tel. 42 215 39 82

Czynne:

wt., czw. 10-15, śr., pt. 10-18,  
sob. 10-14, pierwsza niedz. m-ca 10-14

Bilety: 3 zł i 1,5 zł, 6 zł - rodzinny

(w piątek wstęp wolny)

Wystawy stałe:

- „Kowalstwo - ginący zawód” • „Henryk Debich - dyrygent, kompozytor, muzyk, pabianiczanie” • „Symbol miasta. Oblicza dworu” • „Alkierz Jana Szulca” • „Pozdrowienia z Pabianic. Miasto na starej pocztówce” • „W chłopskiej zagrodzie. Kultura materialna w tradycyjnej społeczności wiejskiej okolic Pabianic” • „Fauna Polski”

Wystawa czasowa:

- Konrad Knorowski - malarstwo  
(8 III - 21 IV, otwarcie g. 18)

**Inne wydarzenia:**

- Koncert z cyklu „Muzyka w zacnym dworze”  
(20 III g. 18)

**PIOTRKÓW TRYBUNALSKI**

**MUZEUM OKRĘGOWE**

pl. Zamkowy 4

tel. 44 646 52 72

Czynne: wt., pt. 10-17, śr., czw., n. 10-15  
sob. 10-16, w dni poświęczone nieczynne

Bilety: 2 zł i 1 zł

Wystawy stałe:

- „Pradzieje ziemi piotrkowskiej” • „Historia miasta Piotrkowa Trybunalskiego” • „Broń biała i palna” • „Wnętrza renesansowe i barokowe z XVI, XVII w.” • „Wnętrza reprezentacyjne z XVI-XIX w.” • „Kolekcja numizmatów polskich z XX w.” • „Kolekcja portretu polskiego z XVII i XIX w.” • „Z naszej wsi...” - wystroj i wyposażenie izby wiejskiej • „Walka o Rzeczpospolitą w latach 1939-1956” (oddział muzeum w Polichnie)

Wystawy czasowe:

- „Moja plaża” - fotografie Roberta Gamera (do 3 III)
- „Witkacy. Rysunki, archiwalia, teatralia z kolekcji Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku” (7 III - 28 IV)

**Inne wydarzenia:**

- „Tajemnice portretu” - cykl spotkań poświęconych historii sztuki (24 III g. 11)

**PRZEDBÓRZ**

**MUZEUM LUDOWE**

ZIEMI PRZEDBORSKIEJ

ul. Kielecka 9, tel. 44 781 50 80

Czynne: wt.-pt. i n. 10-13

Bilety: 3,5 zł i 1,5 zł

Wystawa stała:

- „Dawna wieś ziemi przedborskiej”

**RADOMSKO**

**MUZEUM REGIONALNE**

ul. Narutowicza 1, tel. 44 683 56 51

Czynne: pn.-pt. 10-16, n. 10-18,  
1, 2, 3 V 10-18

Bilety: 4 zł i 2 zł

(w niedziele wstęp wolny)

Wystawy stałe:

- „Pradzieje ziemi radomszczańskej”
- „Zbiory sztuki w radomszczańskim muzeum”
- „Życie wsi radomszczańskej na przełomie XIX i XX w.” • „Z dziejów Radomska”
- „W okupowanym Radomsku”

Wystawy czasowe:

- „Cztery pory roku” - fotografie Emila Żyły (do 28 II)
- Wyposażenie domu wiejskiego

na ziemi radomszczańskej na przełomie XIX i XX w.” (do 31 III)

**RAWA MAZOWIECKA**

**MUZEUM ZIEMI RAWSKIEJ**

ul. Łowicka 26, tel. 46 814 45 69

Czynne: pn.-pt. 10-15, sob. 10-14

Bilety: 3 zł i 2 zł

(w soboty wstęp wolny)

Wystawy stałe:

- „Tradycyjna izba chłopska rejonu rawskiego”
- „Salonik babuni z przełomu XIX i XX wieku”

**SIERADZ**

**MUZEUM OKRĘGOWE**

ul. Dominikańska 2, tel. 43 827 16 39

Czynne:

wt. 10-18, śr.-pt. 10-16, sob., nd. 10-15,  
w dni poświęczone nieczynne

Bilety: 4,5 zł i 2,5 zł

(we wtorki wstęp wolny)

Wystawy stałe:

- „Historia Sieradza i jego okolic” • „Kultura wsi sieradzkiej z przełomu XIX i XX w.” • „Regionaliści sieradzcy z XIX i XX w.” • „Życie ludzi w pradziejach” • „Z technika łączności przez dziesięciolecia” • „Na spacerze - prezentacja najciekawszych zabytków z wystaw stałych Muzeum Okręgowego w Sieradzu”

**SKIERNIEWICE**

**IZBA HISTORII SKIERNIEWIC**

ul. św. Floriana 4, tel. 46 833 44 71

Czynne: wt., pt. 10-17, śr.-czw. 8-16,  
sob., n. 10-13, w dni poświęczone nieczynne  
(we wszystkie dni wstęp wolny)

Wystawa stała:

- „Z dziejów miasta”

Inne wydarzenia:

- Koncert z okazji rocznicy urodzin Fryderyka Chopina  
wyk. Anna Radziejewska - mezzosopran,  
Mariusz Rutkowski - fortepian (1 III g. 17)
- Koncert muzyki filmowej  
wyk. instrumentalistki z Filharmonii Świętokrzyskiej: Helena Pomarencu - skrzypce,  
Lidia Chmielewska - altówka, Edyta Piwowarczyk - fortepian (16 III g. 17)

**SULEJÓW-PODKLASZTORZE**

**KAPITAŁ PRZY KOŚCIELE**

PW. ŚW. TOMASZA

ul. Opacka 13, tel. 44 61 62 584

Czynne: pn.-sob. 9-17 (przerwa 13-13.45),  
niedz. 13-17

(we wszystkie dni wstęp wolny)

Wystawy stałe:

- „Historia Opactwa Cystersów” • „Stary Sulejów w oparciu o badania archeologiczne”



**TOMASZÓW MAZOWIECKI****MUZEUM W TOMASZOWIE MAZ.**

ul. POW 11/15, tel. 44 724 48 48

**Czynne:** wt.-n. 10-15.45, w dni poświęcone nieczynne**Bilety:** 3 zł i 2 zł, 6 zł (rodzinny) (w soboty wstęp wolny)**Wystawy stałe :**

- „Życie, tradycje i zwyczaje doroczne zachowane w kulturze ludowej regionu rawsko - opoczyńskiego” • „Fauna środkowego dorzecza Pilicy” • „Od osady górniczo-hutniczej do wielkiego ośrodka przemysłu włókienniczego” • „Tomaszowianie w powstaniach narodowych i wojnach światowych” • „Obrządek pogrzebowy w środkowym dorzeczu Pilicy od II tys. p.n.e do III w. n.e.”

**Wystawy czasowe:**

- „Biennale 2011-2012” - wystawa prac członków Stowarzyszenia Amatorów Plastyków w Tomaszowie Mazowieckim” (1 III - 5 IV)
- „Pejzaż w malarstwie Mirosława Płachety” (5-24 III)

**TUBĄDZIN****MUZEUM WALEWSKICH - ODDZIAŁ****MUZEUM OKRĘGOWEGO W SIERADZU**

98-285 Wróblew, tel. 43 821 37 26

**Czynne:** wt.-pt. 9-15, n. 10-15**Bilety:** 5 zł i 3 zł

(w wtorki wstęp wolny)

**Wystawy stałe:**

- „Wnętrze dworskie z przełomu XIX i XX w.” • „Galeria portretów rodu Walewskich XVII-XIX w.” • w parku: „Oficina dworska z II poł. XIX w.”

**WARTA****MUZEUM MIASTA I RZeki WARTY**

ul. 20 stycznia 26, tel. 43 829 41 78

**Czynne:** pn.-pt. 9-15, sob. 10-13;

w sob. i niedz. na zgłoszenia

**Bilety:** 2 zł i 1,50 zł

(w środy wstęp wolny)

**Wystawy stałe:**

- „Historia Warty i okolic” • „Wnętrze pokoju mieszczańskiego z przełomu XIX i XX wieku” • „Galeria sławnych ludzi urodzonych w Warcie lub związanych z miastem”

**WIELUŃ****MUZEUM ZIEMI WIELUŃSKIEJ**

ul. Narutowicza 13, tel. 43 843 43 34

**Czynne:**

wt., pt. 9-16, śr., czw. 9-15.30,

sob. 9-14, n. 11-16, w dni poświęcone nieczynne

**Bilety:** 3,5 zł i 2,5 zł

(w niedziele wstęp wolny)

**Wystawy stałe:**

- „Pradzieje ziemi wieluńskiej” • „Życie codzienne wsi wieluńskiej na pocz. XX w.” • „Tragedia Wielunia - 1 września 1939 r.”

**Wystawy czasowe:**

- „Rok 1863 - czas nadziei” (do 24 III)
- „Okno w przeszłość. Badania archeologiczne starego miasta Wielunia” (do 12 V)

**WOLBÓRZ****POŻARNICZE CENTRUM HISTORYCZNO-EDUKACYJNE ZIEMI ŁÓDZKIEJ**

ul. Modrzewskiego 15

tel. 44 616 43 80, 669 555 215

**Czynne:** wt. 10-14, śr., pt. 11-13, n. 10-12 i 16-18, w święta nieczynne**Bilety:** 3 zł i 2 zł (we wtorki wstęp wolny)**Wystawy stałe:**

- Sprzęt strażacki • Stare dokumenty • Zabytkowe wozy • Zbiory sztuki ludowej • Ekspozycje archiwalne i regionalne z XI i XII w.

**ZDUŃSKA WOLA****MUZEUM HISTORII MIASTA**

ul. S. Prawdzic Złotnickiego 7

tel. 43 823 48 43

**Czynne:**

pn., wt., śr. 8-16, czw. 8-17, pt. 8-18, sob. 10-13, niedz. 15-18

święta po wcześniejszym zgłoszeniu

**Bilety:** 6 zł i 4 zł**Wystawy stałe:**

- „Rodowód miejski przemysłowej Zduńskiej Woli” • „Salon mieszczański z przełomu XIX i XX w.” • „Sylwetki niepospolitych zduńskowolan” • „W dawnej zduńskowskiej aptece” • „Izba tkacka” • „Gmina żydowska w Zduńskiej Woli - obecność i zagłada”

**Wystawa czasowa:**

- „Ocalić od zapomnienia” - wystawa malarstwa, rysunku i ceramiki inspirowanych motywami cmentarza

żydowskiego w Zduńskiej Woli przygotowana przez uczniów Liceum Plastycznego im. Katarzyny Kobro (do 6 III)

- „Pranie, sprzątanie, gotowanie” - wystawa poświęcona historii codzienności (8-29 III)

**MUZEUM – DOM URODZIN****ŚW. MAKSYMILIANA MARII KOLBEGO**

ul. M.M. Kolbego 9

tel. 43 824 78 29

**Czynne:** śr.-n. 10-12 oraz 14.30-16.30

Wstęp wolny

**ZGIERZ****MUZEUM MIASTA ZGIERZA**

pl. Dąbrowskiego 21

tel. 42 716 37 92

**Czynne:** wt., śr., pt. 10-15.30, czw. 10-18, n. 10-16**Bilety:** 4 zł i 2 zł

(w niedziele wstęp wolny)

**Wystawa stała:**

- „Kruszówka - wnętrze mieszczańskiej z przełomu XIX i XX wieku” • „Dzieciocy świat. Zabawki z dawnych lat”

**Wystawy czasowe:**

- „Ojciec Stefan Miecznikowski kapłan i wychowawca (do 28 II)
- „ASP - miastu tkaczy” - projekty identyfikacji wizualnej studentów ASP (do 31 III)

**Inne wydarzenia:**

- Spotkanie Klubu Historycznego im. gen. Stefana „Grota” Roweckiego: „Konzentrationslager Dachau, miejsce zagłady polskiej inteligencji” - wykład Anny Jagodzińskiej z warszawskiego oddziału IPN (6 III g. 14)
- XXVI Zgierskie Spotkania Muzealne - „Informacje o wynikach badań w Lesie Lućmierskim w 2012 roku” - wykład Olgierda Ławrynowicza z Instytutu Archeologii UŁ (20 III g. 17)

\* Informacja o terminach w placówce

## MIEJSKA GALERIA SZTUKI

### BAŁUCKA

Stary Rynek 2, tel. 42 657 58 52  
 Czynna: wt.-pt. 12-17, sob.-n. 12-16  
 • „Moc wyobraźni”  
 - grafika i rysunek Piotra Pasiewicza (do 3 III)  
 • Seweryn Swacha. „Dark pop” (7-30 III, otwarcie g. 17)

### GALERIA RE:MEDIUM

ul. Piotrkowska 113, tel. 42 632 24 16  
 Czynna: pn.-pt. 11-18, sob. 11-17  
 • Joanna Wiszniewska-Domańska. „Marzyciele, konstruktorzy...” - grafika, film (do 23 III)  
 • Natalia Kalisz. „CruX” (26 III - 16 IV, otwarcie g. 18)

### OŚRODEK PROPAGANDY SZTUKI

Park im. H. Sienkiewicza  
 tel. 42 674 10 59

Czynny: wt.-pt. 11-18, sob.-n. 11-17  
 • XXX Jubileuszowy Konkurs im. Władysława Strzebińskiego - Sztuki Piękne (8-17 III, otwarcie 12 III g. 12)

### ADI ART

ul. Piotrkowska 60, tel. 42 636 80 55  
 Czynna: pn.-pt. 11-18  
 Prowadzą: M. Soldon i M. Królikowska  
 • Monotypie na płótnie Henryka Płóciennika (od 6 III)

### AMCOR

ul. Aleksandrowska 55, tel. 42 61 38 138  
 Czynna: po uprzednim kontakcie telefonicznym  
 Prowadzi: W. Warzywoda  
 • Piotr Ciesielski - malarstwo (do 30 IV)

### ASP

ul. Wojska Polskiego 121, tel. 42 254 75 98  
 Czynna: pn.-pt. 9-15  
 Galeria pod Napięciem  
 ul. Stefanowskiego 18/22, budynek A10  
 Czynna: pn.-pt. 8-20  
 • „Wystawa Pracowni Podstaw Projektowania i Krecacji Artystycznej (Wydział Wzornictwa i Architektury Wnętrz ASP w Łodzi)” (do 14 IV)

### ATLAS SZTUKI

ul. Piotrkowska 116, tel. 42 632 77 50  
 Czynna: wt.-pt. 11-20, sob., n. 11-17

Prowadzi: J. Michalak

• „Łódź - Wiedeń - Nowy Jork - Tokio - Berlin - Kolonia - Los Angeles - Wrocław - Łódź”  
 - wykład Zbigniewa Rybczyńskiego (1 III g. 19)  
 • Spotkanie z Rüdigerem von Fritschem, autorem książki „Stempel do wolności. Ucieczka z Niemiec do Niemiec” (8 III g. 19)  
 • „Rzeczywistość jest płaska”  
 - wystawa Zbigniewa Libery (15 III - 14 IV, otwarcie g. 19)

### EUROPEJSKIE CENTRUM KULTURY LOGOS

ul. M. Skłodowskiej-Curie 22  
 tel. 42 637 65 45

Czynna: pn.-sob. 16-18, niedziela po mszach św.  
 Prowadzi: ks. W. Sondka  
 • Maria Katarzyna Dietrych-Kuzak (otwarcie 3 III g. 12)

### FF - FORUM FOTOGRAFII

Łódzki Dom Kultury  
 ul. Traugutta 18, tel. 42 633 71 15

Czynna: wt.-sob. 14 -18  
 Bilety: 1 zł (w środy wstęp wolny)  
 Prowadzi: M. Świątczak  
 • Grzegorz Jarmociewicz - „Ire ex” (do 16 III)  
 • Remigiusz Biernacki - „Struktury” (22 III - 13 IV, otwarcie g. 18)

### FORUM przy DOMU LITERATURY

ul. Roosevelta 17, tel. 42 636 68 38  
 Czynna: pn.-pt. 10 -18  
 • „Światłoczułość” - malarstwo Wojciecha Kalety (otwarcie 15 III g. 19)  
 • Krzysztof Ostrowski - „Komiksy” (otwarcie 15 III g. 20)

### FOTOGRAFII ŁT F

ul. Piotrkowska 102, tel. 42 633 09 82  
 Czynna: pn.-pt. 10-18, sob. 10-14  
 • „Fotograf roku” - wystawa pokonkursowa członków Związku Polskich Fotografów Przyrody - Okręgu Łódzkiego (do 11 III)  
 • „Studenci z pracowni M.A.” (od 12 III)

### GALERYJKA OLIMPIJKA Galeria fotografii

ul. Piotrkowska 132, tel. 42 639 97 65  
 Czynna: pn.-pt. 10-18, sob. 9-13  
 Prowadzi: K. Kurowski  
 • „Ręcznie zrobione” - fotografie Piotra Kuczyńskiego (do 31 III)

### IMAGINARIUM

Łódzki Dom Kultury, ul. Traugutta 18  
 tel. 42 633 98 00 w. 208 i w. 288;  
 797 326 193

Czynna: wt.-sob. 14-18

Bilety: 1 zł (w środy wstęp wolny)

Prowadzi: M. Świątczak  
 • Małgorzata Lachman - „...a pretekstem była linia II...” (8 III - 13 IV, otwarcie g. 18)

### IN BLANCO

BOK „Lutnia”  
 ul. Łanowa 14, tel. 42 652 62 27  
 Czynna: pn.-pt. 9-18

Prowadzi: A. Wierzbowska  
 • Bożenna Niewinowska - malarstwo (1-22 III, otwarcie g. 18)  
 • „Mój list z widowni” - wystawa pokonkursowa XXXI Wojewódzkiego Przeglądu Teatrów Dziecięcych Konfrontacje 2013 (25-30 III)

### KREDENS

ul. Piotrkowska 17, klatka D, II piętro  
 tel. 884 324 330  
 Czynna: pn.-wt. 13-18, śr. 10-19, czw.-pt. 10-18  
 Prowadzi: M. Konka  
 • Katarzyna Klon - grafiki (8-31 III)

### MANHATTAN

ul. Piotrkowska 118, tel. 601 354 494  
 Czynna: pn.-pt. 13-19  
 Prowadzi: K. Potocka  
 • „Autoportret z kochankiem i papierosem” - wystawa malarstwa Poli Dwurnik (8-29 III)  
 • „Erotyzm czy analiza emocji” - spotkanie z Polą Dwurnik (28 III g. 18)

### MŁODZIEŻOWA GALERIA DEBIUTÓW

przy CZP nr 1  
 ul. Zawiszy Czarnego 39  
 tel. 42 655 06 00  
 Czynna: pn.-pt. 9-20, sob. 10-14  
 Prowadzi: P. Gmośński  
 • „Szum starej płyty” - wystawa płyt analogowych (do 31 III)

### NOWA

Łódzki Dom Kultury, ul. Traugutta 18  
 tel. 42 633 98 00 w. 208 i 288  
 Czynna: wt.-sob. 14-18  
 Bilety: 1 zł (w środy wstęp wolny)  
 Prowadzi: M. Świątczak  
 • Grafiki z Pracowni Technik Łączonych prof. Sławomira Ćwieka z ASP w Łodzi (1-30 III)

### OPUS

ul. Łąkowa 29, tel. 42 634 55 28  
 Czynna: pn.-pt. 9-17  
 Prowadzi: B. Dzięcioł  
 • Wystawa malarstwa Joanny Wowrzeczki (do 15 III)

**PROMOCJI MŁODYCH****BOK „Rondo”, ul. Limanowskiego 166**

tel. 42 651 50 30 w. 16

Czynna: pn.-pt. 9-16

Prowadzi: **B. Jarmoliński**

- „Punkty wspólne” - wystawa prac Małgorzaty Sulewskiej i Małgorzaty Wojciechowskiej (otwarcie 22 III g. 19)

**RYNEK SZTUKI****ul. Wschodnia 69, tel. 42 630 47 79**

Czynny: pn.-pt. 10-18, sob. 10-15

Prezes: **W. Niewiarowski**

- 160. Aukcja Dziel Sztuki (3 III g. 12)

**STARA****Łódzki Dom Kultury, ul. Traugutta18**

tel. 42 633 98 00 w. 208 i 288

Czynna: wt.-sob. 14-18

Bilety: 1 zł (w środy wstęp wolny)

Prowadzi: **M. Świątczak**

- Grafiki z Pracowni Technik Łączonych prof. Sławomira Ćwieka z ASP w Łodzi (1-30 III)

**WIDZEWSKA EKSLIBRISU**

przy WDK „502”

ul. Gorkiego 16, tel. 42 673 35 99

Czynna: pn.-sob. 11-19

Prowadzi: **M. Z. Wojalski**

- „Ekslibrisy koronkowe” z kolekcji Józefa Golca (do 3 VI)

**ZIELONA 13**

Klasztor OO. Dominikanów

ul. Zielona 13 (wejście od ul. Wólczarskiej)

Czynna: pn.-pt. 18-19.30

Prowadzi: **o. P. Guzyński****ZPAP „NA PIETRZE”**

ul. Piotrkowska 86, tel. 42 632 73 56

Czynna: pn., śr., pt. 11-15, wt., czw. 11-18

Prowadzi: **M. Kapuścińska-Borkiewicz**

- Prace nagrodzone w konkursie Międzynarodowe Poszukiwania w Sztuce, organizowanym przez liceum plastyczne w Łodzi (11-14 III)
- Jola Johnsson - „Człowiek w przestrzeni, przestrzeń w człowieku” (15-30 III, otwarcie g. 18)

**Ż****BOK „Na Żubardzkiej”**

ul. Żubardzka 3, tel. 42 651 67 47

Czynna: pn.-pt. 9-15

Prowadzi: **U. Issaieff**

- „Wakacje pod żaglami” wystawa

pokonkursowa prac plastycznych dzieci i młodzieży (do 4 III)

- Paweł Buczek - wystawa fotografii (9 III - 8 IV, otwarcie g. 18)

**137**przy **Klubie Nauczyciela, ul. Piotrkowska****137/139, tel. 42 636 25 98**

Czynna: pn.-pt., n. 10-20

• „Barwne formaty”

- wystawa prac Marii Pietrzykowskiej (4-15 III)

- „Łódź - kontrasty. Moje miasto, moje odkrycie, moja opowieść” - wystawa pokonkursowa

(19 III - 3 IV, otwarcie g. 18.30)

**526**przy **POS, ul. Krzemieniecka 2a**

tel. 42 688 13 47

Czynna: pn.-pt., n. 10-19

- Sonia Tugarinowa „Ptaki” (19 III - 7 IV)

**• WOJEWÓDZTWO****BANK&DM**

Bank Spółdzielczy, I piętro

Główno, ul. Młynarska 5/13,

tel. 502 171 636

Czynna: pn.-pt. 9-17

Prowadzi: **D. Młynarczyk**

- „Kwiaty na śniegu” - malarstwo artystów polskich (do 25 III)

**KONSTANTYNÓW ŁÓDZKI****OGRÓD SZTUKI - Galeria Miejskiego****Ośrodka Kultury, ul. Jana Pawła II 9**

tel. 42 211 62 89

Czynna: pn., wt. 10-18, śr., czw. 12-18, pt. 9-16

Prowadzi: **W. Przybyło-Cieślik**

- „Wystawa prac studentów i pedagogów Pracowni Obrazu Cyfrowego ASP w Łodzi” (7-20 III, otwarcie g. 17)

**ŁASK****POD KORABIEM, ul. 9 Maja 6**

tel. 43 675 35 27

Czynna: pn.-pt. 8-18, sob. 9-14

Prowadzi: **B. Trocka-Dąbrowa**

- „Kawą malowane” - wystawa Mariusza Gosławskiego (do 6 III)

- Malarstwo Ewy Golińskiej-Pisarkiewicz (8 III - 3 IV)

**PIOTRKÓW TRYBUNALSKI****OŚRODEK DZIAŁAŃ ARTYSTYCZNYCH**ul. **Dąbrowskiego 5 i ul. Sieradzka 8**tel. **44 733 93 88**

Czynny: pn.-pt. 10-18, sob. 12-18, n. 14-18

Prowadzi: **P. Gajda**

- Międzynarodowy Festiwal Sztuki Książki (do 28 II) - ul. Sieradzka 8

- Młodzieżowa Zadymka Artystyczna

- wystawy, warsztaty, projekcje filmów,

- koncerty (do 28 II) - ul. Dąbrowskiego 5

- Jolanta Rudzka-Habisiak, Alicja Habisiak-Matczak „Panie przodem” - wystawa grafiki, rysunku i tkaniny artystycznej (8-31 III)

- KinOda przedstawia: „Z daleka widok jest piękny” reż. Wilhelm Sasnal, Anna Sasnal (14 III g. 19) - ul. Dąbrowskiego 5

**SIERADZ****BWA, ul. Kościuszki 3**

tel. 43 822 48 45

Czynna: wt.-pt. 10-18, sob.-n. 14-18

Prowadzi: **M. Szymlet-Piotrowska**

- „Lata 90. - czas przełomu?” - współczesna tkanina artystyczna z kolekcji Centralnego Muzeum Włókiennictwa w Łodzi. Wystawa towarzysząca 14. Międzynarodowemu Triennale Tkaniny Łódź 2013 (1-17 III, otwarcie g. 18)

**SKIERNIEWICE****BWA, ul. Reymonta 33**

tel. 46 833 00 05

Czynna: wt.-pt. 11-17, sob.-n. 11-14,

Prowadzi: **B. Walusiak****ZGIERZ****MOK, ul. Mielczarskiego 1**

tel. 42 716 26 18

Czynna: pn.-pt. 10-18

- Malarstwo Daniela Cybuli (do 12 III)

- Wystawa Pracowni Plastycznej Miejskiego Ośrodka Kultury (otwarcie 14 III g. 17)

**STACJA NOWA GDYNIA****STACJA NOWA GDYNIA****Centrum Rekreacji Rodzinnej**ul. **Sosnowa 1, tel. 42 714 21 21**

Czynna: codziennie 7-23

Prowadzi: **Z. E. Ślęzak**

- Spotkanie z Małgorzatą Szejnert pt. „Pamięć wyklęta?” w ramach obchodów 150. rocznicy wybuchu powstania styczniowego (2 III g. 13)
- „Powrót do tamtych dni...” - malarstwo Marty Stańczak (otwarcie 16 III g. 12)

\* informacja o terminie w placówce

## AKADEMIA MUZYCZNA im. Grażyny i Kiejstuta Bacewiczów w Łodzi

ul. Gdańska 32

tel. 42 662 16 00, 42 662 16 45

- WIECZÓR MUZYCZNY  
wyk. uczniowie OSM  
im. H. Wieniawskiego w Łodzi  
4 III g. 18.15
- WIECZÓR MUZYCZNY  
wyk. zespoły przygotowujące się  
do XVII Międzynarodowego  
Konkursu Muzyki Kameralnej  
im. Kiejstuta Bacewicza w Łodzi  
11 III g. 18.15
- „Osobowość dyrygenta”  
- ogólnopolska konferencja naukowa  
wykłady, koncerty  
14-15 III
- WIECZÓR MUZYCZNY  
wyk. studenci i pedagodzy AM  
18 III g. 18.15
- KONCERT GITAROWY  
wyk. studenci klas gitary i harfy AM  
19 III g. 19
- ORGANY, KLAWESYN I MUZYKA DAWNA  
Recital organowy Karola Hilli  
w programie: A.v. Noordt, J.P. Sweelinck,  
M. Weckmann  
20 III g. 18.15
- WIECZÓR MUZYCZNY  
wyk. Dominik Przech - skrzypce  
Radosław Kurek - fortepian  
25 III g. 18.15

## AKADEMICKI OŚRODEK INICJATYW ARTYSTYCZNYCH

ul. Zachodnia 54/56

tel. 42 633 26 41, 42 633 43 68

- PODRÓŻE BEZ PRZEWODNIKA  
- Mali & Burkina Faso, czyli Ania Wolska  
na wojennej ścieżce Czarnego Łądu  
6 III g. 19
- „Młodzieżowa Rada Miejska”  
- koncert charytatywny  
8 III g. 15
- „Pstryk” - spektakl dla dzieci  
13, 14 III g. 9.30  
17 III g. 12
- Wystawa prac uczniów Zespołu  
Państwowych Szkół Plastycznych  
15 III g. 18
- Teatr Scena Poczekałnia  
- premiera niespodzianka  
17 III g. 19
- „Homo ludens. Świat antycznych rozrywek  
z perspektywy XXI wieku” - spektakl  
uczniów VIII LO w Łodzi

18 III g. 18

- „Pokojówki” - spektakl Teatru Tańca  
22 III g. 20
- „Moje drzewko pomarańczowe”  
- spektakl Teatru Zupa z Małpy  
25 III g. 19  
26 III g. 16
- „Influenza-H5N1”  
- spektakl grupy ab'TEATR  
27 III g. 18
- SPOTKANIA LITERACKIE  
Gościem będzie poetka  
Isabel Moniq Bill z Wrocławia  
28 III g. 18

## BAŁUCKI OŚRODEK KULTURY

### Osrodek Kultury „RONDO”

ul. Limanowskiego 166, tel. 42 653 36 45

- KLUB PODRÓŻNIKÓW I ODKRYWCÓW  
Izrael, Jordania - prelekcja Katarzyny Kuby  
8 III g. 18
- POEZJA W RONDZIE  
Wieczór z twórczością Anny Kowalskiej  
9 III g. 18  
Wieczór z twórczością Jana Iwańskiego  
23 III g. 18

### Osrodek Kultury „LUTNIA”

ul. Łanowa 14, tel. 42 652 62 27

- XXXI Wojewódzki Przegląd Teatrów  
Dziecięcych Konfrontacje 2013  
- eliminacje rejonowe  
7-8 III
- „Kolorowe emocje” - warsztaty gospel  
dla osób niepełnosprawnych  
15 III g. 11
- Inauguracja Kola Literackiego „Limeryk”  
- warsztaty prowadzi  
Małgorzata Skwarek-Gałęska  
20 III g. 17
- Finał XXXI Wojewódzkiego Przeglądu  
Teatrów Dziecięcych Konfrontacje 2013  
- przedstawienia konkursowe, omówienia,  
warsztaty dla uczestników i instruktorów  
25-27 III

### Osrodek Kultury „NA ŻUBARDZKIEJ”

ul. Żubardzka 3, tel. 42 651 67 47

- XXII Bałuckie Spotkania Recytatorów  
- warsztaty  
1 III g. 18  
- prezentacja recytatorów  
5, 6 III g. 10  
- „Refleksje i nastroje” - wieczór poetycki  
oraz podsumowanie spotkań  
11 III g. 18

• „ldzie wiosna”

- program słowno-muzyczny Chóru Canto  
13 III g. 11
- „20 na 20” - koncert wokalistek Studia  
Piosenki oraz zespołów muzycznych BOK  
22 III g. 18
- „Nowe przestrzenie - między teorią  
a praktyką teatralną” - warsztaty  
dla instruktorów; prowadzenie:  
Agata Duda-Gracz, Adam Walny,  
Andrzej Makowiecki, Jacek Owczarek  
25-27 III

## CENTRUM KULTURY MŁODYCH

ul. Lokatorska 13, tel. 42 684 24 02

- „Osiedle Stare Towarzystwa Lokator”  
- wystawa Cezarega Kanara prezentująca  
fotografie i archiwalia związane  
z historią osiedla  
1 III g. 17.30
- „W drodze” - prezentacja wierszy  
Michała Maciejaka ilustrowana  
muzyką zespołu H'ernest  
2 III g. 17.30
- AKADEMIA GÓRSKA TOPR  
projekcja filmu „Narciarstwo”  
7 III g. 18
- Warsztaty teatralne dla dzieci, młodzieży  
i dorosłych prowadzą aktorzy  
Teatru Węgajty  
13-15 III
- „Święto skrawka Ziemi” - happening  
teatralny przygotowany przez aktorów  
Teatru Węgajty z udziałem uczestników  
warsztatów  
15 III
- „Ziemia B” - spektakl Teatru Węgajty  
16 III
- „Riła, Piryń, Morze Czarne - Bułgaria 2012”  
- zdjęcia, film i relacje z podróży  
21 III g. 18
- Warsztaty teatralne dla uczestników  
XXXI Ogólnopolskich Konfrontacji Teatrów  
Młodzieżowych - prowadzi Dorota Bielska  
23-24 III

## DOM LITERATURY

ul. Roosevelta 17

tel. 42 636 68 38, 42 636 06 19

- ŁÓDZKA PREMIERA LITERACKA  
Andrea Low - „Łódzkie getto / Litzmannstadt  
Getto. Warunki życia i sposoby przetrwania”  
5 III g. 18
- LITERATURA BEZ GRANIC  
- otwarte spotkania konwersacyjne  
5, 12, 19 III g. 16
- KAWIARNIA LITERACKA

Spotkanie z Jackiem Dehnelem i promocja książki „Kosmografia, czyli trzydzieści apokryfów tulaczy”  
7 III g. 19

Promocja najnowszych numerów „Tygla Kultury”: „Nie tylko język obcy” oraz „W drodze!”  
14 III g. 19

„Poezja amerykańska teraz” - spotkanie z poetą i krytykiem Michaëlem Davidsonem  
20 III g. 18.30

#### • WARSZTATY LITERACKIE

Prowadzą Rafał Gawin i Przemysław Owczarek  
8, 22 III g. 18

Warsztaty dla licealistów prowadzą Rafał Gawin i Przemysław Owczarek  
15 III g. 16

Warsztaty poetyckie prowadzi Tomasz Cieślak  
19 III g. 17

#### • SCENA TEATRALNA

„Aria dla Algemona”  
monodram Tomasza Boruszczaka według powieści Daniela Keyesa  
reż. Andrzej Czerny  
8 III g. 19

Dorota Masłowska  
„Dwoje biednych Rumunów mówiących po polsku”  
reż. Adam Mortas  
16 III g. 19 - premiera

„Przypadek Adasia Mlauczynskiego”  
monodram Włodzimierza Twardowskiego według opowiadań Marka Koterskiego  
reż. Andrzej Czerny  
23 III g. 19 - premiera

#### • Finał XXII Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego o Nagrodę im. K.K. Baczyńskiego

Spotkania autorskie z Moniką Bągiel i Mariuszem Partyką  
9 III g. 17

#### • KAWIARNIA MUZYCZNA

Jaras Ramuras z Litwy - koncert/performance  
22 III g. 19

#### • „Koncert pasyjny”

wyk. studenci Akademii Muzycznej w Łodzi  
26 III g. 17

### ▀ FABRYKA SZTUKI

ul. Tymienieckiego 3, tel. 42 646 88 65

• DOM/awatar/translokacja  
- wystawa Pawła Korbusa  
do 8 III

• Kosmopolitania 18:  
Luigi Russolo „L'arte dei rumori”  
11 III g. 20

• „Pieśni świata” - koncert  
Wielkiego Chóru Młodej Chorei  
21 III g. 18

• „Umrzeć w Atenach” - spektakl

reż. Dara Weinberg  
27 III g. 18

### ▀ GRUPA LITERACKA „CENTAURO”

Osrodek Kultury „Górna”, ul. Siedlecka 1  
tel. 42 684 66 47

• Trybuna Wolnej Twórczości oraz prezentacje twórczości „Centauro” od A do Z  
4, 11, 18, 25 III g. 17

• Spotkanie autorskie  
Małgorzaty Skwarek-Gałęskiej  
4 III g. 18

• Spotkanie autorskie  
Ewy Filipczuk i Sylwii Hetman  
11 III g. 18

• „Poezja klasyczna” - spotkanie autorskie  
prof. Marka Pawlikowskiego  
18 III g. 17.30

• „Marzec w poezji” - spotkanie autorskie  
Joanny Czajkowskiej  
18 III g. 19.15

• „Śluby króla Jana Kazimierza w katedrze lwowskiej”  
- wykład Jana Szałowskiego  
25 III g. 18

#### Spotkania poza placówką:

• Spotkanie autorskie Grupy Literackiej „Centauro”  
MBP Łódź-Śródmieście Filia nr 6  
(ul. Narutowicza 91a)  
15 III g. 17

### ▀ KLUB NAUCZYCIELA

ul. Piotrkowska 137, tel. 42 636 25 98

• „Kobiety - ukryte sprężyny jestestwa”  
- spektakl Teatru Orfa  
scen. i reż. Marian Glinkowski  
8 III g. 18

• Prezentacja tekstów Grupy Literackiej „Centauro” i Klubu Literackiego Nauczycieli „Nie tylko we Lwowie”  
- wykład dr. Jana Przybyła  
13 III g. 17

• Wieczór arii i peśni włoskich w wykonaniu studentów Wydziału Wokalno-Aktorskiego Akademii Muzycznej w Łodzi  
21 III g. 18.15

• KLUB PODRÓŻNIKÓW I ODKRYWCÓW „Malawi” - prelekcja Haliny Tyras  
22 III g. 18

• „Seans »Spirit + Elektro«, czyli jak wywołać ducha” - koncert/performance w wykonaniu Poli Amber, Pawła Korbusa i Macieja Polynko  
22 III g. 22

### ▀ KOŚCIÓŁ EWANGELICKO-AUGSBURSKI PW. ŚW. MATEUSZA

ul. Piotrkowska 283

• NIEDZIELA Z MUZYKĄ  
U ŚW. MATEUSZA  
Koncert Wieniawski String Quartet  
3 III g. 17

### ▀ OŚRODEK KULTURY GÓRNA

ul. Siedlecka 1

tel. 42 684 66 47

• „Melodie naszej młodości”  
- Magda Szukalska i Jacek Klepacki prezentują „Przeboje zawsze młode”  
13 III g. 17

• „Przedwiośnie” - wieczorek taneczny przy muzyce zespołu Barocco  
15 III g. 17

• „Wielkanoc” - wystawa świąteczna Klubu Rękodziela Artystycznego „Koroneczka”  
20 III g. 14

• „Miłosna nuta” - konkurs wokalny  
22 III g. 12

### ▀ PAŁAC MŁODZIEŻY im. Juliana Tuwima

ul. Wyszyńskiego 86, tel. 42 686 34 45

### ▀ PARTNERSTWO NA RZECZ ALEKSANDROWA ŁÓDZKIEGO

tel. 609 190 211

Biblioteka Publiczna im. Jana Machulskiego, Aleksandrów Ł., pl. Kościuszki 12

• Poczuj Teatr: „Tymoteusz wśród ptaków” - wystawa projektów scenografii Joanny Hrk otwarcie 1 III g. 18

• „Aleksandrów i okolice na starych mapach” - spotkanie z Tomaszem Pietrasem  
13 II g. 18.30

• Poczuj Teatr: „Warsztaty teatralne”  
- prowadzi Małgorzata Flegel  
23 III g. 13

• DYSKUSYJNY KLUB KSIĄŻKI „Spóźnieni kochankowie”  
Williama Whartona  
25 III g. 16.30

Klubokawiarnia-Galeria „Wenge”, Aleksandrów Ł., ul. Piłsudskiego 6/8

• „Koncertowo”  
- wystawa fotografii Sławomira Grzanka i koncert Bartka Grzanka  
10 III g. 16

**Herbaciarnia Klimat**

**Aleksandrów Ł., ul. Warszawska 28**

- Poczuj Teatr: „Belfer” - monodram Marka Cichuckiego 3 III g. 16
- Święto Patryka - koncert muzyki irlandzkiej i celtyckiej w wykonaniu zespołu Eklezja 16 III g. 19.30
- Poczuj Teatr: „Maska - teatralny grymas” - finał wystawy ceramiki Joanny Hrk 27 III g. 18
- „Drzazgi” - spektakl Teatru Zwierciadło 27 III g. 18.30

**Sala zabaw Alexland**

**Aleksandrów Ł., ul. Piłsudskiego 2/4**

- Poczuj Teatr: „Rubinowy książę” - przedstawienie dla dzieci 14 III g. 17.30

**Młodzieżowy Dom Kultury**

**Aleksandrów Ł., ul. 1 Maja 17/19**

- Poczuj Teatr: „Najpiękniejsze melodie z oper, operetek i musicali” - koncert w wykonaniu Małgorzaty Kulińskiej, Kazimierza Kowalskiego i Andrzeja Niemierowicza 18 III g. 14
- Poczuj Teatr: „Apetyt na czereśnie” - spektakl z tekstami Agnieszki Osieckiej w wykonaniu Małgorzaty Flegel i Wojciecha Poradowskiego 21 III g. 14

**POLESKI OŚRODEK SZTUKI**

**ul. Krzemieniecka 2a, tel. 42 688 13 47**

- SPOTKANIE Z PIOSENKĄ AUTORSKĄ Koncert Katarzyny Brzozowskiej 15 III g. 18
- „Ptaki, dziobaki i inne skrzydlate cudaki” - wystawa prac artystów oraz dzieci i młodzieży z łódzkich pracowni plastycznych otwarcie 19 III g. 18
- KLUB SMAKOSZA Spotkanie z Elizą Mórąwską

i promocja książki „White Plate”

- 20 III g. 18
- „Nie bój się codzienności” - warsztaty rozwoju osobistego 22 III g. 17.30

**POS filia „Karolew”**

**ul. Bratysławska 6a, tel. 42 687 02 07**

- Wystawa zdjęć Andrzeja Kulasa (do 31 III)
- „Komplex forte, czyli transfer mądrości wszelakich” - spektakl Teatryku u Kindermanna 1 III g. 18
- Biesiada z piosenką „Ach, te baby” 8 III g. 17
- Koncert Katarzyny Brzozowskiej 16 III g. 16

**WIDZEWSKIE DOMY KULTURY**

**Dom Kultury ARIADNA**

**ul. Niciarniana 1/3, tel. 42 678 47 41**

**Dom Kultury „502”**

**ul. Gorkiego 16  
tel. 42 673 35 99, 42 673 32 90**

- Festiwal Piosenki Angielskiej 4 III g. 10
- „Podajmy sobie ręce” - koncert zespołów Alternatywa i Nasza Przyjaźń 12 III g. 10.30
- Projekcja filmu „Anioł przy moim stole”, reż. Jane Campion 15 III g. 17
- „Culture Club Extra Estonia” - warsztaty kulturowe poświęcone Estonii 21 III g. 10
- Wieczór estoński przy muzyce 21 III g. 17
- „Wizyta starszej pani” wg Durenmatta - spektakl Teatru Fabryka Fajansu 22 III g. 18 - premiera

• „Kubuś, czyli uległość” wg Ionesco

- spektakl Teatru Total reż. Łukasz Bzura 23 III g. 18 - premiera
- „Podróż do Buenos Aires” - monodram Teatru Fabryka Fajansu 27 III g. 18

**WYTWÓRNIĄ**

**ul. Łąkowa 29  
tel. 42 639 55 01**

- MODESTEP - koncert dubstepowego zespołu z Wielkiej Brytanii w ramach trasy „Evolution Theory Tour” 2 III g. 21
- BRODKA PAULA & KAROL Wspólna trasa koncertowa promująca nową płytę EP „Lax” Brodki oraz „Whole Again” - ostatnie wydawnictwo Pauli i Karola 3 III g. 19
- KAMP! - koncert czołowego polskiego zespołu grającego electro tuż po wydaniu debiutanckiego albumu jako support wystąpi Fait Weather Friends 8 III g. 20
- XIX MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL SZTUK PRZYJEMNYCH I NIEPRZYJEMNYCH 2-24 III COURTNEY LOVE reż. M. Strzpek 11, 12 III g. 19
- Koncert Meli Koteluk 16 III g. 19
- RAZ DWA TRZY - koncert ze starymi utworami w nowych aranżacjach i nowym brzmieniu jako support wystąpi Spitfire 22 III g. 20
- SAMOKHIN BAND - koncert premierowy nowej płyty „Perestroika” 23 III g. 19

**TVP ŁÓDŹ**

**MAGAZYN KULTURALNY**

**w sobotę 9, 23 marca o godz. 17:15**

**ŁÓDZKIE WIADOMOŚCI DNIA**

**WYDANIE GŁÓWNE - godz. 18.30**

**TVP ŁÓDŹ**

Z M I E N I A M Y S I Ę D L A C I E B I E



ŁÓDZKI  
DOM  
KULTURY

90-113 Łódź, ul. Traugutta 18  
tel. 42 633-98-00, www.ldk.lodz.pl

### OŚRODEK INICJATYW ARTYSTYCZNYCH:

1, 15, 22 III, godz. 17, s. 313

- ▣ Klub Kosmobiologii:
  - **Spotkania w IV wymiarze**  
– prelekcja Ilony Kubackiej (1 III)
  - **Metody pracy z podświadomością – drogą do sukcesów życiowych**  
– prelekcja Elżbiety Liszewskiej (15 III)
  - **Wieczór dyskusyjno-filmowy** (22 III, s. 221)

4 III, godz. 17, s. 308

- ▣ Łódzki Kaktus Klub: **Rośliny kwitnące w mojej kolekcji** – prelekcja Tomasza Klonowskiego

4, 11, 18, 25 III, godz. 19, s. 408

- ▣ Akademia Mądrego Życia:
  - **Jak sobie radzić z tremą** (4 III)
  - **Książka dobra na wszystko** (11 III)
  - **Sztuka argumentowania** (18 III)
  - **Mowa ciała** (25 III)

8 III, godz. 19, Kino Studyjne

- ▣ Koncert z okazji Dnia Kobiet  
pt. **„W cygańskim nastroju”** – wystąpi Polski Zespół Muzyki i Tańca Cygańskiego Cztery Struny Skrzypiec.  
Bilety – 30 zł

9-10 III, godz. 10-21, s. 6, 7, 304, 313, 308

- ▣ Stowarzyszenie Miłośników Erpegów i Fantastyki:  
**Łódzki Port Gier**

11, 18 III, godz. 17, Kino Studyjne, wstęp – 6 zł

- ▣ **Viva Verdi!!!** – w 200. rocznicę urodzin – prezentację wszystkich oper kompozytora:
  - **„Ernani”** (Teatro alla Scala w Mediolanie; 11 III).
  - **„Dwaj Foscari”** (Teatro alla Scala w Mediolanie; 18 III)

12 III, godz. 18, s. 221

- ▣ Koło Przewodników Beskidzkich w Łodzi:  
**Beskidzkie chwile w piosenkach**  
– koncert Jurka Świerczyńskiego i Piotra Kołsuta

21 III godz. 15, Sala Kolumnowa

- ▣ Koncert inauguracyjny **Regionalną Otwartą Scenę Artystyczną** (ROSA). Prezentacja zespołów, solistów, grup tanecznych, kapel ludowych z województwa łódzkiego. Wstęp bezpłatny

22 III, godz. 17, Kino Studyjne

- ▣ Finał **XI Festiwalu Piosenki Francuskiej**  
– w ramach obchodów Dni Frankofonii

25 III, godz. 17, Kino Studyjne

- ▣ Z cyklu **Arcydziała opery światowej**: prezentacja **„Toski”** Giacomo Pucciniego (Opera Rzymska).  
Wstęp – 6 zł

25 III, godz. 18, s. 221

- ▣ Klub Podróżników: **Indonezja – życie na Jawie**  
– prelekcja Artura Traczyka

26 III, godz. 18, s. 308

- ▣ Towarzystwo Genealogiczne Centralnej Polski:  
**Bolesław Prus (1847-1912) w kręgu rodziny, przyjaciół i znajomych** – wykład Igora Strojceckiego

### OŚRODEK TEATRALNY:

2 III, godz. 19, Sala Kolumnowa

- ▣ **„Smażone zielone pomidory”** Fannie Flagg – monodram w wykonaniu Elżbiety Czerwińskiej (adaptacja i reżyseria: Remigiusz Grzela). Bilety – 25 zł

### OŚRODEK REGIONALNY:

17 III, godz. 10-17, s. 6

- ▣ **Wielkanocny Kiermasz Sztuki Ludowej i Rękodziela**. Wstęp wolny

17 III, godz. 10-16.30, s. 7

- ▣ **Warsztaty Plastyki Obrzędowej**. Wstęp – 5 zł/godz.

do 31 III, Muzeum Ziemi Rawskiej, Rawa Mazowiecka

- ▣ Wystawa **„Ścieżki pamięci... Pozostały tylko kamienie. Cmentarze żydowskie województwa łódzkiego”**

## ŁÓDZKI DOM KULTURY

oferuje sale na konferencje, kursy, szkolenia, zjazdy

- zmodernizowana Sala Kolumnowa na 180 osób
  - jedna sala na 250 osób • dwie sale do 120 osób • siedem mniejszych sal od 20 do 60 osób.
- Wszystkie sale wyposażone w nowoczesny sprzęt multimedialny, większe są klimatyzowane i nagłośnione.

*Naszym atutem jest lokalizacja w centrum miasta, sąsiedztwo czterech hoteli a także konkurencyjne ceny, usługi cateringowe i miła obsługa.*

**ZAPRASZAMY: ŁÓDZKI DOM KULTURY ul. Traugutta 18, 90-113 Łódź**

tel.: 797 32 61 96, 797 32 61 95; e-mail: administracja@ldk.lodz.pl, www.ldk.lodz.pl



90-113 Łódź, ul. Traugutta 18  
tel. 42 633-98-00, www.ldk.lodz.pl

★ ZAJĘCIA ★ KURSY ★ ZAJĘCIA ★ KURSY ★

**ZAJĘCIA STAŁE:**

- **Klub Plastyka Amatora** – pracownia:  
środa, godz. 9-12, 13-16; czwartek, godz. 13-16
- **Klub Plastyka Amatora i Stowarzyszenie Plastyków Amatorów**  
– konsultacje i wykłady prof. Ryszarda Hungera: czwartek, godz. 17-21
- **Klub Tańca dla dzieci i młodzieży**  
– zajęcia: wtorek, czwartek 18.30-21.30, środa, piątek 17-18.30,  
sobota 11.30-14

**KURSY:**

**GIMNASTYKA ZDROWOTNA**

- I grupa – wtorek, piątek, godz. 10.30-11.30
- II grupa – poniedziałek, wtorek, godz. 16.15-17.15
- III grupa – wtorek, piątek, godz. 16.15-17.15
- IV grupa – wtorek, czwartek, godz. 17.30-18.30

**FITNESS** – poniedziałek, środa, piątek, godz. 16.30-17.30

**SZTUKA RUCHU (TAI-CHI)**

- grupa zaawansowana – poniedziałek, godz. 18.30-20
- grupa początkująca – czwartek, godz. 18.30-20

**JOGA**

- grupa zaawansowana – wtorek, godz. 18-19.30
- grupa początkująca – piątek, godz. 11-12

**SZKOŁA TAŃCA TOWARZYSKIEGO**

- wtorek, czwartek, godz. 16.30-18, 17-18.30, 18.15-19.45, 20-21.30
- środa, piątek, godz. 18.30-20, 20-21.30
- sobota (dla dzieci i młodzieży), godz. 10-11

**LATINO SOLO** – poniedziałek, godz. 17-18.15

**SALSA, MAMBO, BACHATA** – sobota, godz. 16-17.15

**ZAJĘCIA WOKALNE** – poniedziałek, godz. 10-16, sobota, godz. 12-17

**MALARSKIE ABC dla gimnazjalistów** – wtorek, godz. 16-19

**DRAMA** – sobota, godz. 10-12 **KLUB OLD BOY** – środa, godz. 20-21.30

**GITARA KLASYCZNA** – sobota, godz. 14-15, 15-16, 16-17

**GITARA OD A DO Z** – poniedziałek, godz. 9-22 – zajęcia indywidualne

**KURS DLA WOKALISTÓW AMATORÓW** – wtorek, czwartek, godz. 10-17,  
środa 9-17 – zajęcia indywidualne

**STUDIUM KULTURY WOKALNEJ** – wtorek, czwartek, godz. 15-22

**KURS RYSUNKU I MALARSTWA** – piątek, godz. 16-20, sobota, godz. 10-14

**ZAJĘCIA MALARSKIE DLA DOROŚŁYCH** – środa, godz. 17-20

**Informacje: Ośrodek Inicjatyw Artystycznych ŁDK, pok. 112,  
tel. 797 326 227, oia@ldk.lodz.pl, imprezy@ldk.lodz.pl**

**OŚRODEK FILMOWY  
ŁÓDZKIEGO  
DOMU KULTURY**

**360. POŁĄCZENI** (*Wielka Brytania*)  
1-6 III

**MOJA ULICA** (*Polska-Francja*)  
1-7 III

**CEZAR MUSI UMRZEĆ** (*Włochy*)  
8-14 III

**POKŁOSIE** (*Polska*)  
8-14 III

**NIEMOŻLIWE** (*Hiszpania*)  
15-21 III

**BEJBI BLUES** (*Polska*)  
15-21 III

**SUPERMARKET** (*Polska*)  
22-28 III

**MIŁOŚĆ** (*Austria-Francja*)  
22-28 III

**PRZEGLĄD FILMÓW  
CLAUDE'A LELOUCHA:**

**UWAGA, BANDYCI!** (1987)  
3, 7, 8 III

**ODWAGA MIŁOŚCI** (2004)  
10, 11, 12 III

**PIANO BAR** (2002)  
15, 17, 21 III

**ROZSTANIA I POWROTY** (1984)  
22, 24, 28 III

Bliższe informacje:  
www.ldk.lodz.pl i www.reymont.pl

**PRENUMERATA „KALEJDOSKOPU”**

**RUCH** – mieszkańcy Łodzi i województwa mogą zamówić prenumeratę, dzwoniąc (22 693 69 22-24) lub wysyłając faks (22 597 46 74). Należność opłacać po otrzymaniu potwierdzenia z podanym numerem konta. Mogą również zgłosić się osobiście do Łódzkiego Regionu Sprzedaży „Ruch” (ul. Dostawcza 17). Podczas rozmowy z pracownikiem RUCH-u ustalą najbliższy kiosk, w którym będą mogli odbierać zamówiony „Kalejdoskop”.

Informacje: www.prenumerata.ruch.com.pl, pytania: prenumerata@ruch.com.pl lub tel. 801 800 803, 22 717 59 59 w godz. 7-18.

**KOLPORTER** – tylko instytucje mogą zamawiać prenumeratę w oddziałach firmy Kolporter S.A. na terenie całego kraju.

Informacje pod numerem infolinii 0-801-205-555 lub na stronie internetowej <http://sa.kolporter.com.pl/>

Zamówienia na prenumeratę: **II kwartał 2013 r.** (7,50 zł) do 5 marca, **II półrocze 2013 r.** (12,50 zł) do 5 czerwca